



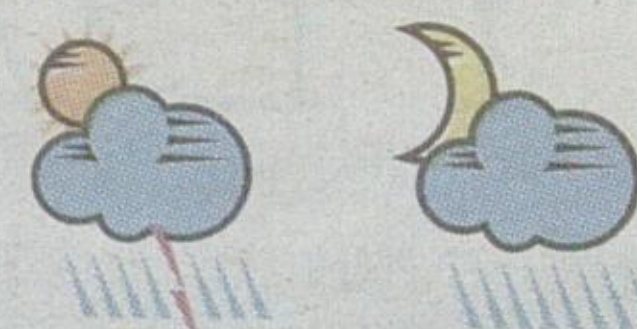
Kramik: 10402
ogłoszenia

Dziś część II

Mord górników
przedawniony >>7

Po 16 latach zapadł wyrok w sprawie kopalni „Wujek”

DZIŚ
po południu / w nocy



24° 13° >>2

GAZETA Białostocka

WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 96 groszy

ISSN 0137-9488

11 lipca 2008

piątek

135 (16561)

1,80 zł (w tym 7% vat)

Białystok >> Skandal! ZMK oddaje ludziom budynki, ale bez pieniędzy i dokumentów!

Cały blok zmieścili na jednej kartce!

Anna Mierzyńska
amierzyńska@wspolczesna.pl

Zarząd Mienia Komunalnego chce nam sprzedać kota w worku – denerwują się mieszkańcy bloku przy ul. Sobieskiego 26a w Białymstoku. – Dostaliśmy kartkę protokołu zamiast porządnej dokumentacji! To farsa!

W Białymstoku trwa przekazywanie budynków spod zarządu ZMK nowym zarządom, wybranym przez wspólnoty mieszkaniowe. Większość wspólnot nie protestuje, gdy wszystkie informacje, jakie dostają od ZMK o swoim bloku, mieszczą się na kartce papieru. Jest jednak na niej zaledwie kilka podstawowych danych.

– A gdzie projekty instalacji, mapa geodezyjna, gdzie wyliczenie, ile pieniędzy zgromadzono na funduszu remontowym naszego bloku? – denerwuje się Jolanta Popławska ze wspólnoty ul. Sobieskiego 26a. To jedna z dwóch wspólnot, które nie zgodziły się na odbiór bloku. – Mamy przejąć budynek, nie o nim nie wiedząc? To skandal!

Andrzej Ostrowski, dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku, w sposobie przekazywania bloków nie widzi nic skandalicznego:

– Protokół rzeczywiście zawiera podstawowe informacje, ale inne dokumenty powinien mieć dotychczasowy administrator. Trzeba je zabrać od niego, a nie od nas.

Ale z przekazywaniem dokumentacji bywa różnie: – Zdarzało mi się, że dostawałam blok bez części dokumentów – mówi Elżbieta Puciłowska z białostockiego Domredu.



– Jedna kartka i kilka podstawowych informacji – taki sposób przekazywania budynku to dla nas skandal – mówi Jolanta Popławska i inni mieszkańcy bloku przy ul. Sobieskiego 26a

– Naszym zarządcą dotychczas był właśnie Zarząd Mienia Komunalnego! To on powinien nam przekazać całą dokumentację – irytuje się Jolanta Popławska.

– Niestety, często projektów technicznych dla starych bloków po prostu nie ma. Więc jak mamy je przekazać? – tłumaczy Ostrowski i dodaje uspokajająco: – Ale radni miejscy zdecydowali, że taką dokumentację będzie można odtworzyć, i to na koszt gminy.

Ile to zajmie czasu, nie wiadomo. Tak samo jak nie wiadomo, kiedy mieszkańcy dowiedzą się, ile mają pieniędzy na remonty.

– Najpierw musimy opłacić faktury za roboty na bloku, a dopiero potem wypłacać wspólnocie pieniądze – podkreśla Ostrowski. – Co prawda moglibyśmy podać, ile mają pieniędzy na dzień przekazania... Ale jak trudno potem ludziom wytłumaczyć, że dwa miesiące później mają tych pieniędzy znacznie mniej?! ▲

Można inaczej!

Większość bloków Zarząd Mienia Komunalnego przekazuje pod zarządek gminnej spółce KTBS. I tu okazuje się, że sposoby przekazywania bloków mogą być zupełnie inne. KTBS dostaje do każdej nieruchomości sześciostronicowy protokół oraz pełną dokumentację techniczną. ZMK tłumaczy, że to dlatego, iż KTBS zupełnie nie zna tych budynków.

30

DZIŚ
rozdamy...

zaproszeń

więcej >>4

Ul. Stroma
Co u Was słychać?

> Redaktor domowy
Wojciech Jakubicz



▲ Białystok. Drodzy Czytelnicy, to Wy jesteście dla nas najważniejsi. Dlatego chcemy jeszcze lepiej poznać Wasze problemy. Spotkajcie się z nami i opowiedzcie o nich. W piątek o godz. 10.30 będziemy

na ul. Stromej
w okolicy bloku nr 15.

Przyjdźcie. Może uda się nam Wam pomóc. Jeśli chcecie nas zaprosić – zadzwońcie pod nr tel.

0 800 127 067

reklama

PARK WODNY
POLEGA



patrz str. 13

GALERIA PODLASKA

Wysockiego 67

MEGA

WYPRZEDAŻ

20% 30% 70% 30% 50% 20% 70% 30% 50% 20% 70% 30% 50% 20% 70%



redaktor odpowiedzialny

Sebastian

Michałowski

redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

Dziś >> 193 dzień roku

Imieniny KALINY, OLGI

wschód

4.15

wschód

14.53



zachód

20.50

zachód

23.34

forum.wspolczesna.pl

Komentarze do tekstu: „Zginęły setki bezbronnnych piskląt”:

Jimsonweed: Robotnicy swoje postępowanie tłumaczyli tym, że gniazd w miejscu, gdzie jechała koparka, nie było widać. Gniazda może nie, ale trzeba być totalnie ślepym, żeby nie zobaczyć dorosłych osobników!

ona1: Daj im spokój (robotnikom). Oni są od pozyskiwania żwiru. Ornitologia to dla nich to samo, co czarna magia. Mimo to pisklaków szkoda...

Nie zgadzasz się z tymi opiniami? Podyskutuj na forum.wspolczesna.pl.

Lotto 9 lipca

▲ Multi Lotek 6, 10, 16, 19, 20, 21, 23, 30, 34, 35, 36, 40, 48, 52, 55, 56, 64, 75, 78, 79 plus 35

▲ Express Lotek 5, 11, 17, 29, 33

Pogoda >> na weekend
po południu / w nocy >> Białystok

Piątek



22°

Ciśnienie
993 hPa

12°

Sobota



27°

Ciśnienie
987 hPa

12°

Niedziela



24°

Ciśnienie
988 hPa

12°

Zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego z opadami deszczu i lokalnymi burzami. Wiatr słaby i umiarkowany podczas burz silni porwisty.

Kursy walut NBP

waluta	1\$	1€	1£	1CHF
kupno	2,06▼	2,24▼	4,07▼	2,00▼
sprzedaż	2,10▼	2,30▼	4,15▼	2,04▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 00-838, Warszawa ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Prezes Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszyński - tel. 085 748 74 00; fax 085 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 085 748 74 74; fax 085 748 74 73; ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; Hajnówka tel./fax 085 682 59 89; Mońki tel./fax 085 716 57 57; Sokółka tel. 085 711 20 18; Suwałki, ul. Kościuszki 62, 16-400, tel./fax 087 566 39 00, 087 563 14 83; Biuro Ogłoszeń - tel./fax 087 566 57 26; Łomża tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; Grajewo tel./fax 086 272 89 15; Projekt graficzny Krzysztof Ignatowicz. Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin. Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, KRAMIK tel. 085 748 74 48; Przedstawiciel Handlowi tel. 085 748 74 41, 42, 43. Prenumerata przyjmuje „RUCH” SA (Białystok, Elk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacja: Dział Kolportażu - tel./fax 085 748 74 24. Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Augustów >> Kajakarz Sparty został chorążym olimpijskiej reprezentacji Polski

Marek Twardowski poniesie w Pekinie biało-czerwoną flagę

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Poznał kawał świata, oglądał go często z najwyższego stopnia podium, miał sesję zdjęciową w CKM-ie... Marka Twardowskiego czeka kolejna wielka życiowa rola. Podczas uroczystości otwarcia igrzysk olimpijskich w Pekinie kajakarz Sparty Augustów będzie chorążym polskiej reprezentacji.

W czasie defilady sportowców wszystkich krajów, Twardowski wprowadzi na stadion ekipę biało-czerwonych. Olimpijski chorąży jako pierwszy wejdzie na bieżnię, niosąc narodową flagę.

– Same igrzyska to wielkie przeżycie. To, że zostałem chorążym, to osobista, dodatkowa atrakcja, która zostanie mi na długo w pamięci – powiedział Marek Twardowski.

Niesienie flagi to jedyny obowiązek chorążego. Ktoś może powiedzieć, że łatwy. Sam przemarsz reprezentacji to jednak nie wszystko. Po nim, chorąży wraz z resztą ekipy zostaje na stadionie i przez kilka godzin wciąż dzierży na barkach narodowe barwy. Dlatego komitety olimpijskie wybierają do tej roli podstawnych mężczyzn. Oczywiście nie jest to najważniejsze kryterium.

– Marek to wybitny sportowiec. Chłopak, który nigdy nie sprawiał problemów natury moralnej czy etycznej. Może służyć za wzór dla młodych sportowców – powiedział „Współczesnej” rzecznik Polskiego Komitetu Olimpijskiego Henryk Urbaś.



Marek Twardowski, zwycięzca plebiscytu „Gazety Współczesnej” na najpopularniejszego sportowca regionu w 2007 r., będzie główną postacią reprezentacji

Kilka godzin wysiłku – chyba niezbyt wielkiego dla Twardowskiego – zostaje wynagrodzonych przez kilkadziesiąt sekund, gdy chorąży kroczy na czele całej reprezentacji. W chwili wejścia ekipy na stadion błysną setki fleszy, komentatorzy podniosą głos, a zachowanym w sporcie Polakom szybciej zabiją serca. W tym roku, my – na Podlasiu – wzruszymy się szczególnie. 8 sierpnia, podczas ceremonii otwarcia, wypatrujemy Marka Twardowskiego. Nie sposób go będzie nie zauważyć.

Sylwetka

Najważniejsze sukcesy Twardowskiego to dwa tytuły mistrza świata. W 1999 roku wywalczył złoto w Mediolanie, w dwójce z Adamem Wysockim. Drugi raz mistrzem został już w pojedynkę. W 2006 roku wygrał wyścig K-1 na 500 m w Szeged. W sumie zdobył 27 medali mistrzostw świata i Europy. Do igrzysk miał pecha: był 5. w Sydney i 4. w Atenach. W Pekinie popłynie w jedyne na 500 m i czwórkę na 1000 m.

Tykocin/Białystok >> Po masakrze ptaków

Za gniazda do prokuratora

GW nasz temat

Zawiadomienie o zniszczeniu gniazd ptaków będących pod ochroną wystosuje w piątek do prokuratury podlaski konserwator przyrody. To efekt zdarzenia, do którego doszło w środę. Jak pisaliśmy, robotnicy, wykonujący prace niwelacyjne w kopalni pod Tykocinem, zniszczyli około 300 gniazd jaskółek i trzy bardzo rzadko występujące

na naszym terenie, chronionej żoln. Robotnicy tłumaczyli, że nie zauważyli gniazd, mimo że stanowiska żoln na tym terenie były od 6 lat!

– W czwartek poprosiłam władze Tykocina o pilne wyjaśnienia w tej sprawie – mówi Beata Bezubik, podlaski konserwator przyrody. – Poza tym w piątek o zdarzeniu powiadomimy prokuraturę. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody za umyślne zniszczenie gniazd ptaków chronionych grozi grzywna lub więzienie. (luk)

Brześć >> Wreszcie rozmowy z sąsiadami
Łagodniej z Białorusią

Możliwe jest przyspieszenie negocjacji w sprawie zawarcia umowy o ruchu przygranicznym między Polską a Białorusią – powiedział nam w czwartek Maciej Żywno, wojewoda podlaski.

Uczestniczy on, razem z marszałkiem województwa, w posiedzeniu Polsko-Białoruskiej Komisji Koordynacyjnej ds. Współpracy Transgranicznej. To pierwsze od kilku lat spotkanie polsko-

białoruskie na tak wysokim szczeblu. Jest tym istotniejsze, że biorą w nim udział wiceministrowie obu państw. Oznacza to wyraźne złagodzenie polityki polskiego rządu wobec Białorusi.

– Takie spotkania powinny odbywać się jak najczęściej. Tu załatwiamy od ręki sprawy, które wcześniej przez wiele miesięcy były nie do załatwienia – podkreślił wojewoda Maciej Żywno. (kal)

Mężenin >> Blokada Samoobrony na drodze nr 8

Andrzej Lepper z rolnikami ruszył sprzed sklepu

Około 20-30 rolników blokowało wczoraj w południe krajową „ósemkę” w Mężeninie (pow. zambrowski). Przewodził im przewodniczący Samoobrony Andrzej Lepper oraz była szefowa tej partii w woj. podlaskim Genowefa Wiśniowska. W ten sposób protestowali przeciwko rosnącym cenom paliw i kosztom życia oraz nieopłacalności produkcji rolnej.

Mimo szumnych zapowiedzi blokada nie wypadła okazale. Nie więcej niż 30 osób zebrało się przed sklepem w Mężeninie. Byli wicepremier przemawiał do nich, używając tych samych sloganów co przed laty, gdy zaczynał karierę

polityka. Następnie zebrani z flagami partii przemarszerowali kilkakrotnie przez przejście dla pieszych. W tym czasie na drodze ustawiła się kolejka kilku samochodów, jednak dość szybko kierowcy mogli ruszyć w dalszą trasę. Bezpieczeństwa pikietę strzegło kilkunastu policjantów.

– Wziąłem w tym udział, żeby się polepszyło i w rolnictwie, i ogólnie – powiedział Władysław Wiśniowski, rolnik, biorący udział w blokadzie. – Emeryturę mam taką niską – 500 zł i musi wystarczyć i na leki, i na wszystko. I wydaje mi się, że takie protesty powinny coś dać. (bisu)



Andrzej Lepper przeprowadzał przez drogę w Mężeninie niewielki „zastęp” swoich zwolenników

redaktor prowadzący

Zbigniew
Gołębiewski

085 748 74 61

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

Białystok >>

Saperzy będą
badać trasę
do Katryńki

Modernizacja odcinka drogi Białystok – Katryńka, na trasie do Augustowa, rozpocznie się dopiero za 14 dni. Wczoraj został przekazany plac pod budowę nowej nawierzchni. Przez najbliższe dwa tygodnie odbywać się tam będą prace przygotowawcze. I to jakie! Teren wokół drogi ma być nawet sprawdzany przez saperów.

– Jest to rutynowe działanie, które zgodnie z umową musimy przeprowadzić. Rozpoznania saperskie odbywają się w wielu miejscach, przy budowie dróg w całym kraju – komentuje Dariusz Słotwiński, dyrektor do spraw rozwoju firmy Strabag, która zajmuje się modernizacją drogi. – Nie wyobrażam sobie sytuacji, w której jeden z robotników ucierpiałby przez nierozbrojoną minę z czasów wojny.

Przed rozpoczęciem budowy inwestor planuje sprawdzić też, czy nie popełniono błędów przy pracach geodezyjnych.

Trasa ma być modernizowana na 6-kilometrowym odcinku od granic Białegostoku do Katryńki. Droga będzie składać się z dwóch jezdni o szerokości 10 metrów każda. Na trasie powstaną również trzy bezkolizyjne skrzyżowania w Jurowcach i Sielachowicach oraz na początku obwodnicy Wasilkowa.

Prace przy przebudowie są opóźnione przez problemy związane z przebiegiem drogi przez Puszcę Knyszyńską. Trasa miała być gotowa już w październiku tego roku. Podobne problemy są z obwodnicą Wasilkowa. Prace przy tej inwestycji zostały wstrzymane przez Unię Europejską.

(kam)

Jurowce >>

Kobieta była uwięziona w rozbitym samochodzie

Znów kraksa na „ósemce”

Na krajowej „ósemce”

doszło do kolejnego groźnego wypadku. Od pół roku 78 osób zostało rannych na tej trasie. To ponad 30 więcej niż w tym samym okresie 2007 r.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Tym razem do wypadku doszło wczoraj ok. godz. 14, 2 km za Jurowcami. Ze strony Białegostoku jechał sznur samochodów, a na jego czele fiat seicento. W pewnym momencie jeden z pojazdów zaczął wyprzedzać.

Wyprzedzał „na wariata”

Wbił się z powrotem na swój pas tuż przed sznurem aut, które jechały z naprzeciwka. Tam na czele jechało bmw na łotewskich numerach. Jego kierowca, chcąc uniknąć zderzenia z nadjeżdżającym z naprzeciwka pojazdem, zaczął gwałtownie hamować, stracił panowanie nad kierownicą i zjechał na przeciwny pas ruchu.



Bmw kierowane przez Łotysza zostało zmiażdżone, jednak ani kierowcy, ani pasażerom nic poważnego się nie stało. Z tyłu rozbita fiat seicento.

Tam zderzył się z seicento. Kierowca pojazdu, który doprowadził do tej niebezpiecznej sytuacji, uciekł z miejsca wypadku. Kierująca fiatem 48-letnia kobieta została uwięziona w swoim aucie. Ze środka musieli wydobywać ją strażacy. Trafiła do szpitala z rozległymi urazami.

Niebezpieczna trasa

Do wypadku doszło na tym odcinku trasy, który już niedługo będzie przebudowywany (o szczegółach w tekście obok). Jednak większość drogi krajowej nr 8 z Białegostoku w kierunku Augustowa jest w fatalnym stanie i dochodzi tu do wielu wypadków. Nie pomagają fotoradary i policyjne, nieoznakowane samochody z videorejestratorami przystosowane do tego, by walczyć z piratami drogowymi. Wielu kierowców nadal jeździ tu bardzo ryzykownie. Nic dziwnego, że statystyki związane z „ósemką” są zatrważające. W pierwszym półroczu tego roku doszło tam do 47 wypadków, w których zginęło 8 osób, a 78 zostało rannych. Dla porównania w analogicznym okresie ubiegłego roku wypadków było 35, ofiar śmiertelnych – 9, a rannych – 46.

www.wspolczesna.pl

Więcej zdjęć z piątkowego wypadku na naszej stronie internetowej.

Tragiczna ósemka

Do poprzedniego wypadku na drodze nr 8 doszło 30 czerwca. Niedaleko Rzędzian (trasa Białystok – Warszawa) jechała večtra, która zaczęła skręcać w lewo. Za nią jechał tir, a za nim volkswagen golf. Kierowcy obu aut zaczęli hamować. Golf zjechał na przeciwny pas, by uniknąć zderzenia. Nie udało się to jadącemu za nim kierowcy opła astry. Auto wbiło się pod tira, a chwilę później w opła uderzył jeszcze jadący za nim samochód ciężarowy. Trzy godziny wcześniej, kilka kilometrów dalej również doszło do wypadku.

Opinia

> Jacek Dobrzyński
rzecznik prasowy podlaskiej policji



ruch turystyczny i tranzytowy, co jest mieszkanką wybuchową.

Droga nr 8 do Augustowa jest bardzo niebezpieczna. Powinna być jak najszybciej wyremontowana. Na szczęście prace mają niedługo ruszyć. Jest ona bardzo wąska i kręta. Krzyżuje się tam

Krótko

▲ **Sesja w Białymstoku.** Stanowisko dotyczące Lecha Wałęsy oraz nadanie nazwy jednemu z miejskich placów to najważniejsze punkty dzisiejszej sesji Rady Miejskiej. Jeśli radni się zgodzą, plac na Osiedlu Centrum, na którym znajduje się Pomnik Bohaterów Getta, będzie nosił imię Mordechaja Tenenbauma, przywódcy powstania w białostockim getcie w czasie II wojny światowej. (ka)

▲ **Rubież dla szpitali.** Niemiecka fundacja charytatywna za pośrednictwem białostockiego Stowarzyszenia Pomocy „Rubież” przekazała dwóm podlaskim szpitalom: wojewódzkiemu w Białymstoku i w Augustowie podstawowy sprzęt rehabilitacyjny. To 20 chodzków, 15 wózków inwalidzkich, 4 łóżka i inny drobny sprzęt ortopedyczny. Sprzęt jest używany ale w doskonałym stanie. Wartość darów to ok. 12 tys. zł. (luk)

▲ **Zgoda na dzierżawę.** Urząd Miejski w Białymstoku zgodził się, by dzierżawę Domu Handlowego „Nowy” na 10 następnych lat oddać w ręce obecnych najemców – czyli spółki Dom Handlowy „Nowy”. Niestety, ok. 40 pracowników straci pracę z końcem sierpnia. Sklep zostanie zamknięty, a pod koniec roku powstanie tu restauracja z minibrowarem. Wtedy właściciel zatrudni 50 nowych osób. (luk)

Białystok >> Ku czci znanego esperantysty

Jakub Szapiro
– drugi po Zamenhofie

Właśnie mija 67 lat od śmierci Jakuba Szapiro, najsłynniejszego (po Zamenhofie) esperantysty. Z tej okazji Białostockie Towarzystwo Esperantystów 12 lipca zaprasza na spotkanie. Rozpocznie się o godz. 17 przy ul. Lipowej 31/33, złożeniem kwiatów pod tablicą pamiątkową. Potem będzie spacer po centrum miasta oraz wyjazd na Pietrasze na symboliczny grób Szapiro. (ka)



Szapiro z przyjacielem w Białymstoku.

Białystok >> Do zakupu nowego sprzętu brakuje już bardzo niewiele pieniędzy

Nowy angiograf może ratować ludzi już jesienią

Coraz bliżej do zakupu nowego angiografu, sprzętu niezbędnego do leczenia zawałców i osób z chorobami układu krążenia z całego regionu. Jest szansa, że jesienią będzie można zacząć na nim ratować ludzkie życie i zdrowie.

Białostocki szpital kliniczny po latach starań otrzymał w kwietniu pieniądze z budżetu państwa na zakup nowego angiografu – 1,3 mln zł. Problem w tym, że nowy sprzęt kosztuje niemal dwa razy tyle. A przy tym angiograf musi być

kupiony, zamontowany i uruchomiony do 15 grudnia, bo inaczej te 1,3 mln przepadnie. Dlatego też od razu po decyzji ministerstwa zaczęły się starania o kolejne dofinansowania zakupu.

Niemal natychmiast po apelu dyrekcji szpitala i wojewody podlaskiego, 500 tys. zł do zakupu dołożyli radni sejmiku województwa. Potem 20 tys. zł dodali radni powiatu.

Władze Białegostoku też chcą dorzucić 500 tys. zł, ale czy tak się stanie, zdecydują

dzisiaj ostatecznie radni na sesji. Jeśli zgodzą się z tą propozycją, na zakup aparatu będzie już ponad 2,3 mln zł.

– Resztę potrzebnych pieniędzy, rzędu ok. kilkuset tys. zł – w zależności od wartości przetargu – szpital pokryje już z własnych środków – zapewnia Bogusław Poniatowski, dyrektor szpitala klinicznego.

Nowy aparat pomoże nie tylko skrócić kolejki na zabiegi, ale i stosować nowoczesne metody leczenia.

(luk)

Angiograf

Teraz w Klinice Kardiologii Inwazyjnej są dwa angiografy, ale jeden jest już bardzo stary i wysłużony. Co jakiś czas się psuje i powoduje przestoje w badaniach. Dlatego szpital stara się o wymianę aparatu. Co roku w klinice dzięki angiografom ratuje się życie i zdrowie ok. 5 tys. osób z całego województwa.

bial

redaktor odpowiedzialny

Urszula
Krutul

ukrutul@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

PATRONUJEMY i polecamy...

▲ **Empik** >> Instytut Wydawniczy Kreator oraz Empik zapraszają na spotkanie autorskie promujące książkę: „Białystok nie tylko kulturalny. Okres powojenny. Lata 1944-46” autorstwa Małgorzaty Dolistowskiej, Jolanty Szczygieł-Rogowskiej, Joanny Tomalskiej. 11 lipca, g. 17.30. Ul. Miłosa 2.



▲ **Wigry** >> W czwartek, 17 lipca, o godzinie 21, będzie mieć miejsce kolejna odsłona Wigerskich Ogrodów Sztuki. Na scenie plenerowej zaprezentuje się zespół „Raz, Dwa, Trzy”. Wstęp 15 zł. Sprzedaż biletów w dniu koncertu. Przedsprzedaż: Agencja Reklamowa Radia 5 i recepcja DPT w Wigrach.



▲ **Galeria Podlaska** >> Letnie Kino Samochodowe. W repertuarze zobaczymy m.in. „Śmieszne piątki”, „Widzę Cię.com”, „Mocne soboty nie uderzenie”, „Equilibrium”, „Romantyczne niedziele”, „Zakochany bez pamięci” (na zdjęciu). Start ok. g. 21.30. Wstęp wolny.



▲ **Bazylika katedralna** >> Katedralne Koncerty Organowe. Podczas koncertu inauguracyjnego 11 lipca o godz. 19.15 wystąpi Jean Randall z USA (na zdjęciu). Obecnie pełni on funkcję organisty w kościele metodystów pw. św. Pawła w Rochester.



30 Mamy dla Was 30 pojedynczych zaproszeń do Kręgu. Dzwoncie w piątek o godz. 11 pod nr 085 748 74 66. Nagrody do odebrania w Biurze Ogłoszeń „GW”.

ZAPRASZAJĄ naszych Czytelników

▲ **Wierszalin** >> Spektakl „Wierszalin. Reportaż o końcu świata”. 12 i 13 lipca, godz. 18. Ul. Kościelna 4, Supraśl.

▲ **Załuki** >> Noc Kupały. 12 lipca, godz. 17. W programie m.in. występy zespołów: Kalina, Kalinka, Orlanki z Orli, Rozśpiewany Gródek, Żurawinki, Skazka.

▲ **Dojlidy** >> MOSiR zaprasza w weekend do Ośrodka Sportów Wodnych w Dojlidach. Czekają liczne atrakcje: przejażdżki na banianie wodnym, a w niedzielę o g. 16 koncert zespołu Domino. Do dyspozycji odwiedzających są boiska do siatkówki i piłki plażowej.

▲ **Augustów** >> Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego „IV Augustow-

skie spotkania z Louisem Armstrongiem – Augustów 2008 r.”. 11 i 12 lipca na Rynku Zygmunta Augusta, augustowskich jeziorach i w Pubie Blues Brother's rozbrzmiewać będzie muzyka jazzowa. Początek w piątek o godz. 16.30.

▲ **Drozdowo** >> XV Festiwal Muzyczny Dni Drozdowo-Łomża. W piątek o godz. 20.30 w hotelu „Zbyszko” w Nowogrodzie odbędzie się plenerowy „Koncert na wesołą nutę”. W sobotę o godz. 20 w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Łomży będzie można usłyszeć m.in. pieśni starożytności i ludowe z Rosji. A w niedzielę m.in.: „Wielka Gala w Pałacu”, gdzie Jacek Szymański i jego goście śpiewać będą przeboje operowe. (uk)

Białystok/Region >> Rozpoczyna się Podlaska Oktawa Kultur

Muzyka, stroje i tradycje z różnych stron świata

Podlaska Oktawa Kultur, czyli Międzynarodowy Festiwal Muzyki, Sztuki i Folkloru, odbędzie się w dniach 13-19 lipca w Białymstoku i okolicach. Festiwal prezentuje kulturę i dorobek artystyczny zespołów z Polski i krajów pochodzenia zamieszkałych na Podlasiu: Litwinów, Romów, Ukraińców, Żydów, Tatarów, Rosjan i Białorusinów. Organizuje go Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku. A co w programie?

37-osobowa orkiestra mandolinowa z Izraela

Ciekawie zapowiada się koncert Izraeli Plectrum Orchestra (14 lipca, Opera i Filharmonia Podlaska, godz. 17, bilety: 25 zł). Są oni uczestnikiem wielu renomowanych festiwali na świecie. Mają różnorodny repertuar – począwszy od muzyki klasycznej, poprzez kompozycje inspirowane tradycyjną muzyką żydowską, po aranżacje utworów ludowych całego świata i Polski. Będzie ich można zobaczyć za darmo w Surażu już 17 lipca w hali sportowej przy szkole podstawowej około godziny 18. Wystąpią też w Tykocinie i Hajnówce.

Nie zabraknie również naszego rodzimego, białostockiego Andreas WOAK Band. To 20-osobowy big band działający przy Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury, grający aranżacje muzyki rozrywkowej i jazzowej. Na scenie zobaczyć będzie ich można 17 lipca w Pensjonacie „Retro” w Łomży o godz. 18.

Sonia i Grupa Rafała Kmity w Teatrze Dramatycznym

Sonię Bohosiewicz znają wszyscy wielbiciele kabaretu i... polskich seriali! Tę znakomitą aktorkę mogliśmy oglądać m.in. w serialu TVN-u pt.: „39 i pół”. Zagrała też jedną z głównych ról w świetnie przyjętym przez krytyków filmie „Rezer-



Grupa Rafała Kmity wystąpi dwukrotnie – 17 i 18 lipca w Teatrze Dramatycznym. Pokażą spektakl „Aj waj! czyli historie z cynamonem”.

wat”. Razem z kolegami z Grupy Rafała Kmity (8-osobowa grupa teatralno-kabaretowa) zaprezentuje na deskach białostockiego Teatru Dramatycznego niecodzienny spektakl: „Aj waj! czyli historie z cynamonem”, prezentujący humor żydowski w najlepszym wydaniu. Na scenie będzie można zobaczyć ich dwukrotnie – 17 i 18 lipca o godz. 20. Bilety: 35 zł.

Podsumowaniem festiwalu będzie koncert galowy w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. Impreza rozpocznie się w sobotę, 19 lipca, o godz. 18. Wstęp tylko na zaproszenia.

Więcej informacji i szczegółowy program imprezy znajduje się w internecie na stronie: www.woak.bialystok.pl.

Program festiwalu

to jak będą wyglądać niektóre festiwalowe atrakcje:

▲ **Niedziela, 13 lipca – Białystok** Opera i Filharmonia Podlaska, godz. 17. Koncert inauguracyjny. Wystąpią Bielyje Rosy z Białorusi oraz Kurpie Zielone. Wstęp na zaproszenia.

▲ **Poniedziałek, 14 lipca – Augustów, Bielsk Podlaski**

– Scena na Rynku Zygmunta Augusta w Augustowie, godz. 18. Wystąpią Skaz z Rosji oraz Krupickie Muzyki z Białorusi. Wstęp wolny.

– Amfiteatr Miejski w Bielsku Podlaskim, g. 19. Wystąpią Żemyna z Litwy i Rodosław z Ukrainy.

Klub Rozrywki Krąg >> Ciekawe imprezy Disco polo i starocie



Giełda Staroci w Kręgu przyciąga zawsze tłumy białostoczian. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Kolejny weekend nam pod znakiem dobrej zabawy z firmą Jard. Już w piątek o godz. 20, podczas Vanilla Disco Polo Party, wystąpią zespoły: Fantastic Boys oraz Buenos Ares. W sobotę w taneczne klimaty wprowadzi nas impreza z cyklu „Potańcówka z Radiem Jard”. Początek o godz. 20. W niedzielę od godz. 10 będzie można odwiedzić Gieł-

dę Staroci pełną stoisk z antykami, starociami, rękodziełami ludowymi oraz daniami kuchni regionalnej. Wstęp jest bezpłatny. Imprezą towarzyszącą będzie Jarmark Cudów.

Również w niedzielę odbędzie się Wieczór Taneczny Nieco Starszych Nastolatków. Start o godz. 16. Do tańca zagra zespół muzyczny. Wszystkie imprezy odbędą się na terenie Klubu Rozrywki Krąg (ul. Wierzbowa 6).

promocja

SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!



Wilno - Troki: 2 dni
9.08 - 10.08

- zwiedzanie Zamku Wielkich Książąt Litewskich w Trokach położonego na wyspie
- zwiedzanie Wilna w tym m.in.: Góra Trzech Krzyży, Katedra, Ostra Brama, Cmentarz na Rossie, Muzeum A. Mickiewicza, Uniwersytet Wileński
- obiadokolacja oraz nocleg w hotelu położonym przy Starówce
- cena obejmuje 1 nocleg w hotelu 2* - pokoje z łazienkami, 1 śniadanie, 1 obiadokolację
- usługi przewodnika, ubezpieczenie, transport autokarem, opiekę pilota, dodatkowo płatne są bilety wstępu do zwiedzanych obiektów 21 litów czyli ok 22 zł.

299 zł

ZAREZERWUJ: tel. 085 742 90 16, online: www.wspolczesna.pl/podroze
Odbiór: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży CET)

Aqua Park, Druskienniki: 1 dzień
2.08

- jeden z największych Aqua Parków w Europie
- korzystne zakupy!
- sentimentalny spacer nad brzegiem Nienano
- cena nie obejmuje biletu wstępu, dziecko do lat 10 cena 69 zł

79 zł

reporter

Doroła

Biziuk

sokolka@wspolczesna.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

Mońki >> Spółdzielnia ostro walczy z dłużnikami Kto nie płaci czynszu, tego wywiozą na wieś

To była pierwsza od ośmiu lat eksmisja lokatora Spółdzielni Mieszkaniowej za długi czynszowe. Ponieważ biednej, 8-osobowej rodziny nie można było wyrzucić na bruk, a mieszkań socjalnych w Mońkach jest niewiele, trafiła ona do bloku socjalnego w podmonieckich Dziękoniach.

Małżeństwo z szóstką dzieci nie potrafiło uporać się z rosnącymi zaległościami czynszowymi. Ich dług osiągnął kwotę 70 tys. zł.

– To porządna rodzina. Właścicielka mieszkania już sama prosiła, by znaleźć dla nich lokal zastępczy. Mąż tej biednej kobiety wyjechał zaś kilka lat temu do Anglii i nie odzywa się do dziś – powiedział Roman Klepadło, prezes spółdzielni.

Pierwsi, ale nie ostatni

We wtorek pracownicy spółdzielni pomogli przy przeprowadzce eksmitowanej rodziny do Dziękoni. Tam samorząd Mońek zaadaptował na mieszkania socjalne budynek po zlikwidowanej podstawówce. Jest tam siedem mieszkań, z wspólnym WC na parterze i piętrze. Lokatorzy muszą sami palić w piecach.

Już w sobotę pierwsi eksmitowani będą mieli towarzystwo – drugą niezaradną rodzinę.

W kolejce na eksmisję czeka również mężczyzna z żoną i trójgiem dzieci. Nie płacił on czynszu i bezprawnie zajmował mieszkanie na osiedlu „Maliny”.

– To człowiek, który ma za nic normalne stosunki międzyludzkie. Doszło nawet do tego, że jego ojciec – poprzedni właściciel lokalu rzekł się

Opinia

> Roman Klepadło

prezes Spółdzielni Mieszkaniowej



Nie może być pobłażania dla tych, którzy żyją na koszt innych lokatorów. Mieszkańcy sami domagając się radykalnego rozwiązania takich problemów.

Eksmisje to ostateczność i choć trzeba współczuć rodzinom, które wpadły w pułapkę zadłużenia czynszowego, to musi być konsekwencja w działaniach.

praw do mieszkania na rzecz spółdzielni, byle tylko pozbyć się ciężaru, jakim był jego syn – powiedział Klepadło.

Bat na dłużników

W Spółdzielni Mieszkaniowej w Mońkach jest obecnie 51 dłużników, którzy zalegają z czynszami za trzy i więcej miesięcy. Ich łączny dług osiągnął kwotę 360 tys. zł.

– Za takie pieniądze można docieplić blok – podliczył prezes.

Rok temu dłużników było 70. Padł jednak na nich błąd strach, kiedy pojawiły się pierwsze informacje o przewidywanych eksmisjach. Zadłużenie spadło wówczas o 60 tys. zł. Zarząd spółdzielni przewiduje, że po wywózce dłużników na wieś, do kasy spółdzielni ustawi się długo kolejka.

(zmo)

Brańsk >> Komitet osiedlowy stawia zarzuty burmistrzowi

Bruk wyparował z ulic

Niegospodarność zarzucają burmistrzowi Brańska członkowie tamtejszego komitetu osiedlowego. Sprawa dotyczy kamieni brukowych, zdejmowanych z miejskich dróg podczas remontów.

– Ginie cenny budulec! – twierdzą oburzeni Zenon Podolszański i Jan Dąbrowski, przewodniczący Komitetu Osiedlowego nr 1 w Brańsku.

W piśmie przysłanym do naszej redakcji Zenon Podolszański wyliczył: „Z rozbiórek nawierzchni ulic: Ogrodowej, Mickiewicza i Boćkowskiej uzyskano co najmniej 2340 msześć brukowca – materiału tak dziś cennego. (...) Podane przykłady (bruk i wymieniany grunt) naraziły budżet miasta na stratę szacowaną na 258.500 zł”.

Ojcowie nieśli je z pól

– Ten kamień należało zinventaryzować, by nie rozplątał się po prywatnych podwórkach – dodaje Mieczysław Korzeniewski, który był burmistrzem Brańska w latach 1992-94. – Kiedyś ojcowie i dziadowie dzisiejszych brańszczan zbierali kamienie po polach, by wybrukować drogi. Nie można zaprzepaszczać ich pracy!

Korzeniewski podaje też przykład ulicy Ogrodowej.

– Zdjęto tam bruk przy okazji budowy kolektora sanitarnego. A po remoncie nawierzchnię zrobiono ze... żwiru. Widać kierunek postępu, w którym zmierza Brańsk – mówi.



– Po remoncie ul. Ogrodowej zamiast bruku pojawił się żwir – mówi Mieczysław Korzeniewski (z prawej)

Z krytyką nie zgadzają się obecne władze miasta.

– Bruk z części remontowanych ulic został wykorzystany do utworzenia nawierzchni placu pod remizą strażacką i do latania polnych dróg. Część kamieni, wraz z urobkiem, złożono na targowicy. Tam trafił m.in. materiał z ulicy Boćkowskiej – mówi Roch Andrzej Charyton, sekretarz Brańska. – Na Mickiewicza zdjęto tylko taki pas bruku, jaki wykopała łyżka koparki. Na pozostałej szerokości posłużył on jako podkład pod asfalt. A ulica Ogrodowa wcale nie była brukowana.

Sprzedane bez przetargu

– Ogrodowa była brukowana jeszcze w latach 60-tych. Mamy na to dowody w postaci zdjęć – zapewnia Korzeniewski. – Bruk zdjęto w 1996 roku, gdy ja już nie byłem burmistrzem, a obecny rządzący jeszcze nim nie został. Co nie zmienia faktu, że kamienie zginęły.

Sekretarz miasta przyznaje, że część bruku mogła zostać na przestrzeni lat sprzedana. Bez przetargu.

– Nie było wielkiego zainteresowania, a pieniądze trafiły do budżetu miasta – zapewnia.

(jan)



Komfortu w Dziękoniach nie ma, ale dla rodzin eksmitowanych za długi, dobry jest każdy dach nad głową.

Witamy na świecie



4 lipca w szpitalu powiatowym w Bielsku Podlaskim przyszła na świat Julia Ruskowska, pierwsze dziecko Doroty i Marcina. Dziewczynka ważyła 3550 g i miała 54 cm.

(jan)

Krótko

▲ **Bielsk Podlaski.** Dwa koncerty muzyki folkowej organizuje w najbliższym tygodniu Bielski Dom Kultury. W poniedziałek w amfiteatrze miejskim w Parku Królowej Heleny wystąpią zespoły „Żemyna” z Litwy i „Radosław” z Ukrainy. Natomiast w przyszły piątek zobaczymy „Art-studio Rada” z Białorusi i „Skaz” z Rosji. Koncerty rozpoczną się o godz. 19 i będą częścią Międzynarodowego Festiwalu „Podlaska Oktawa Kultur”.

▲ **Bielsk Podlaski.** W najbliższy wtorek w podbielskim Lesie Pilickim „Osuszu” odbędą się uroczystości, upamiętniające 65. rocznicę mordu hitlerowców na inteligencji bielskiej. O godz. 19.30 złożone zostaną wieńce pod znajdującym się tam pomnikiem. Zapalone zostaną też znicze. Wcześniej, o godz. 18, rozpocznie się msza przed Mauzoleum Ofiar Barbarzyństwa na bielskim cmentarzu.

(jan)

▲ **Sokolka >>** Wychowankowie świetlic socjoterapeutycznych Fundacji Sokółski Fundusz Lokalny i podopieczni Sądu Rejonowego w Sokółce szykują się do wyjazdu na obóz terapeutyczno-wypoczynkowy w Bieszczadach. Z tego wypoczynku skorzysta 40 dzieci. Wyjazd zaplanowano na wtorek, powrót – 24 lipca. Środki na wyjazd pochodzą z: Urzędu Miejskiego, Sądu Rejonowego w Sokółce, fundacji i dotacji marszałka.

(db)

reklama

Specjalna oferta dla czytelników Gazety Współczesnej z okazji 9 rocznicy wizyty Papieża na Podlasiu!

Jan Paweł II Pielgrzym Pokoju

Srebrny Medal wybitny w Mennicy Polskiej w hołdzie dla największego Polaka i Jego trudu zjednoczenia świata.

Próba AG500 - limitowana seria, w cenie 36 zł, dostępna jest w oddziałach Gazety Współczesnej oraz w Urzędach Poczтовых województwa podlaskiego.



GAZETA WSPÓŁCZESNA

seria limitowana seria limitowana seria limitowana

BIAL

Opinie

Nasi Czytelnicy nie kryli swego oburzenia po przeczytaniu artykułu dotyczącego dworca PKS. Oto niektóre z internetowych wypowiedzi na ten temat:

▲ nick: jetic

Znając PKS, to remontu się nie doczekamy: ani przejścia, ani budynku. Do tego te budki, które wszystko szpecą. I pamiętam jak mój znajomy, który przyjechał z Krakowa pytany o wrażenie powiedział, że jest pod wrażeniem dworca PKS, bo nie widział tak zaniedbanego miejsca blisko centrum. We wcześniejszym artykule pisano, że dworzec utrzymuje się z budek, ale na remont nie ma kasy. A ja mam pytanie nie można go sprywatyzować? PKS niech zajmuje się przewozami, bo to jest jego zadanie. Jeśli nie daje im to zysków, to po co to trzymać? Przecież to tylko odstrasza klientów.

▲ nick: langed

Tunel PKS to jedno czym powinna zająć się dyrekcja, a obsługa w kasach to drugie. Jeżdżę trochę po świecie, ale z taką niesympatyczną obsługą w kasach spotkałam się tylko w Białymstoku. Podchodząc do okienka na moje: „dzień dobry” tylko cisza. Przy wydawaniu biletu cisza – żadnego „proszę” na moje: „dziękuję” i „do widzenia” również cisza. W końcu zwróciłam uwagę mało sympatycznej pani, to dostało mi się parę: „miłych” słów. TAKA OBSŁUGA TYLKO W BIAŁYMSTOKU! to powinno być motto PKS (jak w filmach Barei).

▲ nick: gość

Prawdziwy „obrazek” Polski. Nareszcie osiągnęliśmy demokratyczny sukces sięgając dna. A myśmy chcieli budować drugą Japonię. Wróćmy na drzewo!

▲ nick: xbit

W 100 procentach zgadzam się, że dworzec wymaga remontu. To do samego przejścia komentarz jest chyba zbędny.

(ec)

Białystok >> Niepełnosprawny mężczyzna od lat jest uwięziony w mieszkaniu

Schody nie do pokonania

Sześć schodów, prowadzących od windy na podwórko, powoduje, że od 5 lat niepełnosprawny mężczyzna nie opuszcza domu.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Zdzisław Krasowski kilka lat temu przeszedł udar mózgu, potem dwa zawały serca. Jest sparaliżowany. A do tego mieszkanie na 10. piętrze okazało się dla niego więzieniem: – Od 5 lat nie mamy praktycznie możliwości wyjścia z domu, ani na spacer, ani na rehabilitację – mówi Stanisława Krasowska, żona mężczyzny. – Wszystko z powodu kilku schodków, które prowadzą od windy do wyjścia z bloku.

Pani Stanisława sama nie ma sił, aby znosić męża na wózek inwalidzkim, czy na rękach. Dlatego od lat walczy – na razie bezskutecznie – o to, aby w bloku zarządzanym przez Białostocką Spółdzielnię Mieszkaniową, zlikwidowano bariery architektoniczne: – Na początku myślałam o podjeździe na tych sześciu schodkach, ale okazało się, że to niemożliwe, bo byłby on zbyt stromy – opowiada kobieta – Potem pomyślałam, o takiej modernizacji naszej windy, aby dojeżdżała ona aż do parteru i miała jeszcze wyjście na zewnątrz

akcja redakcja

bloku. Też otrzymałam informacje, że to niemożliwe, bo naruszyłoby konstrukcję budynku.

Teraz pani Stanisława wpadła na kolejny pomysł: dobudować z boku bloku zewnętrzny podnośnik, jeśli nie do dziesiątego, to przynajmniej do pierwszego piętra, do którego dojeżdża winda wewnętrzna. Takie rozwiązanie umożliwia konstrukcja bloku: – Spółdzielnia ma ograniczone możliwości pomagania osobom niepełnosprawnym – tłumaczy Bronisław Talkowski, wiceprezes BSM. – Ale zrobimy co się da. Jeśli ta pani zwróci się do nas z tym pomysłem, rozważymy i postaramy się pomóc.

– Wydaje mi się, że to byłoby w końcu dobre rozstrzygnięcie – mówi pani Stanisława. – Tylko że sama musiałam na to wpaść, zamiast otrzymać taką radę i pomoc już dawno temu z którejkolwiek instytucji.

Ale pozostanie jeszcze jeden problem – sfinansowania ewentualnej inwestycji. PFRON może pokryć tylko do 80 proc. kosztów. Kto dołożyłby resztę, na razie nie wiadomo.

pytanie dnia

Czy władze spółdzielni mieszkaniowej powinny bardziej angażować się w pomoc niepełnosprawnym lokatorom?

Czekamy na opinie pod tel. bezpłatnym **0 800 127 067** (w godzinach 9-17) oraz pod adresem e-mail **dyzur@wspolczesna.pl**



– Przez te schodki, mąż nie może wyjść z domu – mówi pani Stanisława Krasowska, mieszkanka ulicy Wesołej w Białymstoku.

Białystok >> Zebrał kilka tysięcy baterii i nie mógł doczekać się prezentu od organizatorów

Załatwione! Nagroda w końcu dotarła do Tomka!



Tomek mówi, że lubi jeździć na rowerze, więc zestaw trzech lampek i nowy plecak z pewnością się przydadzą.

Młody białostoczanin wziął udział w akcji zbierania zużytych baterii, którą jak co roku za pośrednictwem szkół organizował Urząd Miejski. Zbierał je przez cały rok szkolny z dużym poświęceniem – zawiadomiła nas pani Irena, mama chłopca. – Liczył, że za zaangażowanie dostanie jakiś upominek. Tymczasem otrzymał jedynie dyplom.

Zadzwoniliśmy do Urzędu Miejskiego z pytaniem, czy w tym roku nagród w akcji nie było?

– Ależ jak najbardziej nagrody były! – powiedziała nam pani Aneta Dorosz z Departamentu Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej – W czerwcu odbyła się oficjalna gala podsumowująca konkurs, ale ze szkoły tego ucznia nikt się na niej nie pojawił. Zapraszam Tomka po odbiór nagród, które czekają na niego od miesiąca!

akcja redakcja

Okazało się, że nauczycielka, zajmująca się zbiórką baterii w szkole Tomka, w czasie gali rozdania nagród była na szkoleniu. Dyplom przyszedł do Tomka drogą urzędową, ale nagrody wciąż czekały!

Syn naszej Czytelniczki przy odbiorze nagród nie krył dumy. Zapowiedział, że w nowym roku szkolnym z pewnością znowu będzie zbierał zużyte baterie. (wl)

dziękujemy

Dziękujemy pani **Anecie Dorosz** z Departamentu Ochrony Środowiska, za szybkie wyjaśnienie sytuacji i wręczenie nagród synowi naszej Czytelniczki.

pytanie czytelnika

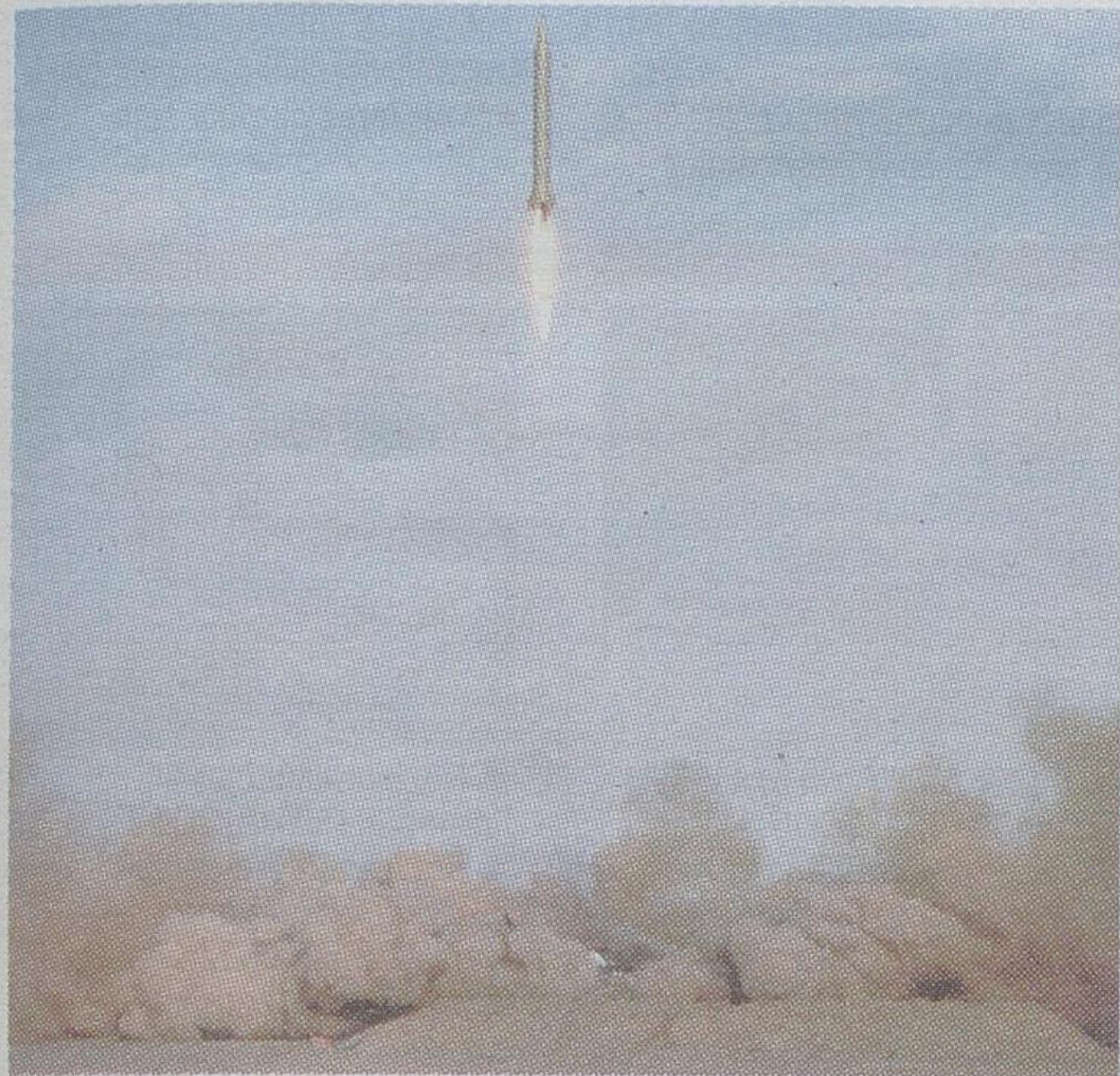
– Pracuję na poczcie. Właśnie szef poinformował mnie, że mam pojechać do klienta i odebrać od niego trzy paczki, po 50 kg każda. Jestem zalamana, bo jak ja mam je podnieść? Czy to jest w ogóle zgodne z prawem? Czy kobiety mogą dźwigać takie ciężary? – pyta nas **Jadwiga z Białegostoku**.

Odpowiadamy: Nie ma wątpliwości, że prawo zabrania kobietom dźwigania takich ciężarów. Przepisy prawa pracy mówią wyraźnie, że kobiety zatrudnione na stałe mogą przenosić ciężary ważące maksymalnie 12 kg! Cięższe przedmioty powinny być przewożone na wózkach, o których dostarczenie musi zadbać pracodawca. W sytuacji, o której opowiedziała nam pracownica poczty, szef powinien wysłać do klienta dwóch mężczyzn. Wtedy przepisy prawa pracy nie zostałyby naruszone.

Krótko

▲ **Lublin >>** Na karę 25 lat więzienia skazał we czwartek Sąd Okręgowy w Lublinie Jolanę K. z Czerniejowa (Lubelskie) za zabicie pięciorga swoich nowo narodzonych dzieci. Jej męża, Andrzeja K., oskarżonego o podżeganie do tych zbrodni, sąd uniewinnił. Było to ponowny proces małżonków.

▲ **Teheran >>** Irańskie siły zbrojne przeprowadziły nowe próby rakiet w rejonie Zatoki Perskiej – poinformowała we czwartek rano strona internetowa irańskiej telewizji państwowej. Z in-



formacji tego źródła wynika, że serię prób – obejmujących pociski średniego i dalekiego zasięgu – przeprowadzono w nocy ze środy na czwartek w rejonie zatoki, gdzie trzeci dzień trwają manewry armii irańskiej.

▲ **Gruzja >>** Przebywająca z wizytą w Tbilisi sekretarz Stanu USA Condoleezza Rice zaapelowała we czwartek do Rosji, aby zamiast podsycać napięcia między Gruzją a separatystycznymi regionami – Abchazją i Osetią Południową – po-



mogła je zlikwidować. – Rosja powinna włączyć się w rozwiązanie problemu, a nie eskalować go. Mówiłam to Rosjanom publicznie i prywatnie. Jest bardzo ważne, aby wszystkie strony odrzuciły przemoc jako opcję. Musi dojść do pokojowego rozwiązania – powiedziała amerykańska sekretarz na wspólnej z prezydentem Michaelem Saakaszwilim konferencji prasowej.

▲ **Warszawa >>** Prezydencja francuska w UE chce kontynuować pracę nad ratyfikacją Traktatu Lizbońskiego tak, aby mógł on wejść w życie 1 stycznia 2009 roku – powiedział we czwartek do polskich posłów francuski ambasador Francois Barry Delongchamps. – Liczymy na pomoc i wsparcie naszych partnerów – apelował ambasador podczas czwartkowego spotkania z sejmowymi komisjami ds. Unii Europejskiej oraz spraw zagranicznych.

▲ **Warszawa >>** Wobec „braku cech przestępstwa” prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie domniemanego zlecenia w grudniu 2005 roku przez prezydenta-elektę Lecha Kaczyńskiego podsłuchiwania ówczesnego premiera Kazimierza Marcinkiewicza. Rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Warszawie Katarzyna Szeska powiedziała wczoraj, że po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego, prokuratura postanowiła w środę odmówić śledztwa – w sprawie podejrzenia przekroczenia uprawnień przez prezydenta-elektę, poprzez zlecenie założenia podsłuchu prezesowi Rady Ministrów. ▲

Warszawa >> Po 16 latach zapadł wyrok w sprawie kopalni „Wujek”

Przedawnienie

Karalność nieumyślnego czynu Czesława Kiszczaka przedawniła się w 1986 r.

Z tego powodu sąd umorzył sprawę b. szefa MSW oskarżonego o przyczynienie się do śmierci 9 górników kopalni „Wujek” w 1981 r.

Czwartkowy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie jest trzecim orzeczeniem sądu I instancji w trwającym od 1994 r. procesie Kiszczaka. W 1996 r. uniewinniono go, a w 2004 r. skazano na dwa lata więzienia w zawieszeniu. Oba wyroki uchylał potem Sąd Apelacyjny w Warszawie. Według aktu oskarżenia, Kiszczak umyślnie sprowadził – powszechne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia ludzi – wysyłając 13 grudnia 1981 r. tajny szyfrogram do jednostek milicji, mających m.in. pacyfikować zakłady strajkujące po wprowadzeniu stanu wojennego. Zdaniem prokuratury, bez podstawy prawnej Kiszczak przekazał w nim dowódcę poszczególnych oddziałów MO swe uprawnienia do wydania rozkazu użycia broni przez te oddziały, co było podstawą działań plutonu specjalnego ZOMO, który 15 i 16 grudnia strzelał w kopalniach „Manifest Lipcowy” i „Wujek”.

Sędzia przyznał, że umorzenie sprawy kłóci się z poczuciem sprawiedliwości, ale

PAP/T. Gzell



Czesław Kiszczak, oskarżony o przyczynienie się do śmierci 9 górników kopalni „Wujek” w grudniu 1981 r., przed rozpoczęciem rozprawy 10 lipca 2008 r.

podkreślił, że polskie prawo przewiduje, iż czyny nieumyślne ludzi aparatu władzy Polskiej Republiki Ludowej przedawniają się na ogólnych zasadach – czyli po 5 latach od ich popełnienia. Zarazem sędzia oświadczył, że na Kiszczaku ciąży przynajmniej pośrednia odpowiedzialność za mactwa i ukrywanie prawdziwych sprawców tragedii.

Według dr. Antoniego Dudka, doradcy prezesa Instytutu Pamięci Narodowej, umorzenie procesu przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie Kiszczaka wpisuje się w dotychczasową dominującą linię orzecznictwa sądowego po 1990 roku w sprawach zbrodni PRL.

– Mordercy zza biurka, do których należał generał Kiszczak, mają się dobrze – powiedział. ▲

Warszawa >> Szef MSZ przedstawił stan polskich negocjacji
Co dostaniemy za tarczę

Informacja przedstawiona przez szefa MSZ Radosława Sikorskiego podczas czwartkowego spotkania z Konwentem Seniorów Sejmu nie zmieniła stanowisk klubów i kół w sprawie tarczy antyrakietowej. PiS chce szybkiego doprowadzenia do porozumienia z Amerykanami w tej sprawie, zaś lewica jest przeciwna tej instalacji na terenie Polski.

W spotkaniu z szefem Ministerstwa Spraw Zagranicznych wzięli udział, oprócz marszałka Sejmu, także wicemarszałkowie oraz przedstawiciele klubów i kół. Radosław Sikorski nie chciał rozmawiać z dziennikarzami ani przed spotkaniem, ani po nim. Wychodząc z Sejmu, powiedział jedynie, że informację o jego przebiegu przedstawi marszałek Bronisław Komorowski.

Ogólne wywody Sikorskiego

Według marszałka, to stronie amerykańskiej zależy na terminach ze względu na kalendarz polityczny w Stanach Zjednoczonych, a stronie polskiej – nie powinno zależeć na nadmiernym przyspieszaniu ostatecznej decyzji.

Odmienne zdania jest wiceszef Klubu Prawo i Sprawiedliwość Paweł Kowal, który powiedział dziennikarzom, że PiS liczy, iż rząd doprowadzi polsko-amerykańskie negocjacje w sprawie tarczy antyrakietowej jak najszybciej do szczęśliwego finału.

Pytany o spotkanie z R. Sikorskim, wiceszef klubu PiS stwierdził, że minister – na poziomie pewnej ogólności – przedstawił konwentowi in-

formację na temat przebiegu negocjacji z Amerykanami.

W ocenie Kowala, bardzo trudno na podstawie spotkania z szefem MSZ wywnioskować – czy i w jakim terminie rząd zmierza do przyjęcia bądź odrzucenia oferty amerykańskiej.

– Na podstawie tego spotkania nie mogę sformułować żadnych nowych ani dodatkowych wniosków, które zmieniłyby nasze stanowisko – podkreślił.

Z kolei w opinii szefa Klubu Lewicy Wojciecha Olejniczaka, Sikorski nie powiedział nic, o czym nie mogłaby dowiedzieć się opinia publiczna. Lewica od kilku dni domaga się debaty w Sejmie na temat tarczy. Jak podkreślił, spotkanie z Sikorskim nie rozwiązało jego wątpliwości w sprawie tarczy.

– Pan minister nie powiedział niczego, co przekonałoby nas do tego, że Polska powinna zaangażować się w to przedsięwzięcie – powiedział Olejniczak.

Prezydent wesprze negocjacje

Tymczasem premier Donald Tusk, pytany o środowe spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim ocenił, że prezydent po wysłuchaniu jego argumentów zadeklarował gotowość wsparcia w sprawie negocjacji dotyczących instalacji elementów tarczy antyrakietowej w Polsce.

– Mam wrażenie, że po wysłuchaniu moich argumentów i wprowadzeniu prezydenta w szczegóły negocjacji oraz warunków, prezydent zadeklarował gotowość wsparcia – powiedział w czwartek Tusk. ▲

Szczecin >> Stocznie
Potrzebujemy więcej czasu

Polska chce mieć czas do końca września na przygotowanie umów dotyczących stoczni – poinformował we czwartek na konferencji prasowej minister skarbu Aleksander Grad.

Powiedział, że zwróci się do unijnej komisarzy ds. konkurencji Neelie Kroes o to, aby programów restrukturyzacji stoczni nie rozpatrywać w oderwaniu od umów prywatyzacyjnych.

Grad wyraził nadzieję, że termin wrześniowy – jeżeli zgodzi się nań KE – będzie terminem ostatecznym.

W środę unijna komisarz ds. konkurencji Neelie Kroes „wyraziła poważne wątpliwości” wobec przesłanych 26 czerwca przez polski rząd programów restrukturyzacji polskich stoczni.

Tymczasem przy dźwiękach trąbek, gwizdów i w rytm uderzeń w stoczniove kaski ok. 2,5 tys. stoczniovców przemaszerowało we czwartek sprzed bramy głównej Stoczni Szczecińska Nowa przed gmach Urzędu Wojewódzkiego.

Związkowcy wręczyli wojewodzie zachodniopomorskiemu petycję do premiera w sprawie stoczni. ▲

>> Kryminalna opowieść o dojrzewaniu

Paranoid Park

▲ **Paranoid Park**
Dramat, Francja, USA, 2007
▲ Reż.: Gus Van Sant
▲ Wyk.: Gabe Nevins, Daniel Liu, Taylor Momsen, Jake Miller, Lauren McKinney

Alex ma kilkanaście lat i jest wielkim fanem deskorolek. Jego rodzice się rozwodzą, dziewczyna myśli tylko o seksie, on zaś boryka się z typowymi problemami nastolatków. Wydaje mu się, że życie nie może być bardziej skomplikowane. Jednak pewnego dnia zostaje przypadkowo wpłątany w morderstwo...

"Gus Van Sant stworzył niezwyczajną, kryminalną historię o dojrzewaniu" – czytamy w recenzji w "Total Film". Wall Street Journal dodaje: "Na przestrzeni 85 minut Van Sant i jego niezastąpiony operator, Christopher Doyle, zabierają nas w podróż od smutku, przez niebezpieczeństwa, do nadziei."

▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Mój przyjaciel lis

▲ **Mój przyjaciel lis**
Przygodowy/Familijny, Francja, 2007
▲ Reż.: Luc Jacquet
▲ Wyk.: Justyna Bojczuk, Pewnego jesiennego poranka, idąc leśną ścieżką dziewczynka spotyka lisa. Ich spojrzenia krzyżują się. Zafascynowana nieznajomym, zupełnie zapominając o strachu podchodzi do niego. Granica, która dzieli dziecko i zwierzę, na chwilę znika. Taki jest początek jednej z najbardziej niezwykłych i fan-

tastycznych przyjaźni. Dzięki li-sowi dziewczynka odkryje dziki i tajemniczy świat natury. Tak zaczyna się przygoda, która odmieni jej życie, poszerzy horyzonty jej i nasze... Lis wydaje mi się idealnym stworzeniem do tego, by zilustrować pełną sprzeczności relację człowieka z dzikim zwierzęciem. Lis zawiera w sobie paradoks: z jednej strony jest zwierzęciem ściganym, ale nie waha się podchodzić do osad ludzkich...
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.



Kung Fu Panda

▲ **Kung Fu Panda**
Animacja/Komedia, USA, 2008
▲ Reż.: Mark Osborne
Leniwa panda imieniem Po jest największym fanem Kung Fu w okolicy... co jednak nie zawsze przydaje się w jego codziennej pracy – sprzedawcy w prowadzonym przez rodzinę sklepie z makaronem. Wybrany nieoczekiwanie do wypełnienia starożytnej przepowiedni, Po nie może uwierzyć, że jego marzenia mogą się lada moment spełnić. Wstępuje do świata Kung Fu i zaczyna ćwiczyć u boku swoich

idoli, legendarnych pięciu zawodników – Tygrysa, Żurawia, Modliszka, Żmii i Małpy – pod przewodnictwem lidera grupy, nauczyciela i trenera, Mistra Shifu. Zanim jeszcze wszyscy zorientują się, o co tak naprawdę chodzi w tej grze, mściwy i zdradziecki biały lampart Tai Lung zmierza w ich kierunku, aby rozbić grupę w proch i pył. Tym razem to właśnie Po będzie musiał stawić czoła przeciwnikowi i uratować wszystkich przed niebezpieczeństwem.
▲ **Kino:** Forum i Helios w Białymstoku.



Wall-E

▲ **Wall-E**
Animacja/Familijny/Science-Fiction, USA, 2008
▲ Reż.: Andrew Stanton
Robot Wall-E (po rozszyfrowaniu skrótu: Wysypiskowy Automat Likwidujący E-klasę) od siedmiuset lat w zupełnej samotności oczyszcza Ziemię z odpadów pozostawionych przez ludzi. Jest na naszej planecie zupełnie sam i coraz bardziej doskwiera mu ta jego samotność. Nic więc dziwnego, że prawie skacze do góry z ra-

dości kiedy pewnego dnia na naszą planetę przybywa EVE – nowoczesna, przepiękna i – tak jak on – myśląca maszyna. Tego dnia życie WALL-E'go zupełnie się zmienia i nabiera nowego sensu. Jego podróż przez galaktykę, przyjaźń z EVE, zabawne przygody oraz nowi, niekiedy niezwykli przyjaciele stali się tematem familijnej komedii na lato 2008.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



Hancock

▲ **Hancock**
Akcja/Dramat, USA, 2008
▲ Reż.: Peter Berg
▲ Wyk.: Will Smith, Charlize Theron, Jason Bateman, Daeg Faerch, Hayley Marie Norman
Znudzony bohater nadużywa alkoholu i większość czasu spędza na nocnych imprezach. W odyskaniu dobrego image'u ma mu pomóc wybitny specjalista od kreowania wizerunku. Jednak zepsuty superbohater jest bardziej zainteresowany żoną specjalisty niż odzyskaniem twarzy...
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.

"Hancock nie jest przeciętnym super-bohaterem" – aktor Will Smith tłumaczy, dlaczego zdecydował się zagrać w tym filmie. – "Film nie skupia się tym, jak Hancock zdobył swoją niezwykłą moc i dlaczego wybrał taki, a nie inny sposób jej wykorzystania. Zamiast tego pokazuje faceta w połowie kariery, który nie cierpi swojej pracy i chce z nią skończyć".
▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Opowieści z Narnii: Książę Kaspian**
Wielka Brytania, USA, 2008
▲ Reż.: Andrew Adamson
▲ Wyk.: Ben Barnes, Piotr, Zuzanna, Edmund i Łucja
spieszą na pomoc prawowitemu władcy Narnii, księciu Kaspianowi...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Wanted: ścigani**
Akcja, USA, 2008
▲ Reż.: Timur Bekmambetov
▲ Wyk.: James McAvoy, Angelina Jolie, Morgan Freeman
Młody mężczyzna (James McAvoy) dowiadyuje się, że jego zaginiony ojciec w rzeczywistości jest zawodowym zabójcą...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Nawiedzona naręczona**
Komedia/Fantasy/Romans, USA, 2008
▲ Reż.: Jeff Lowell
▲ Wyk.: Eva Longoria, Paul Rudd, Lake Bell, Jason Biggs
Piękna Kate jest niezwykle wymagającą kobietą, która kontroluje wszystko i wszystkich wokół. Teraz planuje ślub...

▲ **Kino:** w Hajnówce



▲ **Indiana Jones i królestwo kryształowej czaszki**
USA, 2008
▲ Reż.: Steven Spielberg
▲ Wyk.: Harrison Ford
Najnowsza seria przygód Indiany Jonesa rozpoczyna się na w 1957 r. w samym apogeum zimnej wojny.

▲ **Kino:** Mazur w Oleku, Helios w Białymstoku.



▲ **Co się zdarzyło w Las Vegas**
Komedia, USA, 2008
▲ Reż.: Tom Vaughan
▲ Wyk.: Cameron Diaz, Ashton Kutcher
W Las Vegas po bardzo udanej, zakrapianej alkoholem imprezie, pewna para odkrywa, iż weszła w stan małżeński.

▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach.



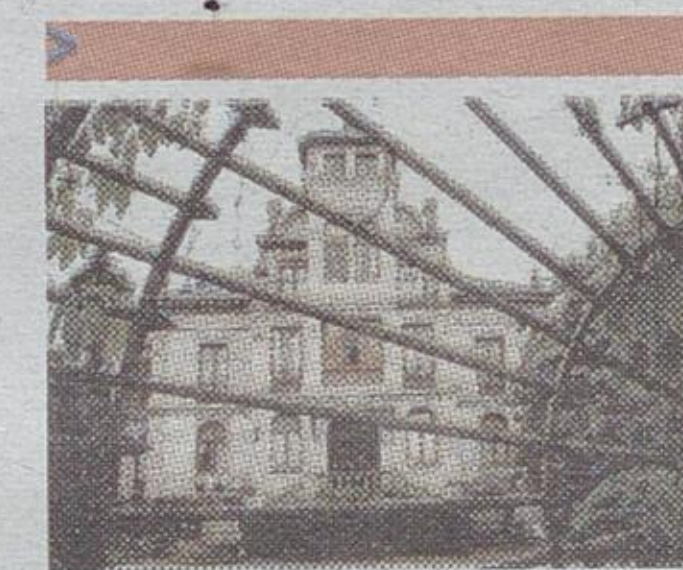
▲ **Nie kłam kochanie**
Komedia, Polska, 2007
▲ Reż.: Piotr Weresniak
▲ Wyk.: Piotr Adamczyk, Marcin Popada w tarapaty finansowe. Jedyne nadzieję jest ciocia, która chce mu przekazać majątek, pod warunkiem ożenku.

▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **2 dni w Paryżu**
Kom. romant., Francja, 2007
▲ Reż.: Julie Delpy
Francuzka i Amerykanin wyruszają do Europy...

▲ **Kino:** w Helios w Białymstoku, Dom kultury w Grajewie.



▲ **Sierociniec**
Horror, Meksyk, 2007
▲ Reż.: Juan Antonio Bayona
Laura spędziła dzieciństwo dorastając w sierocińcu.

▲ **Kino:** Sokół w Sokółce, Fala w Giżycku, Pokój w Białymstoku.



▲ **Zdarzenie**
Thriller, Sci-Fi, USA, 2008.
▲ Reż.: M. Night Shyamalan
W ciągu kilku minut wielkie amerykańskie miasta ogarnia epidemia dziwnych, przerażających samobójstw.

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Seks w wielkim mieście**
Komedia, USA, 2008.
▲ Reż.: Michael Patrick King
▲ Wyk.: Sarah Jessica Parker, Kim Cattrall, Cynthia Nixon
Akcja filmu koncentruje się na miłosnych perypetiach serialu "Sex w wielkim mieście".

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku, Bałtyk w Suwałkach, Polonia w Elku, Millenium w Łomży, Jantar w Ostrołęce.



▲ **Shutter Widmo**
Horror/Thriller, USA, 2008
▲ Reż.: Masayuki Ochiai
▲ Wyk.: Joshua Jackson,
Amerykańska wersja jednego z najsłynniejszych azjatyckich filmów grozy. Mieszkająca w Tokio para młodych Amerykanów odkrywa, że na zdjęciach, które robi, pojawiają się niesamowite postaci jak duchy...

▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **The Incredible Hulk**
Akcja, USA, 2008
▲ Reż.: Louis Leterrier
▲ Wyk.: Edward Norton, Liv Tyler, Tim Roth, William Hurt, Robert Downey Jr.
Druga część przygód zielonego potwora. Doktor Bruce Banner (Edward Norton) żyje w cieniu odcięty od świata i...

▲ **Kino:** Helios w Białymstoku.



▲ **Zaczarowana**
Fantasy/Animowany, USA, 2007
▲ Reż.: Kevin Lima
▲ Wyk.: Amy Adams, Patrick Dempsey, Susan Sarandon
Opowieść o księżniczce, która wyrzucona przez złą mачochę ze swojego baśniowego świata, musi stawić czoła współczesnej rzeczywistości. Przerazona życiem, w którym nie zawsze wszystko dobrze się kończy, poszukuje sposobu, by powrócić do dawnego życia. Jednak poznał pewnego prawnika

▲ **Kino:** Wojtek w Mikołajkach.



▲ **Sen Kasandry**
Kryminał/Dramat/2007
▲ Reż.: Woody Allen
▲ Wyk.: Ewan McGregor,
Film o dwóch braciach, pokusach i pożądaniu, również do dużych pieniędzy. Sprawy zaczyna się naprawdę komplikować, kiedy zostanie popielione morderstwo, a jego konsekwencje będą kompletnie zaskakujące.

▲ **Kino:** wkrótce.



▲ **Speed Racer**
Akcja/Familijny, USA, 2008
▲ Reż.: Andy Wachowski, Lany Wachowski
Speed, urodzony kierowca wyścigowy, jest dynamiczny, działa instynktownie, a przede wszystkim nie zna strachu. Odrzucając lukratywną ofertę firmy Royalt Industries, Speed sprawia, że na jaw wychodzi przerażający sekret – wyniki największych wyścigów są ustawiane przez grupę bezwzględnych magnatów

▲ **Kino:** wkrótce

CO, GDZIE, KIEDY

pozycja wyśmienita

pozycja bardzo dobra

pozycja dobra

993 — POG. ENERGETYCZNE

992 — POG. CIEPŁOWNICZE

085 748 74 80 bezpłatna infolinia

112 — TELEFON ALARMOWY

999 — POG. RATUNKOWE

998 — STRAŻ

997 — POLICJA

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; Straż Pożarna - 998; Pogotowie Gazowe - 992; Pogotowie Ciepłownicze - 993; Pogotowie Energetyczne - 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994; Pogotowie Weterynaryjne - 9283; Pogotowie Opiekuńcze - 0-85-741-68-46; Informacja Medyczna - 9439; Łączenie Międzyrodowe - 9051; Łączenie Międzydzielnicowe - 9050; Biuro Numerów - 118913; Straż Miejska - dyżurny - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; Biuro Napraw Telefonów - 9393; Informacja o Usługach - 9434.

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; Ambulatorium Pogotowia, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Internistyczne - czynne codziennie przez całą dobę. Gabinety zabiegowe: - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - Gabinety dla dzieci - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białowina 11, tel. 0-85-746-00-10. - Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. „Hospicjum” Dom Opactwa Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny całą dobę.

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITAL DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-venereologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlica dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. Białostocki Ośrodek Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. centr. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

REHABILITACJA - SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, KARDIOLOGIA INWAZYJNA - SP Szpital Kliniczny; tel. 0-85-746-80-00. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŻNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500. DZIECIĘCE: WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA, DZIECIĘCE OBSERWACYJNO-ZAKAŻNY, REANIMACJA, ONKOLOGIA - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47. CHOROBY WEWNĘTRZNE - Samodzielny Szpital Miejski im. PCK. NEUROLOGIA - SP Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Mój przyjaciel lis	17.00	bilety: rodzinny: 30 zł, pojedynczy: 10 zł
Kino Europa: Paranoïd Park	18.30	12 i 13 zł
Kino Europa: Sierociniec	20.15	12 i 13 zł
(sobota)		
Mój przyjaciel lis	15.15, 17.00	bilety: rodzinny: 30 zł, pojedynczy: 10 zł
Kino Europa: Paranoïd Park	18.30	12 i 13 zł
Kino Europa: Sierociniec	20.15	12 i 13 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł	godzina	cena
(piątek, sobota, niedziela)		
Kung Fu Panda	12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00	13 zł
specjalny bilet "Rodzinny" /min. 3 osoby/ - 11 zł /od osoby/		

KINO HELIOS

ul. Czesława Miłosa 2, tel. (085) 085 710 81 90, www.heliosnet.pl

tytuł	godzina
(piątek, sobota, niedziela)	
Wall-e, godz. 10.30, 12.15, 17.30, 19.15	
Hancock, godz. 10.00, 11.15, 12.00, 13.00, 13.45, 14.45, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30, 19.15, 20.15, 21.15, 22.00	
Kung Fu Panda, godz. 9.15, 10.00, 11.00, 11.45, 12.45, 13.30, 14.30, 15.15, 16.15, 17.00, 18.00, 18.45, 19.45, 20.30, 21.30	
Wanted - Ścigani, godz. 11.00*, 13.15*, 15.30, 17.45, 20.00, 22.15	
*Seanse o godz. 11.00 oraz 13.15 będą grane w dniach 11-13.07	
Sex w wielkim mieście, godz. 13.00, 16.00, 18.45	
Incredible Hulk, 10.45, 15.00, 21.30	
Zdarzenie, godz. 17.15, 21.00	
Opowieści z Narnii - Księżę Kaspian, godz. 10.15, 13.45, 16.45*	
*seanse o godz. 16.45 nie będą grane w dniach 11-13.07	
Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki, godz. 11.30, 19.30*, 21.45	
*seanse o godz. 16.45 nie będą grane w dniach 11-13.07	
2 dni w Paryżu, godz. 13.00, 19.00	
Parking bezpłatny, bilety normalne: 17 zł (pon.-pt.), 19 zł (sb.-ndz.), bilety ulgowe: 15 zł (pon.-pt.), 16 zł (sb.-ndz.). Promocja cenowa do godz. 13.30 - 13 zł (pon.-pt.).	

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY

im. A. Węgliński

(tel. 0-85-741-59-90)

Białystok, ul. Elektryczna 12

Przerwa wakacyjna

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033)

Białystok, ul. Kalinowskiego 1

(piątek)	
Tymoteusz Rymcimi	10.00

OPERA I FILHARMONIA PODLASKA

Letnie Divertimento

„Sarakińska” - Jacek Grekow - akordeon, gajda, kawał, Jan Mlejnek - klarnet, tambura, Mateusz Bielski - kontrabas, Wojciech Bronakowski - inst. perkusyjne.

Program: „Bałkańska muzyka etno-jazzowa”, „The blessing”, „On the Road”, „Warrior's dance”, „Three days”, „Poranek w Istambule”, „Ballada na 7”, „Walc po pastersku”, „Nokturn na kawał”, „Hulanka po bałkańsku”.

KINA > BIAŁOSTOCCZYNA

kino	tytuł	godzina	cena
Sokółka SOKÓŁ	Sierociniec	brak	brak
HAJNÓWKA	Nawiedzona naręczona	brak	brak

KINA > SUWALSZCZYNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAKTYK	Sex w wielkim mieście	17.45, 20.15	brak
	Mój przyjaciel lis	16.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Elk POLONIA	Sex w wielkim mieście	17.45	brak
	Mój przyjaciel lis	16.00	brak
	Ruiny	brak	brak
Olecko MAZUR	Indiana Jones	brak	brak
Giżycko FALA	Sierociniec	piątek, sobota	brak
Mikołajki WOJTEK	Co się zdarzyło w Las Vegas	brak	brak
	Zaczarowana	sobota, niedziela	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Sex w wielkim mieście	17.30	brak
	Zdarzenie	20.00	brak
Grajewo DOM KULTURY	Skorumpowani	piątek, niedziela	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Sex w wielkim mieście	17.00, 20.00	brak

BIAŁOSTOCCZYNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczowska 1, izba przyjęć - tel. (085) 833-27-50. CZARNA BIAŁOSTOCKA Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. HAJNÓWKA SPZOZ, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, Centralna Izba Przyjęć, tel. 0-85-682-92-47, ŁAPY Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. MOŃKI Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; SOKÓŁKA SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum”, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED”, ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska

E&B Falkowsky, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA” SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PRO-MED”, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. SIEMIATYCZE SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, SUPRAŚL Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. WASILKÓW Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policijny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, MOŃKI Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. SOKÓŁKA Komenda Powiatowej Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. HAJNÓWKA tel. 0-85-682-27-18 w. 112. MOŃKI tel. 0-85-716-61-00. SIEMIATYCZE tel. 0-85-655-27-11 w. 330. SOKÓŁKA tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; SUWAŁKI Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY

Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 998 albo 0-87-566-25-40.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe - 999; Policja - 997, oficerowie dyżurni policji: Grajewo - 0-86-272-22-21, Kolno - 0-86-278-27-25, Łomża - 0-86-316-54-61, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-22-11, Zambrów - 0-86-271-23-01, Straż Pożarna - 998, Pogotowie Gazowe - 992, Pogotowie Ciepłownicze - 993, Pogotowie Energetyczne - 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne - 994, Pogotowie Drogowe - 96-37, Pogotowie Weterynaryjne - 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86-215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów - 96-96, Informacja PKP: Grajewo - 0-86-272-35-85, Szepietowo - 275-18-22, Informacja PKS: Grajewo - 0-86-

272-25-01, Kolno - 0-86-278-23-55, Łomża - 0-86-218-55-54, Wysokie Mazowieckie - 0-86-275-21-44, Zambrów - 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: CIECHANOWIEC, tel. 086-277-19-99; GRAJEWÓ, tel. 0-86-272-27-00; KOLNO, 0-86-278-21-09; ŁOMŻA, centrala - 0-86-216-62-15; ZAMBRÓW, tel. 0-86-271-28-27.

- APTEKI

ŁOMŻA Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA” - leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazińska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Elk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. GIŻYCKO Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. GOŁDAP Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-

02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Goldapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Goldapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w Elku 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w Gołdapi 0-87-615-02-94, w Olecku 087-520-26-13; w Węgorzewie 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

Elk - 0-87-621-64-44; GIŻYCKO - 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Elk Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. OLECKO Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW-KONSUMENTÓW

Ostrołęka - 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

PRACA**ZATRUDNIĘ**

DO kanalizacji - wykopy, zatrudnię. 0508-786-425.
DORADCÓW finansowych PROFIT CREDIT
0(519)199-545.

DZIEWCZYNE do prac biurowych, Wysokie Mazowieckie. 0606-377-916.

EKSPEDIENTKĘ lub studentkę do spożywczego. (085)743-51-59, 0602-693-156.

FIRMA zatrudni pracowników w zawodzie betoniarz, betoniarz-cieśla, zbrojarz na budowie eksportowej w Niemczech. Zgłoszenia tel. 061/822-73-61 lub osobiście na adres: Poznań, ul. Naranowicka 172 „Starówka” Sp. z o.o.

HYDRAULIKÓW, spawaczy gazowych. 0602-350-480, 0602-355-132.

KIEROWCĘ C+E w transporcie międzynarodowym, Łapy okolica-PILNIE. 0505-355-479

KIEROWCĘ do przewozu zwierząt kat. C. 0602-338-551.

KIEROWCÓW na chłodnie, transport zagraniczny, Wschód-Zachód. 0605-830-313.

KIEROWNIKA apteki w Łomży. 0508-323-125.

KIEROWNIKA apteki. 085/748-00-05.

MAGISTRA farmacji. 085/748-00-05.

MEZCZYZNĘ w gospodarstwie. (086)275-33-96.

MGR i technika farmacji w Łomży. 0508-323-125.

MŁYN w Krzeczkowie zatrudni pracowników 15 km od Wysokiego Mazowieckiego. (086)275-62-01, 0609-688-138, 0603-577-853.

MONTERA-SPAWACZA na stałe we Francji. Tel. 0033678-970-143, sms. 0601-741-535.

OPERATORÓW maszyn do produkcji opakowań. (085)741-96-00.

PIEKARZA -zakwaterowanie, Kuriany. 0501-658-083.

POLBRUK -doświadczonych. 0602-776-669.

POMOC domową -Białystok. 0603-686-568.

PRACA dla pomocników malarza, warunki szkodliwe. Zarobki od 12 tys. zł wwyż. 0604-850-636.

PRACA pracownikom ochrony od zaraz, mile widziana licencja lub grupa. 0505-188-499, (085)662-37-08.

PRACOWNIKA biurowego, Przytuły, tel. (086)217-70-48.

PRACOWNIKÓW biurowych Gm. Sokół. 0602-452-854.

PRACOWNIKÓW budowlanych. 0510-571-516.

PROGRAMISTA -elektronik, AVR, ARM, praca w zespole, Białystok/Czarna Białostocka, informacja@ddtronik.pl

0514-415-528.

RENCISTĘ lub emeryta stolarza. (085)664-77-36.

SPRZĄTACZKĘ, Przytuły, (086)217-70-48.

SZWALNIA zatrudni krawcowce do szycia pościeli z doświadczeniem -pilnie. 0501-455-195.

TECHNIKA farmacji, Grajewo. 0607-326-062.

TYNKARZY w Warszawie, wynagrodzenie 15 zł/m2. 0504-131-674.

USA wzy. 0501-809-644.

W gospodarstwie rolnym, dobre warunki. 0697-756-652.

AUTOMOTO**KUPIĘ**

AUTA ciężarowe, naczepy, ciągniki siodłowe, sprawne oraz powypadkowe. 0503-024-926, 0505-161-884.

AUTA powypadkowe skupuję. 0501-328-434.

CYSTERNY do przewozu mleka, najlepiej z umową na usługę, Grajewo. 0693-030-681.

DOSTAWCZE każde, całe -uszkodzone. 0506-427-705.

KUP taniej samochód, auta z pierwszej ręki. 400.- 0694-244-280.

POWYPADKOWE do wyrejestrowania. 0506-427-705.

SKUP aut ciężarowych i osobowych do kasacji (zaświadczenia wydajemy) www.KON-POL.pl, 600-3.000.-, 0501-206-406, (085)715-27-95.

SPRZEDAM

DAEWOO Musso, Opel Omega 97r. 0513-861-200.

LUBLIN 3, 1999r., model IGLOCAR 2400 cm3, 0601-297-699.

OPEL vectra (1996). 0508-267-092.

OPEL Vectra 1.6 16V, (1996), stan bardzo dobry, 11.500.-, 0509-915-860

SCANIA 93M skrzyniowy. 0721-127-016.

TOYOTA Yaris, 2003r., D4D, klima, 24.500.-, 0503-119-261.

TYNKARZY - golband z agregatu Belgia 4 euro- 1m2, zapewniamy zakwaterowanie. 0697-216-551.

VOLKSWAGEN LT 35, 2,5TDI, 1998/99r., stan bdb, 23.000.-, 0501-455-185.

VOLVO V40 (2001) 1.9DCI 116KM Diesel, pełna opcja, radio z nawigacją, 31.000 zł. 0609-351-779.

CZĘŚCI

CZĘŚCI do Claas nowe, używane. od 10,- (085)718-88-29.

KATALIZATORY -skup., 0507-730-067.

NAWIĘKSZY wybór w Polsce części do wszystkich typów aut osobowych. www.KON-POL.pl, 100,-, 0501-206-406, (085)715-27-95

WYPOŻYCZALNIE

LIMUZyna nowa długa, tania. 0698-730-881.

ZAKUPY**HURTOWNIE**

HURTOWNIA odzieży używanej Janex, końcówki kolekcji od 35 zł/kg, krem, sort -niesort. Białystok -Zaścianki, Usługowa 4, 0698-624-433, 085/741-87-73.

Termitech
KOTŁY
ODZYSK CIEPŁA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

Termitech
KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. (085) 662-37-47

ODZIEŻ używana BARDZO DOBREJ JAKOŚCI - Anglia Birmingham - Hurtownia Mars Białystok, ul. Kleberga 22, (085)664-72-11.

PRODUCENCI

PARKIETY, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. (085)683-46-38 www.andrwpol.com.pl

NIERUCHOMOŚCI**KUPIĘ**

MIESZKANIE, ok. 50 m2, Łomża, 0602-118-639.

ZIEMIE, siedlisko. 0790-531-486.

SPRZEDAM

28,20 M2, Ławendowa, cegła, 3 p. 0607-275-327.

2-POKOJOWE, 40,20 m2 - Kleosin. 0505-932-992.

3-POK, Sienkiewicza, 245.000 zł. 0696-494-323.



Do koloru do wyboru.

Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

3-POKOJOWE, IIIp. Dziesięciny I. (085)719-50-22.

3-POKOJOWE, 60m2, cegła, Kołtąja. 0600-454-579.

41MKW. Wysoki Stoczek, wspólnota, nowa cegła, parter, 245.000. 0608-021-646.

48M2, IIp, Ukośna, 185.000 zł. 0604-977-885.

85M2, Wąska. (085)675-02-83, 0600-288-744.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych -transport, montaż gratis., 0501-231-350.

BIAŁOSTOCZEK, 32,3 m2, M-2, IIp. 0692-809-737.

BLASZAKI garaże -tania i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże -tania i solidnie. (085)730-18-00, 0694-052-905.

BLASZAKI garaże tania i transport montaż gratis., 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOJŁUDY Górne 1056 m2, 220.000.-, 0608-363-933.

DOM atrakcyjnie położony w Łomży,
(0-86)216-05-17.

DOM w Ostrów Mazowieckiej. 0698-854-404.

DOM, okolice Suwałk. 0663-961-121.

DZIAŁKA 0,56 ha, Grajewo. 0510-445-255.

DZIAŁKA, 0,84 ha, Ruda k/Grajewa. 0510-445-255.

DZIAŁKA, Księżyno, 3000 mkw., 0501-544-167.

DZIAŁKĘ, Lewickie, 2100 mkw. 0602-120-799.

DZIAŁKI budowlane os. Marzeń Fasty, 1210 m2 i 890 m2. 0516-700-797.

DZIAŁKI w centrum Białowieży. 0500-760-500.

GARAŻ 25 mkw., z kanałem, murem przy Utracie Suwałki, k.PEC-u, 0663-647-000.

GARAŻ murowany, Białostoczek +ziemia 0662-816-271

GARAŻE blaszaki- tania. 0505-126-033.

GARAŻE blaszaki- tania. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe -konkurencyjne ceny! Transport, montaż -gratis. Raty!

(085)662-72-48, (089)741-38-75, 0503-073-111. www.konstal.tit.pl.

GRAJEW dom piętrowy. 0510-666-547.

HIPOTEKI różne 0(85)744-50-90.

KAWALERYJSKA pawilon, główna alejka. 601-387-666.

LAS 1,7 ha, gm. Poświętne, 25.000 zł. 0666-231-245.

LOKAL atrakcyjny, 40m2. 0506-109-757.

MIESZKANIE 3-pokojowe, 72m2, Radzyńska, lp., bez pośredników, 268.000 zł., płyta. 0691-333-647.

MIESZKANIE 65 mkw., IIp, Zachodnia. 0506-135-910.

MIESZKANIE, 36,5 m2, Piastowska. 0697-082-867.

MIESZKANIE, 51mkw, 130 tys zł, 2 pokoje, II piętro, balkon, E. Plater 28B, Suwałki, 0605-665-486.

MIESZKANIE, 60m2, po remoncie, VII p., Suwałki, Kowalskiego, 0605-789-097.

NOWE domy szeregowe bez pośredników, tel. 085 6545567, godz.8-16

ODSTĄPIE punkt zakładów bukmacherskich, przy ul. Lipowej 19/21 (Nowa Kamienica). 0507-311-114-, (085)742-42-49.

ORLA siedlisko 7.000m2, dom, stodoła, ogrodzenie, 0601-145-439.

SKLEP spożywczy. 0512-871-141.

WŁADYSŁAWOWO, Chłopowo, działki. 0606-824-940.

WYDZIERZAWIE Gospodarstwo Grajewo. 880-215-161.

ZWIERZYŃCZKA, 30m2. 0500-533-322.

WYNAJMĘ

3-POKOJOWE, Dworska od Swobodnej, 60 mkw, najchętniej rodzinie, parter. 0508-634-470.

LOKAL 50m2 -centrum. 0501-610-681.

LOKAL 61 mkw., centrum Elku. 0606-366-132.

LOKAL -Pogodna 1, 38m2. 0667-640-059.

LOKALE wynajmę, Mońki, Maliny. 509-549-177.

MIESZKANIE, 3-pokoje + kuchnia. 0506-139-653.

ODSTĄPIE działający sklep z odzieżą w Elku, przy ul. Armii Krajowej, z towarami, wyposażeniem. 0698-610-268.

OFERUJĘ do wynajęcia lokal, Lipowa, Białystok. 0606-622-410.

POKÓJ - Nowe Miasto, Zielone Wzgórze. 0693-832-525.

WYNAJMĘ mieszkanie luksusowe z garażem. 1.700zł/m-c. 0502-037-764.

STANCJE

ELK, 3 pokoje samotnym. (0-87)428-83-75.

TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55

- elem. budow. szkielet.
- więźby i łaty
- podłoga
- szalówka imitująca białe - różne wzory
- impregnacja ciśnieniowa
- transport

SUSZENIE TARCICY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE

RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty

IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzka 18 (lp.)
tel. 0602-835-174

wszystkie szkoły
darmo!
bez żadnych ukrytych kosztów
www.cosinus.pl

Zaoczne Licea
nawet w dwa lata!

Zaoczne Policealne Szkoły

- informatyka
- hotelarstwo
- logistyka
- organizacja reklamy
- ochroniarsko-detektywistyczne

bezpłatne zaświadczenia do ZUS-u i WKU

COSINUS
Białystok, ul. Lipowa 30
tel./fax: 085 744 51 21

ASKO

DO KUPIENIA:

- CEGŁY
- WIEKNA
- TYNKI
- DRZWI
- PANELE PODŁOGOWE
- DESKI PODŁOGOWE
- OSB
- STYROPOLAN
- CEMENT

DOSTAWA
i FIRMOWY MONTAŻ
CZYNNE DO 19-tę

Białystok, ul. Kolejowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
www.asko.com.pl

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANymi

RATY RABATY

STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07

DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

!NAJTANIEJ!
PŁYTA OSB
PANEL - MAX
Białystok, ul. Wiewiórcza 1
(wjazd od Mickiewicza)
TEL. 743-41-99

PODLASKIE DBO
DACHY - BRAMY - OKNA
www.podlaskiedbo.pl

BLACHODACHÓWKA
już od **19,99 zł** netto/m² **Transport gratis**

STUDIUM HOTELARSTWA I OBSŁUGI TURYSTYKI
POLICEALNE STUDIUM INFORMATYKI

ZAWÓD Z SZANSĄ NA PRACĘ!!!

Zapraszamy na naukę na kierunkach:

- AGROBIZNES
- HOTELARSTWO
- TURYSTYKA
- GASTRONOMIA
- INFORMATYKA

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!
Zapraszamy codziennie w godz. 8.00-18.00
Białystok, ul. Kraszewskiego 33, tel. 085 732-42-16, 085 732-39-11
www.szkoła.amj.pl

WAKACYJNA PROMOCJA
w lipcu rabaty do 15 %
mieszkania, garaże i lokale użytkowe
ul. Mickiewicza, ul. Szpitalna,
ul. I Armii Wojska Polskiego

GOTOWE MIESZKANIA przy ul. Konopnickiej

Biurowo Sprzedaży:
tel. 085 741 50 87
www.kombinatbud.com.pl

Kombinat Budowlany Sp. z o.o.
Białystok, ul. Legionowa 14/16

P.P.U. „Mark- Bud” Sp z o.o. w Białymstoku
rozpoczął budowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego
w Wysokim Mazowieckiem - ul. Ludowa

cena m²
3970 zł



• budynek czterokondygnacyjny • winda • garaż podziemny
• mieszkania 2-3 pokojowe • teren ogrodzony • realizacja styczeń 2009



Zapraszamy osoby zainteresowane

Białystok, ul. LIPOWA 24, tel. (085) 652-54-24

Wysokie Mazowieckie, ul. LUDOWA, tel. 691-693-355

www.markbud.com.pl



UNIwersYTET W BIAŁYMSTOKU

WYDZIAŁ PRAWA

www.prawo.uwb.edu.pl Białystok ul. Mickiewicza 1



Wydział Prawa UwB proponuje
Studia niestacjonarne:

§ prawo europejska studia I i II stopnia
§ administracja studia I i II stopnia
godziny pracy komisji rekrutacyjnej dostępne
są na stronie Wydziału Prawa: www.prawo.uwb.edu.pl

Studia podyplomowe
tel: (085) 745-71-73; (085) 745-71-70

Konkretnie zawody
Dobra pozycja na rynku pracy

§ Zamówienia Publiczne
§ Ochrona danych osobowych
§ Studia mediatorów sądowych
§ Prawo podatkowe
§ Prawo europejskie i fundusze strukturalne
§ Administracja Publiczna

§ Finanse samorządu terytorialnego
§ Studia bezpieczeństwa wewnętrznego
§ Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne
§ Odpowiedzialność funkcjonariuszy służb mundurowych
§ Prawne aspekty małej przedsiębiorczości
§ Prawnokarna ochrona interesów Skarbu Państwa

Zdobędziesz nowy zawód lub rozwiniesz już wykonywany

Uniwersytet w Białymstoku Wydział Prawa ul. Mickiewicza 1

Tel. 085/745-71-70 WWW.prawo.uwb.edu.pl



KLIMATYZATORY



projekty, dostawa,
montaż, serwis

tel. 085 742 46 00

www.systherm.pl



Mieszkania w Wasilkowie

Ville Dworska

Mieszkania Dworska

miejsce
postojowe
w cenie
mieszkania

cena od
3850 zł/m²

Ostatnie
domy!

mieszkaj!

ul. Lipowa 19/21 IV piętro, 15-424 Białystok, tel. (085) 749 60 33, fax (085) 749 60 21
www.askobudownictwo.pl

ceny zlatują



Galeria Auchan
BIAŁYSTOK

LETNIE WYPRZEDAŻE

Galeria Auchan Białystok, ul. Produkcyjna 84, 15-680 Białystok • godziny pracy galerii: pon.-sob. 9.00-21.00; niedziela 9.30-19.30



Do koloru do wyboru. Kolorowe ogłoszenia drobne w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNA

NAUKA

AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO,
TURYSTYKA, INFORMATYKA. ul. Kraszewskiego 33,
Białystok 085 732-42-16, WWW.SKOLA.AMJ.PL

L.O.-ZAOCZNE Białystok, Brukowa 2,
(085)742-04-69, www.spo.edu.pl

LO dla dorosłych, Białystok, ul. Boh Monte Cassino
25, (085)745-13-73, 0504-211182.

Nasze szkoły działają już od 15 lat!

- ✓ Policealne Studium Zawodowe
administracja, agrobiznes,
archiwistyka, bhp,
ekonomia, handel, informatyka,
obsługa turystyczna,
organizacja reklamy, prace biurowe
- ✓ Liceum Ogólnokształcące
- ✓ Uzupełniające Liceum
Ogólnokształcące

TOWARZYSTWO WIEDZY PÓWSZECZNEJ
ul. Warszawska 2, 15-063 Białystok
tel. 085 74-35-106, 085 74-35-705
www.twp.bialystok.pl

POLICEALNE Studium Zaoczne PWG: BHP, opiekun w
DPS, terapeuta zajęciowy, kucharz, kelner/barman,
dietytyka, finanse i rachunkowość, administracja,
agent celny, hotelarstwo, turystyka, opiekun medyczny.
Technikum Ekonomiczne Zaoczne - I semestr gratis
Białystok, Bema 105 0(85)744-08-34,
www.pwg.bialystok.pl

SPÓŁECZNE LO dla Dorosłych Zaoczne, Broniewskiego
1. www.slo.cybertech.pl, (085)662-72-37.

STUDIUM - archiwista, ekonomista Białystok ul. Boh
Monte Cassino 25 (085)745-13-73, 0504-211182

TECHNIK ochrony - własna strzelnica - bezpłatne
strzelanie, technik informatyk - bezpłatne szkolenia
Microsoft, opiekun w domu pomocy społecznej
- pierwszy semestr gratis. Białystok, Brukowa 2,
(085)742-04-69, www.spo.edu.pl

KURSY

AUTOMOBILKLUB- prawo jazdy. (085)732-76-85.

TURYSTYKA

*BELGIA, Niemcy - wtorek, sobota, sprinter.
(085)663-56-24, 0602-697-881.

AGROTURYSTYKA - jezioro k/Elku, 0505-622-600.

BELGIA, czwartek - środa, 0502-701-966.

FRANKFURT nad Menem i okolice - Wtorek, Sobota.
0516-800-066.

HISPANIA bus Sprinter. Polska: czwartek. Hiszpania:
niedziela. +48606-636-890, +34609-059-595.

KRAKÓW. Noclegi. (012)656-12-66, 501-721-949,
www.bursa.krakow.pl

SOBOTA - Belgia, Holandia, Niemcy, klimatyzacja, DVD.
(085)739-41-79, 0606-379-966.

WWW.HOTELAQUASOL.PL, www.zalakaros.pl,
www.hajduszoboszlohotele.pl

ZATOKA Gdańska „Jantar”, 0508-330-590.

MATRYMONIALNE

**STOKROTKA* Elk. 0604-686-393.

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

SAMOTNA Ewa pozna miłego Pana. 0516-131-618.

ZWIERZĘTA

KNURY, lochy skupuje, młode loszki, knurki
rozprowadzam. (087)567-52-05, 0604-860-609.

RYBY- materiał zarybienny: karp „Lipówka” 8
gr/szt. 0506-120-371.

BIZNES

DOTACJE unijne; www.UE.szmurlo.pl
(0-85)741-70-74.

KLUB -fitness, siłownia, solarium, tanio.
0507-044-951.

SZYBKA pożyczka na dowód, do 20.000,- brutto.
Suwałki, Kościuszki 98, (087)563-07-29.

KREDYTY

CENTRUM Kredytów Bankowych, Grochowa 2/1,
(085)746-14-54, Sienkiewicza 53, (085)664-22-38.

KREDYTY.PL Białystok ul. Lipowa 45,
085/87-44-291.

POŻYCZKI

**POTRZEBUJESZ pieniędzy? Przyjdź do nas!

Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli,
BIK. Niskie raty 25000 zł -155,27 zł, odsetki 7,08 %
Białystok, (085)653-70-60.

**POŻYCZKI dla Firm bez zaświadczeń, uproszczone
procedury; 150 tys. rata: 931,60, infolinia:
608-921-608.

KREDYTY na oświadczenie 0(510)044-221.

LOMBARD 24H -pożyczki gotówkowe, czynne
całodobowo - 7 dni w tygodniu. 15-424 Białystok ul.
Lipowa 19/21. (085)742-42-49, 0507-311-114.

**PROFI Credit atrakcyjna
pożyczka bez BiK, zadzwonił
lub wyślij SMS o treści
POŻYCZKA**

0(519)199-545.

0(85)742-04-63,

0(800)700-999.

SZYBKA pożyczka na dowód, do 20.000,- brutto.
Łomża, Wojska Polskiego 38, (086)216-92-82.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*****UBOJNIA kupi było
pourazowe. Dojazd natychmiastowy, załadunek.
Wyrejestrowanie. Sejny, Suwałki, Gódkap, Białystok,
Łomża, 0516-347-901.

*****BYDŁO pourazowe. Odbiór,
faktura, natychmiastowy dojazd. Gotówka.
Całe Podlaskie, 0508-851-760.

****BYDŁO nie nadające się do chowu, do 3 zł/kg.
Odbiór, gotówka. Całe podlaskie i, 0515-419-263.

BYDŁO niezdatne do chowu- III, IV kl., Ok. 2-/kg,
0510-474-331.

BYDŁO pourazowe. Knury, maciory, 0691-513-391.

BYDŁO, trzoda pourazowa. Odbiór 24 h/dobę,
0790-289-307.

KNURY kupuje. (085)685-22-45, 0694-933-680.

IAS sosnowy z gruntem. 0606-300-925.

MACIORY 2,50 zł/kg, 0692-775-394.

SPRZEDAM

ALFA Westfalia przewodówki, hale udójowe, pompy,
części zamienne, od 100,-. 0604-270-922.

BECZKOWOZY różne, ocynk -niedrogo, dowóz gratis,
0601-787-601.

BIZON Z-56, sprawny. 13.000 zł, 086/272-29-32.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane.

(086)216-63-76, 0607-379-824.

CIĄGNIKI rolnicze, plugi Kverneland, agregaty

uprawowo- siewne. (087)642-56-67, 0660-818-515.

CLAAS Mercator heder 3,6m, stan bdb, 23.000,-.

(085)718-88-29.

DMUCHAWY do zboża beczkowóz 12 tys. Ciągnik
MF-188, przyczepa 8000 zł, 0513-861-200.

DWIE owce, Jabłoń Kościelna. 0504-171-218.

FOLIE do kiszki, 0604-169-938.

JAŁOWICE HF: z Niemiec od 6500; z Polski
od 4500; krowy pierwsiarki; jałowice mięsne
limousine. W ciągłej sprzedaży. P.H. „KONRAD”,
ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. (086)215-11-15.

JAŁÓWKI wysoko cielne 2 szt. (087)619-91-38
wieczorem.

KOMBAJN Z056, 1985 rok, (085)685-20-84 po 19.

KOMBAJNY zbożowe New Holland 1540, 1530;
bizon, zetor 7745, 7245, 5211, 8011; ursus 1224,
385, plugi Kverneland, Import. 0503-155-816.

NOWY SKLEP CZĘŚCI CLAAS I INNE, ŁOŻYSKA PASY
KLINOWE, ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 120, CZYNNIE
8.00-18.00, (0-86)219-81-88.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane
z dolewem HF oraz jałówek mięsne. Dowóz zwierząt
do odbiorcy., 0602-731-229, (0-61)437-75-27.

PRASA Z-224/1 idealna, 14.900zł wieczorem,
0693-880-224.

PRASY belujące, traktory z importu. (086)217-56-00.

SIANO bele cena 50 zł, 0511-721-921.

WŁADIMIRECT 25A, (1982), 0880-215-161.

ZBIORNIK do zboża Bine, 60 t, siewnik Poznaniak,

tanio. (087)629-82-78.

ZBIORNIK na mleko 650l, 2.500 zł, 0508-393-831,

(0-86)219-33-83.

ZETOR 12245, 7745, 7245, 5211, 8011;
ursus 1224, 385; kombajny zbożowe New Holland
1540, 1530, 1520; plugi Kverneland, Import.,
(087)566-49-23.

ZETOR 5340 z ładowaczem. 0514-297-979.

RÓŻNE

KUPIĘ

BAL, deskę obiciową ze stodoła lub wymienię na

blachę trapezową. Gratis, 0516-026-299.

DĄB, brzoze, olche, sosne, 0608-713-032.

DOKUMENTACJE techniczną, sortownika węgla, Zakład

Usług Leśnych, Grajewo. 0606-300-925.

KUPIĘ las, wykonam przecinkę, 0504-249-519.

IAS -przecinka, wycinka własna, drewno stosowe,

Grajewo. 0693-030-681.

OLSZYNA, sosna, las, własna wycinka, 0510-317-663.

SOSNA, świerk, 0602-484-166.

SOSNA, świerk, osika. 0694-606-324.

STODOŁY, spichlerz do rozbiórki, 0516-026-299.

TOPOLE, osikę, sosnę, wycinka. 0606-364-870.

ZŁOM miedzi, 0501-559-770.

SPRZEDAM

BRYKIET drzewny -kostka. 0603-395-668.

CENTRUM Kamieniarstwa łubniki, nagrobki granitowe

od 3.000 zł + tablica,, 0501-741-942.

DESKI, krokwie, łaty, sztachety, 0608-479-688.

DRZEWO kominkowe, dowóz gratis. 0661-921-290.

GARAŻE -blaszaki najtaniej! www.blaszaki.com,

(089)542-83-71 (058)762-95-12 (018)334-08-10.

KROKIEW, łaty, deski, 0607-049-499, (85)749-12-80.

ŁÓŻKO masujące Ceragem, nowe. 0662-816-271.

OPAL olszyna, brzoza, 0692-092-525.

PRZYCZEPY kempingowe, domki Holenderskie.

Wiewiórcza 66. 0601-338-136.

RURY do kominków, spustowe, rynny, kolana.

0502-023-816.

SPRZEDAM deskę paletową, elementy palet, wykonam

remont palet, (0-86)271-02-07, 0501-788-077.

TANIO, tuje z własnej szkółki. 0604-162-189.

ZDROWIE

GINEKOLOG

DR n. med. Grzegorz Mrugacz, Centrum „BOCIAN”,
Białystok, ul. Akademicka 26,, (085)744-77-00.

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6. 0602-170-344.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal,
kropiółki, nerwice, depresje. Psychiatry,
psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88,
Białystok. Całodobowo, (085)661-53-33.

ALKOHOLOWE ODRUCIA, ESPERAL (PRZEZ CHIRURGA).
NERWICE, DEPRESJE, ZABURZENIA PSYCHICZNE.
DR CHOROSZUCHA, BIAŁYSTOK, UL. PODLEŚNA 16,
(085)732-77-35.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr
Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

ODTRUCIA alkoholowe, profesjonalne, dyskretnie
-także domowe. 0604-847-051.

SEKSUALNE ZABURZENIA. DR CHOROSZUCHA,
BIAŁYSTOK UL. PODLEŚNA 16,
(085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

REUMATOLOG Doc. Klimiuk „ESKULAP”

(085)742-63-42, „LEKMED” (085)732-75-15.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów.
Odczulanie na urzędzeniach najnowszej generacji, ul.
Rzymowskiego 43/28,, (0-85)746-59-02..

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG,
leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja
8.00-18.00,, www.gastrologia.bialystok.pl,
(085)732-75-15.

URODA

GINEKOLOG -dyskretnie. 0519-557-091.

INNE

*RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28.,
(0-85)746-59-02.

CHOROBY Płuc, Zofia Łukjan, Białystok, ul.Familijna
65, (085)676-25-88,

AUTOMOTO

SPRZEDAM

TOYOTA

COROLLA 2,0 D4D (2002), 22.800 zł. 0660-022-025.

NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA

SPRZEDAM

2POKOJOWE: TRAWIASTA 47m2, lp, nowe 219.000zł,
PALMOWA 43m2 cegła z wyposażeniem 220.000zł,
WOŁODYJOWSKIEGO 47m2, lp, cegła ładnie
urządzone, blisko parku 249.000zł, 085 747 10 10,
www.adom.com.pl

2POKOJOWE: TRAWIASTA 47m2, lp, nowe 219.000zł,
PALMOWA 43m2 cegła z wyposażeniem 220.000zł,
WOŁODYJOWSKIEGO 47m2, lp, cegła ładnie
urządzone, blisko parku 249.000zł, 085 747 10 10,
www.adom.com.pl

3POKOJOWE: Zielonogórska 61m2 ładne 225.000zł,
SKRAJNA 63m2, parter, zadbane 237.000zł,
PALMOWA 61m2, IIIp,po remoncie 239.000zł, 085
747 10 10 Więcej na: www.adom.com.pl

DOMY

SPRZEDAM

DOBRYNIOWO 150/650 nowy, parterowy z
poddaszem do wykończenia w środku 490.000zł,
JAROSZÓWKA 150/640 wolnostojący 525.000zł,
ZAWADY 150/1000 nowy urządzony 620.000zł 085
747 10 10, Więcej ofert na stronie

DOBRYNIOWO 150/650 nowy, parterowy z
poddaszem do wykończenia w środku 490.000zł,
JAROSZÓWKA 150/640 wolnostojący 525.000zł,
ZAWADY 150/1000 nowy urządzony 620.000zł 085
747 10 10, Więcej ofert na stronie

WASILKÓW 150/ 600 380.000zł, NOWE
ALEKSANDROWO 200/1000 435.000zł, WYŻYNY
190/260 bliźniak 470.000zł, DOJŁIDY 140/450 nowy
510.000zł, 085 747 10 10, Więcej ofert na stronie:
www.adom.com.pl

KOMPUTERY

USŁUGI

ACER -serwis notebooków Warszawska 21/204
0(85)654-45-67.

MASZYNY I URZĄDZENIA

KUPIĘ

AGREGAT tynkarski, 0508-576-677.

SPRZEDAM

AGREGAT



Do koloru do wyboru.
Kolorowe ogłoszenia drobne
w Gazecie Współczesnej.

GAZETA
WSPÓŁCZESNAOGŁOSZENIA
Z OSTATNIEJ
CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

MECHANIKA ciężarówek - Zambrów. 0507-050-859.

POSZUKUJĘ opiekunki do chorej osoby na noc,
(087)567-56-91.TYNKARZY gipsowych, Warszawa. 0601-325-264,
0696-064-104ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym 22 szt krów,
zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie,
0507-971-340.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

AUDI S6, 2003r., stan bdb, 74.000,-. 0602-336-798.

FORD Focus, 1.8 tdc, kombi, 2003r. 0508-303-005.

OPEL Frontera, 2000 r., 0602-336-798.

TOYOTA Avenis, 2005 r., 1.8B. 0516-929-270.

VOLVO XC70, 2004r. 57.000 zł. 0516-929-270.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

3-POKOJOWE, 66 m2, Leśna Dolina, Wys. parter,
cegła do zamieszkania. 0504-064-042.

DOM, Równa 9, Nowe Miasto. 0791-855-887

DZIAŁKA koło Białegostoku, 0515-995-046.

MINIKOPARKI CAT, Volvo, roczniki 2002, 2003 i 2004,
ceny od 35.000,-. Posiadam również zagęszczarki
Bomag 500 kg, ceny 14.000,-. 0608-166-040,
0669-511-520, 0669-511-521.PRZYCZEPKĘ zrywkową do drewna 6 ton, z własną
pompą i rotatorem, 25.000 zł. 0502-712-555.MATERIAŁY
BUDOWLANE

SPRZEDAM

CEGLA keraterm, 0606-916-583.

OKNA, drzwi, podłogi. Wysokie rabaty!
(086)211-13-04

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Wydawnictwo Prasa Podlaska Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniowców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdanie finansowe. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniowcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

wyd. codzienne - jedna linia: 5,50 zł, wyd. magazynowe - jedna linia: 11 zł
łącznie z adresem (telefonem)

1 linia	2 linia	3 linia
5,50 zł	11,00 zł	16,50 zł
11,00 zł	22,00 zł	33,00 zł

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

liczba publikacji	wyd. zwykłe	wyd. magazynowe	dane klienta:
1 linia	x 5,50,-	x 11,00,-	adres, kod pocztowy:
2 linie	x 11,00,-	x 22,00,-	
3 linie	x 16,50,-	x 33,00,-	

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydanie codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Wydawnictwo Prasa Podlaska Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę	PRACA	AUTO MOTO	ZAKUPY
☐ UBEZPIECZENIA	☐ zatrudnię	☐ kupię	☐ hurtownie
☐ NAUKA	☐ szukam pracy	☐ sprzedam	☐ sklepy
☐ TURYSTYKA	☐ nieruchomości	☐ naprawy	☐ producenci
☐ USŁUGI	☐ kupię	☐ inne	☐ antykwariaty
☐ budowa, remont	☐ sprzedam	☐ MATRYMONIALNE	
☐ AGD, RV	☐ poszukuję	☐ ZDROWIE	
☐ inne	☐ zamienię	☐ ZWIERZĘTA	
☐ MEBLE	☐ wynajmę	☐ BIZNES	
	☐ stancje	☐ kupię	☐ KOOPERACJA
		☐ sprzedam	☐ HYDRAULIKA
		☐ inne	

JAROSZÓWKA, wolnostojący z garażem 160/20/640
m2, może być dwu rodzinny, 490.000,-.
0517-627-587.

MIESZKANIE 4-pokojowe, centrum. (085)744-11-48.

WYNAJME

12,5HA ODDAM W DIERZAWĘ K/SUWAŁK.
0604-981-867.

MIESZKANIE, Białystok, (85)742-69-47, 0509-549-417

BIZNES

KREDYTY

FUNDUSZ Mikro - pożyczki dla firm. (085)652-61-40.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

ZBIORNIKI mleka 500-1600 l, serwis montaż, dojarki
przewodowe, 086/272-67-97, 0502-534-434.

ZETOR 5211. 0662-085-088.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

USŁUGI remontowo-budowlane. 0666-871-393.
www.polremont.com.

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowa wnęk. 0668-648-420.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE, obrobienie dywanów, futrzaków,
tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy,
0607-149-302, (085)732-60-62.

REMONTY

GLAZURA, remonty, 0512-176-190.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOGAZ - raty. Kopernika 40, (085)742-90-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, 0510-412-369.

TYNKI gipsowe agregatem, solidnie. 0662-210-121.

TYNKI gipsowe agregatem, VAT. 0509-114-550.

WYKONUJEMY tynki gipsowe maszynowe,
0664-934-713.ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA NIE ODPOWIADA

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJE poddaszy, remonty. 0880-776-469,
(085)718-37-92.ARANŻACJA, wykończenie wnętrz, szalówka.
0693-121-622.BUDOWA, remonty budynków drewnianych.
0609-555-046.BUDOWLANO-REMONTOWE. Zbiorniki na gnojówkę.
0509-319-750.

DOCIEPLANIE, materiały, gwarancja. 0669-331-642.

DOCIEPLANIE, szybko, tanio, (085)675-14-40,
0606-312-666.

DOMY z bała, 0502-949-314.

DOMY, więzby, altany, stolarstwo. (085)710-88-59.

FASADY, kompleksowe wykończenia wnętrz.
0505-992-752.KAM-BRUK układanie kostki brukowej, granitowej,
zakładanie trawników, drzewa - krzewy.
0605-371-441.KOMPLEKSOWE docieplenia, tynki agregatem.
0668-438-663.KORDULA. Bramy, drzwi, szlabany, automatyka, serwis.
(85)663-26-39, www.kordula.com.plŁAZIENKA kompleksowo, hydraulika, glazura.
0886-623-710.ŁAZIENKI - piękne, nietypowe, wykonujemy szybko z
wieloletnią gwarancją. 0886-623-710.

MALOWANIE dachów, 0668-141-137.

OCIEPLENIA domów poddaszy. Struktury. Glazura,
terakota. Suwałki, okolice, 0510-412-369.OCIEPLENIE domów, więzba, krycie, Suwałki, okolice.
0501-564-471.

OGRODZENIA klinkierowe. 0609-885-058.

PRODUCENT SPRZEDA

KOSTKĘ BRUKOWĄ

wszystkie wzory

i kolory

KRAWĘŻNIKI

LIPIEC - promocja cen!

Bruk Polska,

ul. Komunalna 3, Białystok

085 653-88-22, 0505-18-13-13

POSADZKI agregatem - solidnie. 0508-724-359,
0511-661-237.

POSADZKI agregatem, solidnie. 0607-688-187.

POSADZKI agregatem, zacierane maszynowo,
profesjonalne. 0502-222-918, 0504-131-573.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków do każdego
warunków terenowych. Kompleksowo, serwis.
0512-086-437.PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, montaż,
gwarancja 6 lat, 0609-492-815, (085)72-18-180.REMONTY profesjonalnie. 0502-701-989,
0880-039-447.REMONTY, malowanie, szpachlowanie.
(085)653-74-34.

REMONTY, wykończenia. 0663-225-852.

ROBOTY ogólnobudowlane - szybko, solidnie.
0603-773-664.

ROBOTY ziemne koparko-ladowarką. 0502-389-940.

ROLETY, żaluzje, moskitiery Inter-Tech. Orzeszkowej
32, lok.118, (085)732-90-25.SAUNY, przydomowe oczyszczalnie. (0-87)642-56-50,
0601-176-431.

STANY surowe domów, obiektów. 0667-941-770.

STANY surowe, więzby dachowe. 0604-444-334.

SZPACHLOWANIE, glazura, suchy tynk. 0509-114-550.

SZPACHLOWANIE, malowanie dachów -tanio.
0512-696-006.

TYNKI agregatem, faktura Vat, 0500-795-318.

TYNKI agregatem. 0603-521-387.

TYNKI gipsowe maszynowo. 0608-474-270.

USŁUGI remontowe. 0516-090-987.

WYKOPY koparkami, spychem (szamba), rozbiórki,
wyrwanie karcz, niwelacje, (086)216-35-79,
0602-520-783.WYKOPY, pogłębianie stawów koparkami linowymi,
tanio, solidnie. 0505-027-228.INSTALACJE elektryczne, Systemy Ochrony Mienia,
Napędy bram, klimatyzacja, automatyka.
0502-773-368.

UKŁADANIE GLAZURY

GLAZURA, terakota, solidnie. 0721-287-046,
(085)876-47-25.

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE cyklinowanie, kompleksowo, najtaniej.
0500-424-293.TANIO, bezpyłowe cyklinowanie. 0513-526-642
www.parkieciarstwo.solidnie.eu

WWW.CYKLINOWANIE.BIALYSTOK.BIZ, 0606-997-712.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA telewizorów, magnetowidów.
(085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28,
www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

REMONTY -szybko, tanio, solidnie. 0604-429-660.

OKNA I DRZWI

3-SKI producent tanich okien i drzwi, Armii Ludowej
1A, (085)664-77-36.ATROS - okna, drzwi, bramy, profesjonalny montaż
(085)74-44-222OKNA PCV -najniższe ceny w mieście, profesjonalny
montaż. (085)746-14-46, 0600-380-772.

DOMY POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU



Centrum Pogrzebowe Komarnicki Jacek

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88

ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - Biuro

DACHY

DACHY- krycie, obróbki blacharskie. 0604-441-439.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE, więzba, elewacje, ocieplenie domów. Suwałki,
okolice. 0501-564-471.MALOWANIE dachów, mycie okien, inne prace
wysokościowe -fachowo, solidnie. 0605-130-473.PAPY termozgrzewalne, solidnie, niedrogo.
0516-321-649.STANY surowe, więzby dachowe, krycie dachów,
elewacje 7% VAT. 0608-879-734.WIEŻBY dachowe, skomplikowane krycie.
0602-777-760.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, poręcze i inne wyroby ze stali
nierdzewnej. 0781-933-672.KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia.
(085)741-96-56.

OGRODZENIA, łomża, 0692-148-426.

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, wentylacja, kolektory słoneczne; MIG,
085-662-67-67.

TRANSPORT

BUSEM towarowym -tanio. 0604-350-993.

KOPARKO -ladowarką oraz inne. 0602-858-027.

PRZEWOZY busem 9 -osobowym i wanem 7
-osobowym. 0504-304-526.TRANSPORT maszyn rolniczych. (085)662-65-00,
0695-500-992.

INNE

DETEKTYW. Tel: 0504-244-226.

NAGROBKII granitowe podwójne już od 4.900 zł.

0601-912-474.

NAGROBKII solidnie -Augustowska 6/2.

(085)744-85-80.

OGRODY, systemy nawodnień. 0503-334-209.

PRZECIERANIE drzewa Tarcia na zamówienie, okolice
Grajewa, 0606-482-337.

STUDNIE wiercone, 0663-330-019.

USŁUGI ogrodnicze, 0604-699-096.

ZKŁADANIE trawników, gwarancja. 0600-210-293.

ROLNICTWO

ODDAM trawę w zamian za skoszenie, około 8h,
okolice Bielska Podlaskiego, pilne. 0660-406-377.SAUNY, przydomowe oczyszczalnie. (0-87)642-56-50,
0601-176-431.

SZAMBA, płyty, obory, dachy. 0790-371-929.

TARCIE drewna trakiem przewoźnym. 0504-921-727.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

LIMUZyna do wynajęcia. 0516-700-797.

ZESPÓŁ muzyczny, wesela i imprezy, 0602-436-880.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły jęz. rosyjskiego mgr Helena

Borowa. Elk, ul. Grota Roweckiego 2/40.

0600-446-724.

biuro ogłoszeń
Gazety Współczesnej
przy ulicy
św. Mikołaja 1

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o. o.
15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1,
tel. (085) 748 74 30, 745 59 87.

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia
Z-cy Ordynatora Oddziału Pediatrycznego
Samodzielnego Publicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej w Augustowie

Pani lek. med.
ALICJI MAKOWSKIEJ-KRĘŻEL

z powodu śmierci
MATKI

składają:
Dyrekcja i pracownicy
Samodzielnego Publicznego Zakładu
Opieki Zdrowotnej w Augustowie

Wyrazy najszczerzego współczucia koledze
PIOTROWI SZYMCZYKOWI

z powodu śmierci

MAMY

składają:
koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Inspektoratu
Nadzoru Budowlanego w Białymstoku



Włoch Riccardo Ricco z grupy Saunier Duval wygrał 6. etap kolarskiego wyścigu Tour de France długości 195,5 km z Aigurande do Super Besse.

Siatkówka >> II liga Podpisali się na wodzie

Już wiadomo, kto w przyszłym sezonie zagra, a kto nie w zespole siatkarzy Ślepska Augustów. W sumie drugoligowy klub pozyskał czterech zawodników. Taka sama ilość siatkarzy odchodzi z drużyny.

Wzmocnienia przyszły od rywali z poprzedniego sezonu II ligi. Już wcześniej z klubem porozumieł się przyjmujący Pronar Hajnówka, Kamil Skrzypkowski i atakujący Pekpolu Ostrołęka Wojciech Iwanowicz. Przez jakiś czas pewny wydawał się także transfer Mariusza Godlewskiego z warszawskiej Legii, ale młody gracz ostatecznie się wycofał. Do Augustowa przychodzą natomiast dwaj inni zawodnicy z Ostrołęki: mierzący 2 metry 25-letni środkowy Maciej Głowczyński oraz 23-letni przyjmujący lub atakujący Kamil Starzewski (196 cm). O tego pierwszego starał się także Pronar.

– Dopiero liga pokaże, czy mamy mocniejszy skład niż w poprzednim sezonie. Można za to stwierdzić z pewnością, że dysponuję więcej niż jednym zawodnikiem praktycznie na każdą pozycję – mówi trener Ślepska Adam Aleksandrowicz.

Wymieniona czwórka podpisała umowy z klubem w poprzedni piątek, podczas uroczystego zakończenia sezonu na statku.

Celujący w 1. miejsce w grupie zespół opuszcza dwójka kluczowych siatkarzy w ostatnim sezonie: kapitan drużyny Łukasz Babińczuk oraz przyjmujący Jakub Korpak. Obecnie podstawowym kryterium przy zatrudnianiu zawodników jest ich zamieszkanie w Augustowie. Łukasz, który drużynie Ślepska dawał bardzo wiele, ze względu na obowiązki rodzinno-zawodowe, nie mógł go spełnić. W kadrze zabraknie także Marcina Bartoszewicza i Romana Roszkowskiego.

Aktualna kadra Ślepska:
Rozgrywający: Jacek Malczewski, Łukasz Augustynowicz.
Przyjmujący: Mariusz Szejter, Kamil Starzewski, Kamil Skrzypkowski.
Atakujący: Wojciech Iwanowicz, Michał Netter.
Środkowi: Sławomir Golebski, Łukasz Rudzewicz, Maciej Głowczyński.
Libero (grający trener): Adam Aleksandrowicz. (mlk)

Koszykówka >> Towarzysko z Argentyną Polacy o krok od sensacji

Polscy koszykarze przegrali z mistrzem olimpijskim Argentyną 86:88 w pierwszym towarzyskim meczu rozegranym podczas tournée w Ameryce Północnej.

Polacy, którzy pojechali do Argentyny bez kilku podstawowych zawodników, między innymi Adama Wójcika, Michała Ignerskiego oraz nie uczestniczących jak na razie w tegorocznych przygotowaniach do ME 2009 Macieja Lampego i Marcina Gortata od początku grali dobrze, a w ich poczynaniach nie było widać respektu dla zespołu gospodarzy.

W składzie Argentyny, dla której był to pierwszy mecz towarzyski w cyklu przygotowań do IO, jest pięciu koszykarzy z NBA: Manu Ginobili, Fabricio Oberto (obydwaj San Antonio Spurs), Luis Scola (Houston Rockets), Andres Nocioni

Siatkówka >> Japonia na drodze Polski do finału Ligi Światowej

Oby wygrać nawet brzydko

Polacy są faworytami, ale Japończycy też poważnie myślą o awansie do turnieju finałowego Ligi Światowej.

Milosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

P przed meczami, które odbędą się w piątek i w sobotę w Łodzi, trenerzy obu zespołów podkreślają, że priorytetem są dla nich przygotowania do olimpiady. Jednak każdy z nich chce wykorzystać szansę i znaleźć się w finale LS w Rio de Janeiro.

W grupie D Polska zajmuje pierwsze miejsce w tabeli wyprzedzając o jeden punkt zespoły Chin i Japonii. W Brazylii, w dniach 23-27 lipca, zagra tylko zwycięzca.

– Będą to niezwykle ważne mecze dla obu drużyn. Ich wynik może przesądzić o tym, kto pojedzie do Rio. Trzeba jednak pamiętać, że od 8-9 spotkań koncentrujemy się już na przygotowaniach do olimpiady w Pekinie i to jest dla nas priorytet. W kadrze na igrzyska są jeszcze 2-3 wolne miejsca, o które zawodnicy będą walczyć w Łodzi i za tydzień w Poznaniu – powiedział trener Polaków Raul Lozano.

Dodał, że przeciwko Japonii na pewno nie wystąpi Paweł Woicki i Marcin Wika. Woicki w sobotę bierze ślub, a Wika będzie jego świadkiem. Nie zagra też Piotr Gruszka.



Raul Lozano nie spodziewa się wspaniałej gry swoich podopiecznych, ale chce pojechać do Brazylii na finał Ligi Światowej.

Grupa D

Zestaw par na najbliższy weekend:
Polska – Japonia (Łódź),
Egipt – Chiny (Kair).

Tabela:				
1. Polska	5-3	13	20:14	
2. Chiny	4-4	12	18:16	
3. Japonia	4-4	12	16:19	
4. Egipt	3-5	11	14:19	

W ostatniej rundzie Polacy dwukrotnie zagracją u siebie z Egipcjanami.

W polskiej reprezentacji może też zabraknąć Pawła Zagumnego, który przed tygodniem doznał urazu w konfrontacji z Chinami w Katowicach. – Robimy wszystko, by jak najszybciej wrócił do zdrowia – poinformował Lozano.

Zdaniem przyjmującego Sebastiana Świderskiego mecze z Japonią nie będą stały na bardzo wysokim poziomie. – Jesteśmy w trakcie przygotowań do olimpiady i być może te spotkania nie będą najlepsze w naszym wykonaniu. Wierzę jednak w dwa zwycięstwa – powiedział „Świder”.

Raul Lozano i Świdorski podkreślili, że bardzo liczą na kibiców, których doping ma ponieść grę polskiego zespołu.

Japończycy dotarli do Łodzi bez pierwszego trenera Tatsuya Ueta. Jego asystent Hideyuki Otake wyjaśnił, że Ueta nie przyleciał z powodu choroby. Dodał, że Japończycy przyjechali do Łodzi wygrać przynajmniej jedno spotkanie.

– Wciąż myślimy o awansie do finału LS. Z Polski chcielibyśmy wrócić do domu ze zwycięstwem – powiedział Otake.

Szermierka >> Szablistki w złocie, floreciści w srebrze Biało-czerwoni w zespole są silni

Polscy szablistki zdobyły złoty medal w turnieju drużynowym szermierczych mistrzostw Europy w Kijowie. W finale wygrały z zespołem Ukrainy 45:44. To ich pierwszy w historii tytuł mistrzowski.

Polscy szpadziści zajęli czwarte miejsce w turnieju drużynowym szermierczych mistrzostw Europy w Kijowie. W spotkaniu o brązowy medal przegrali z Włochami 37:45.

W środę polscy floreciści zdobyli srebrny medal. W finale przegrali z Włochami 30:45.



Polscy srebrni floreciści (od lewej): Radosław Glonek, Michał Majewski, Tomasz Cieplý i Sławomir Mocek



Rada Miejska Wrocławia przegłosowała uchwałę, na mocy której klub piłkarski Śląsk Wrocław otrzyma z budżetu miasta 3,5 mln zł dofinansowania.

Piłka nożna >> Dwóch „królewskich” w białostockiej Jagiellonii!

Patrzą w przyszłość

Jagiellonia inwestuje w utalentowaną młodzież. Wczoraj podpisała kontrakty z dwoma piłkarzami z reprezentacji Polski do lat 19 i 21.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Kadra żółto-czerwonych na najbliższy sezon, rozpoczynający się już 25 lipca, jest coraz ciekawsza. Można by ją określić bardzo obrazowo, jako „mieszankę łąki wybuchową”.

Oto bowiem białostocki działacz po długim okresie stagnacji, którym już się martwiliśmy, ruszył do ostrej ofensywy. Najpierw mocno odchudzili drużynę, żegnając się m.in. z Remigiuszem Sobocińskim, Vukiem Sotiroviciem, Radosławem Kałużnym, Tomaszem Sokolowskim, Adrianem Napierałą czy Markiem Wasilukiem i Marcinem Truszkowskim.

W ich miejsce pojawili się doświadczeni: obrońcy Andrius Skerla (31 lat), Pavol Stano (31), Marcin Pacan (27); pomocnicy Hermes (34), Robert Szczot (26); napastnik Ensar Arifović (28) oraz „młodzi gniewni” – bramkarz Rafał Gikiewicz (21), obrońcy Igor Lewczuk (23), Krzysztof Król (21), pomocnicy Paweł Zawistowski (24) i Szymon Matuszek (19).

Proporcja rutyniarzy i młodzieży jest jak najbardziej prawidłowa. Dobrze też, że kontrakty z utalentowanymi piłkarzami zostały podpisane na kilka sezo-



To nie ukłony przed nowym trenerem, a początek treningu Jagiellonii w Gutowie Małym. Dziś Jaga zagra m.in. z Arką.

nów. Teraz już wszystko w głowie naszego nowego szkoleniowca Michała Probiezja, jak z tych wszystkich piłkarzy stworzyć drużynę. Trzeba jasno powiedzieć, że jest to zupełnie nowy twór, w niczym nieprzypominający jedenastki z ubiegłego sezonu.

Wróćmy jeszcze do dwóch ostatnich nabytków z Realu Madryt. Wczoraj pisaliśmy, że do Jagi trafił 21-letni Krzysztof Król, reprezentant Polski do lat 21, dobrze nam znany z wystę-

pów Polski na mistrzostwach świata juniorów w Kanadzie. Jagiellonia podpisała z nim trzyletni kontrakt.

Król to nie jedyny „królewski”, który przywdzieje żółto-czerwony strój. Obok niego, na cztery lata związał się z Białymstokiem 19-letni Szymon Matuszek z reprezentacji U-19. On, tak jak Król, zaczął karierę w Wodzisławiu Śląskim, skąd trafił do hiszpańskiej szkółki Horadada, a w styczniu 2007 roku przeszedł do Realu Madryt, w którym grał w trzecim zespole.

Piłka nożna >>

Korona odwołuje się

Prawdopodobnie w poniedziałek Korona Kielce złoży odwołanie od decyzji Wydziału Dyscypliny PZPN, który ukarał klub degradacją o jedną klasę rozgrywkową za udział w tzw. aferze korupcyjnej. Związkowy Trybunał Piłkarski może je rozpatrzyć 18 lipca.

1 lipca Wydział Dyscypliny PZPN podjął decyzję o degradacji kieleckiej drużyny o jedną klasę rozgrywkową oraz ukarał ją siedmioma punktami ujemnymi na starcie nowego sezonu oraz grzywną w wysokości 70 tysięcy złotych.

„Choć to trochę dziwne, ale uzasadnienie wyroku Wydziału Dyscypliny otrzymaliśmy już w PZPN 1 lipca, tuż po ogłoszeniu decyzji. 14-dniowy termin na złożenie odwołania mija 15 lipca, ale prawdopodobnie dzień wcześniej, w najbliższy poniedziałek, złożymy odwołanie” – poinformował prezes Korony Adam Żak.

„Nie wiem kiedy Związkowy Trybunał Piłkarski je rozpatrzy, ale oczywiście im szybciej, tym lepiej” – dodał Żak, nie chcąc spekulować jednak na temat szans zmiany decyzji WD PZPN przez organ odwoławczy.

„Podniesiemy w odwołaniu istotne argumenty, których Wydział Dyscypliny nie chciał, bądź nie mógł, wziąć pod uwagę. Nie chcę jednak wdawać się w spekulacje, czy nasze odwołanie ma szansę na powodzenie. Czekać będziemy na decyzję, choć powiedzenie, że czekać ze spokojem, w naszej sytuacji byłoby nadużyciem” – podkreślił. (PAP)



Piłkarze Korony wciąż mają nadzieję na grę w ekstraklasie

Sport motorowodny >> IV Motorowodne Mistrzostwa Świata Łodzi Wytrzymałościowych

Popłyną z prędkością 200 kilometrów na godzinę

GW patronat

Wielką atrakcją weekendu w Augustowie będą IV Motorowodne Mistrzostwa Łodzi Wytrzymałościowych „Necko Endurance 2008”. Wyścig główny zawodów rozegrany zostanie w niedzielę, 13 lipca, w godzinach 9-17 na jeziorze Necko.

Augustowski Klub Sportowy po raz czwarty organizuje tego typu zawody, które nazywane są potocznie wodną formułą 1. A to z tego względu, że katamarany osiągają zawrotną prędkość ponad 200 kilometrów na godzinę.

Necko Endurance jest jedną z trzech części mistrzostw świata. Ponadto we Francji odbywa się wyścig 24-godzinny, a w Kairze (Egipt) podobne zawody jak w Augustowie.



Taki katamaran zobaczymy podczas weekendu w Augustowie na jeziorze Necko

Nasi nowi

Bramkarze

Rafał Gikiewicz 1987 190/82 Wigry

Obrońcy

Marcin Pacan 1981 186/79 Pelikan
Andrius Skerla 1977 185/81 Korona
Pavol Stano 1977 191/84 Bytom
Igor Lewczuk 1985 187/83 Znicz

Pomocnicy

Hermes 1974 168/65 Korona
Robert Szczot 1982 176/74 ŁKS
Paweł Zawistowski 1984 183/80 Znicz

Napastnicy

Ensar Arifović 1980 184/80 ŁKS

Sikora w Murcii



Adrian Sikora z Dyskobolii Grodzisk został nowym piłkarzem hiszpańskiego Realu Murcia CF i został przedstawiony mediom na klubowym stadionie Nueva Condomina w Murcii

PROGRAM IV MOTOROWODNYCH MISTRZOSTW ŚWIATA ŁODZI WYTRZYMAŁOŚCIOWYCH „NECKO ENDURANCE 2008”

12 lipca (sobota)

16.00-19.00: oficjalny trening na jeziorze Necko

20.00-20.30: przejazd ekip na rynek (defilada zawodników)

21.15-22.00: oficjalne otwarcie mistrzostw i uroczyste pożegnanie olimpijczyków AKS Sparta

13 lipca (niedziela)

9.00-17.00: wyścig główny (jezioro Necko)

12.00-14.00: występy artystyczne – prezentacja sponsorów (amfiteatr, plaża miejska)

17.30-19.00: koncert (amfiteatr)

19.15 – zakończenie (amfiteatr)

GWsport

W piątek meczami
z Arką Gdynia
i Gwinnem Kró-
lewską Wola
Jagiellonia kończy
obóz w Gutowie

GAZETA WSPÓŁCZESNA

11 lipca 2008

piątek

Igrzyska olimpijskie >> Marek Twardowski nie wierzy w przesady

Teraz „chorąży po medal zdąży”

Ostatni chorąży pol-
skiej olimpijskiej ekipy
ponosili porażki. Ta
klątwa zostanie zdjęta.

Milosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Stanie się tak, ponieważ podczas uroczystości otwarcia igrzysk w Pekinie, polską flagę poniesie augustowianin Marek Twardowski. Sportowiec bez najmniejszych kompleksów, zwycięzca w każdym calu.

W ostatnich latach w polskim środowisku ukuło się powiedzenie „chorąży po medal nie zdąży”. W 1996 roku w Atlancie flagę niósł pływak Rafał Szukała i zajął 5. miejsce. 4 lata później obrońca złotego medalu, zapaśnik Andrzej Wroński, nie przebrnął kwalifikacji. Także do finału, w 2004 roku w Atenach nie awansował inny przedstawiciel pływania, Bartosz Kizierowski. Co na to „Twardy”? Kajakarz Sparty Augustów po prostu sięga pamięcią odrobinę wcześniej.

– W 1992 roku w Barcelonie flagę niósł judoka Waldemar Legień i zdobył złoty medal. Cztery lata temu nie byłem chorążym, a miałem dużego pecha, zajmując 4. miejsce – mówi Marek, po czym dodaje: – Ja w ogóle nie wierzę w przesady. Kiedy jadę samochodem i drogę prze-



W Atenach polską ekipę poprowadził pływak Bartosz Kizierowski.

biegnie mi czarny kot, uśmiecham się i ruszam dalej.

Do tej pory Twardowski startował w dwóch igrzyskach: w Sydney i w Atenach. W ceremonii otwarcia brał udział tylko w Australii. W stolicy Chin będzie jej najważniejszym aktorem wśród Polaków.

– To jest moment, gdy jest się kilka metrów przed całą reprezentacją. Ja

wierzę, że Marek Twardowski, tak samo jak w Pekinie, będzie pierwszy kroczył po nagrody, jakie przyznamy naszym medalistom 13 września – mówi rzecznik Polskiego Komitetu Olimpijskiego Henryk Urbaś.

Kandydat na chorążego musi spełnić kilka warunków: wybitne osiągnięcia, silna osobowość i... niezłe mięśnie, bo flagę trzeba dźwigać

podczas przemarszu, a potem utrzymać ją na barkach kilka godzin na stadionie. Ostatnie kryterium to racjonalność: PKOl nie brał pod uwagę sportowców, którzy musieliby dojeżdżać (np. żeglarz Mateusz Kusznierewicz startuje na akwenie w Qingdao) lub startujących następnego dnia (np. gimnastyk Leszek Blanik).

Igrzyska olimpijskie >> Do Pekinu poleci co najmniej 258 polskich sportowców

Tylko w Monachium i w Moskwie było nas więcej

Polska reprezentacja olimpijska w Pekinie będzie bardzo liczna. Do Chin wybiera się 258 sportowców – 101 kobiet i 157 mężczyzn.

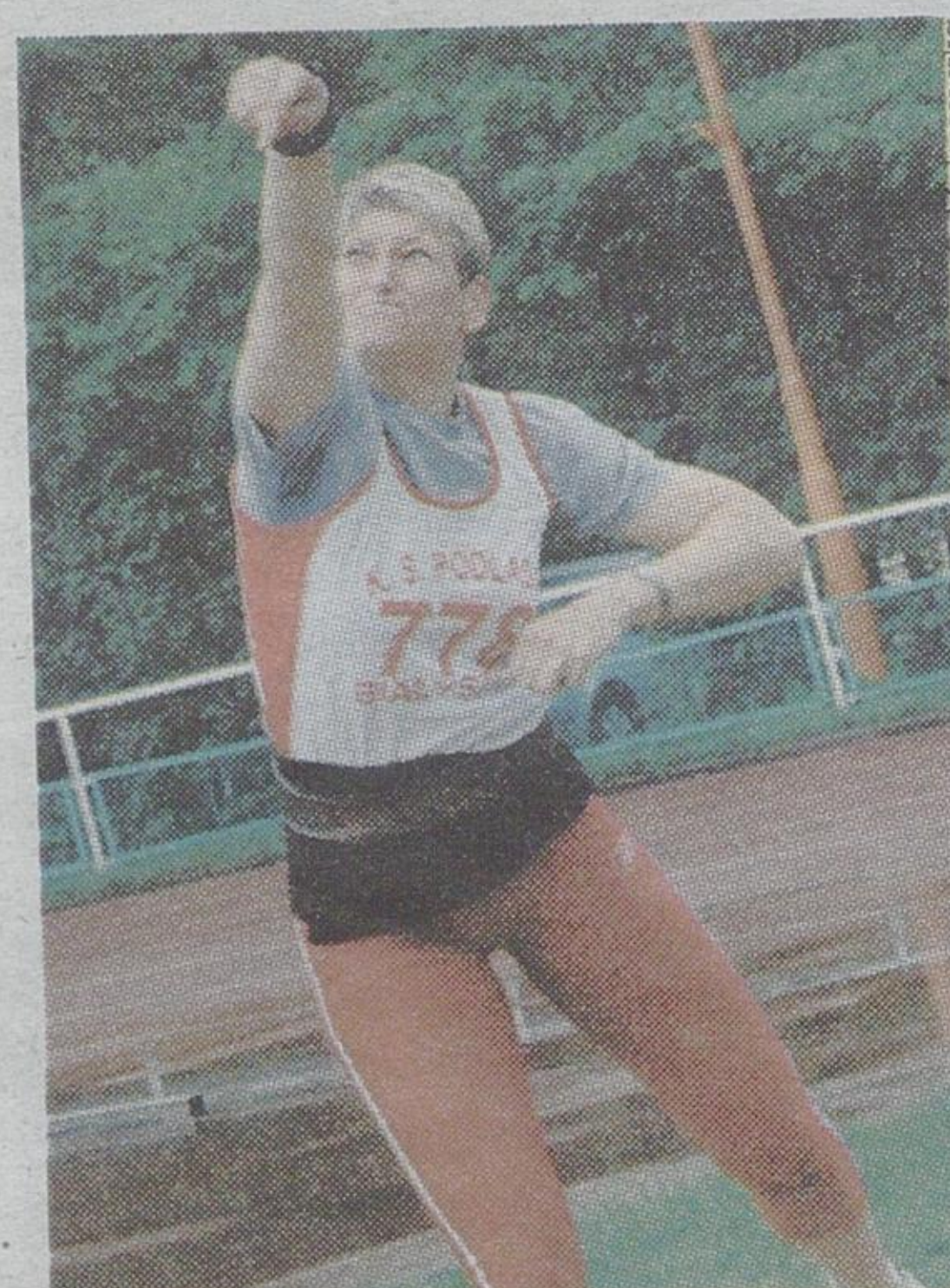
Skład ekipy może zwiększyć się maksymalnie o dziesięciorgo lekkoatletów, którzy do końca lipca dostali szansę uzyskania minimów olimpijskich. W tym gronie jest Anna Rostkowska, biegaczka klubu Athletics Jakać Młoda. Na formalnej liście, jaką przedstawił wczoraj Polski Komitet Olimpijski, brakuje walczącej o minimum Kamili Stepaniuk, skoczkini wzwyż z Podlasia Białystok. Nominację oficjalnie otrzymało natomiast siedmiorgo sportowców z naszego regionu: troje badmintonistów, troje kajakarzy i kulomiotka Krystyna Zabawska.

Jak poinformował prezes PKOl Piotr Nurowski podczas konferencji prasowej, zarząd Polskiego Komitetu Olimpijskiego skład 258 sportowców zatwierdził po długiej dyskusji.

– Przychylił się do prośby Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, aby sześciu zawodniczkom i czterem zawodnikom dać jeszcze możliwość wypełnienia normy, której do tej pory z różnych względów nie osiągnęli, do 31 lipca – powiedział Piotr Nurowski.

Jak wyjaśnił, nie są także ustalone do końca składy w grach zespołowych. Wiadomo tylko, że nie może być w składzie więcej niż 12 siatkarek, 12 siatkarzy i 14 piłkarzy ręcznych.

Pod względem liczby sportowców jest to trzecia najliczniejsza reprezentacja w historii występów Polaków



Krystyna Zabawska pojedzie na swoje czwarte igrzyska

w letnich igrzyskach. Więcej startowało tylko w Moskwie w 1980 r. – 306 i w Monachium w 1972 r. – 288.

Teraz nadejdzie czas ślubowań olimpijskich. Jak udało nam się dowiedzieć, największa grupa sportowców złoży je w Warszawie 25 lipca. Kajakarze, a więc także Edyta Dzieniszewska, Adam Wysocki i Marek Twardowski, ślubować będą 5 sierpnia. (milk, PAP)

▲ Nasz sportowiec w olimpijskiej reprezentacji Polski Pekin 2008: **Badminton**

Mężczyźni – gra podwójna: Robert Mateusiak (rok ur. 1976, SKB Litpol Małow Suwałki), Michał Łogosz (1977, SKB Litpol Małow Suwałki).

Gra mieszana: Mateusiak, Nadieżda Kostiuczyk (1984, SKB Litpol Małow Suwałki).

Polscy chorąży

Ci wybitni sportowcy nieśli dotychczas polską flagę, podczas ceremonii otwarcia letnich Igrzysk Olimpijskich.

Paryż 1924: Sławomir Sztybelowski (lekkoatletyka)

Amsterdam 1928: Marian Cieniewski (zapasy)

Los Angeles 1932: Janusz Ślęzak (wioślarstwo)

Berlin 1936: Klemens Biniakowski (lekkoatletyka)

Londyn 1948: Mieczysław Łomowski (lekkoatletyka)

Helsinki 1952: Teodor Kocerka (wioślarstwo)

Melbourne 1956: Tadeusz Rut (lekkoatletyka)

Rzym 1960: Kocerka (wioślarstwo)

Tokio 1964: Waldemar Baszanowski (podnoszenie ciężarów)

Meksyk 1968: Baszanowski (podnoszenie ciężarów)

Monachium 1972: Baszanowski (podnoszenie ciężarów)

Montreal 1976: Grzegorz Śledziwski (kajakarstwo)

Moskwa 1980: Czesław Kwieciński (zapasy)

Seul 1988: Bogdan Daras (zapasy)

Barcelona 1992: Waldemar Legień (judo)

Atlanta 1996: Rafał Szukała (pływanie)

Sydney 2000: Andrzej Wroński (zapasy)

Ateny 2004: Bartosz Kizierowski (pływanie)

Pekin 2008: Marek Twardowski (kajakarstwo)



Do igrzysk
olimpijskich
W PEKINIE
zostało:



Kajakarstwo klasyczne
Kobiety: Edyta Dzieniszewska (1986, Sparta Augustów) K-4 500.

Mężczyźni: Marek Twardowski (1979, Sparta Augustów) K-4 1000, K-1 500; Adam Wysocki (1974, Sparta Augustów) K-4 1000, K-2 500.

Lekkoatletyka
Kobiety: Krystyna Zabawska (1968, Podlasie Białystok) kula.
Warunkowo: Anna Rostkowska (1980, Athletics Jakać Młoda) 800 m.

Zofia Kopczewska z Wójtowiec wybrała się w podróż do Chin. Ale nie była to tylko turystyczna podróż do Państwa Środka. Choć już to samo w sobie byłoby fascynujące. Jednak podstawowym celem podróży pani Zofii było ochrzczenie statku „Podlasie”. Bo pani Zofia jest wybraną w plebiscycie Gazety Współczesnej Matką Chrzestną „Podlasia”. Pięciodniowa podróż do Chin stała się dla niej spełnieniem marzeń, a pełnienie funkcji Matki Chrzestnej – największym honorem, jaki mógł ją w życiu spotkać

>>4

Podlasie ochrzczone w Chinach

w magazynie

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Wakacje w pełni. Ci, którzy mogą, korzystają w pełni z uroków wypoczynku. Ci, przed którymi urlop w sierpniu, muszą się jeszcze troszkę przemęczyć. W ramach odpoczynku proponuję poczytać, jak nasza Matka Chrzestna, która udała się do Chin, by ochrzcić statek „Podlasie”, wspomina pobyt w Państwie Środka. Zofia Kopczewska nie szczędzi nam wzruszeń. Dla niej to była podróż życia, a splendor, jaki ją spotkał z tytułu pełnienia funkcji Matki Chrzestnej, nie jest porównywalny do żadnych innych wspomnień.

Serce rośnie, gdy się spotyka takich ludzi jak Krzysiek i Artur. Oni sami twierdzą, że nie zrobili niczego nadzwyczajnego. A jednak... Kto z nas, słysząc krzyki o pomoc napadniętej kobiety, ruszyłby bez zastanowienia w pościg za napastnikiem. Przecież kobiecie nic tak naprawdę się nie stało. Bandyta zerwał naszyjnik z szyi i uciekł. Ale i Krzysiek, i Artur rzucili się za nim w pogoń. I dogonili go obaj. Zdziwili się tylko, jaki szum medialny wywołała ich postawa. Dlaczego? I po co? Przecież każdy na ich miejscu by się tak zachował... No cóż, miejmy nadzieję, że tak.

A skoro mowa o urlopach i wakacjach, warto by się zastanowić, czy umiemy ściągnąć do nas turystów. Zdaje się, że Olsztynowi nieźle to idzie. To fakt, że mają wokół jeziora i inne atrakcje, ale Białystok

też może się pochwalić atrakcyjnym położeniem. Warto to wykorzystać. A jeśli chodzi o Podlasie, to warto wspomnieć, że bardzo się stara. Coraz więcej chętnych zgłasza się do Podlaskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej, by przedstawić projekt na spędzenie atrakcyjnie czasu na Podlasiu i Mazurach. Przedstawiamy na naszych łamach co ciekawsze propozycje. W tym numerze przypominamy Jantarowy Kasztel w Kiermusach, który już zdobył certyfikat i na stałe wpisał się na mapę atrakcji turystycznych Podlasia. Czekamy na kolejne pomysły. Te już nagrodzone i te, dopiero przecierające pierwsze szlaki. Wszelkie perły Podlasia postaramy się pozbiierać i pokazać w Gazecie. A że będzie co poczytać i na co popatrzeć, tego jesteśmy pewni.

przegląd tygodniowy

Zginęła matka i jej synek



>> W Bielsku Podlaskim rozpedzony mercedes wpadł w grupę pieszych. Zginęła kobieta i jej maleństwo

>> czwartek

To są chłopcy na medal



>> Artur i Krzysiek nie znali się. Ale widząc rozboj na starszej kobiecie, obaj pognali za bandytą i złapali go

>> piątek

Wojnarowscy zwyciężyli



>> ...w walce ze szpitalem. Przez 6 lat walczyli przed sądami o odszkodowanie za tzw. złe urodzenie

>> poniedziałek

Pięć dni przy świecach



>> Pensjonariuszom Ośrodka Opiekuńczego w Starzynie energetycy odcięli prąd. Nie mieli światła i ciepłej wody

>> wtorek

Czterech z pięciorga nie żyje



>> Czterech młodych mieszkańców powiatu łomżyńskiego zginęło w tragicznym wypadku na terenie Niemiec

>> środa

Agnieszka Żero
azero@wspolczesna.pl

Cały Bielsk Podlaski przejmował się w czwartek śródową tragedią, jaka się tu wydarzyła. Zginęła matka i jej malutki synek. Była w grupie pieszych, w którą uderzył rozpedzony mercedes na szosie Orłańskiej. Kobieta i jej 11-miesięczne dziecko zginęły na miejscu. Pięć pozostałych osób trafiło do bielskiego szpitala, ale jak zapewniali lekarze, ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Dlaczego doszło do tej tragedii? Z ustaleń policji wynika, że 19-letni kierowca mercedesa był trzeźwy, nie brał narkotyków. Jechał w kierunku Bielska i wyprzedzał inny samochód. Nie wiadomo dlaczego nie widział idących pieszych. Pewnie było ciemno, bo do tragedii doszło ok. 21.30 na wysokości ostatnich zabudowań Bielska... Może ma tu znaczenie fakt, że cała grupa szła nieprawidłową stroną jezdni...

To są chłopcy na medal – Artur i Krzysiek. Nie znali się wcześniej. Poznali się łapiąc wspólnie sprawcę rozboju 23 czerwca na ul. Słonimskiej w Białymstoku. Bandyta złapał 51-letnią kobietę za gardło, szarpał i próbował zerwać z uszu kolczyki. Na krzyk kobiety zareagowali Artur i Krzysiek. Niezależnie od siebie rzucili się w pościg za uciekającym przestępcą i zatrzymali go. W czwartek odbierali słowa uznania od policjantów i gratulacje od prezydenta Białegostoku.

Wojnarowscy zwyciężyli w walce ze szpitalem, oznacza to koniec ich sześciolletniej batalii przed sądami o odszkodowanie za tzw. złe urodzenie. Odszkodowanie oraz rentę dla niepełnosprawnego dziecka Wojnarowskich orzekł Sąd Apelacyjny w Białymstoku. Łomżyński szpital, który odmówił Wojnarowskiemu wykonania aborcji mimo że badania prenatalne wykazały, iż ich drugie dziecko również będzie miało rzadką i poważną chorobę – hipochondroplazję kości, ma zapłacić odszkodowa-

nie w wysokości ponad 100 tys. zł oraz comiesięczną rentę w wysokości ponad 2 tys. zł.

Pięć dni przy świecach spędzili pensjonariusze Ośrodka Opiekuńczego w Starzynie (gm. Dubicze Cerkiewne). Energetycy odcięli im prąd, ponieważ Polski Komitet Pomocy Społecznej w Warszawie nie zapłacił rachunku w wysokości ok. 4 tys. zł. A rachunek nie został zapłacony, bo miała miejsce awaria systemu komputerowego. Zanim się sprawa wyjaśniła, starszuszki żyły przy świecach i bez ciepłej wody.

Czterech z pięciorga nie żyje. Do wypadku doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Niemczech. Pociąg niemal zmiął volkswagena passata, którym podróżowali Polacy, i wioł go przed sobą przez dłuższy odcinek drogi. Zginęli na miejscu czterej młodzi mężczyźni: 19-letni Krzysztof z Chojn Młodych, który kierował pojazdem, 18-letni Kamil z Olszewska-Góry, 21-letni Kamil z Łomży i 25-letni Marcin z Mikołajek. Piąta podróżująca z nimi kobieta walczy o życie w szpitalu.

kronika wypadków umysłowych

Urlop z mumiami

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Jeżeli w planach urlopowych masz pielgrzymkę na Jasną Górę, to tylko z braćmi Kaczyńskimi. Tak wynika z badań tygodnika „Wprost” przeprowadzonych wśród 55 polskich psychologów i specjalistów od marketingu. Od biedy mógłby być jeszcze Giertych, który w tym badaniu znalazł się na drugim miejscu.

Badanie tygodnika dotyczyło polityków, którzy najlepiej nadają się do towarzyszenia w różnorakich formach spędzania wczasów. Pielgrzymka to umartwienie duszy i ciała. Lech z lewej strony, Jarosław z prawej w czasie pieszego marszu – nawet plecak wyładowany

w podróż swojego życia i jeszcze każe nam za nią zapłacić. Możemy liczyć też na towarzystwo małżonki premiera, o ile jeszcze będzie nas na nią stać.

Gdyby ktoś jednak potrzebował mocniejszych wrażeń, to na drugim miejscu w tym zestawie najlepszych polityków na zagraniczny urlop znalazł się Aleksander Kwaśniewski. Z nim moglibyśmy liczyć na niezapomniane chwile na Filipinach. Główną atrakcją tego pobytu, mrozącą krew w żyłach, byłoby łapanie filipińskiego wirusa. Samo łapanie wirusa i przebieg choroby jest bardzo atrakcyjny, za to po chorobie kac gigantyczny.

Jeśli chodzi o wczasy krajowe, to na pierwszym miejscu także znalazł się Tusk, którego bez obciachu można zabrać zarówno w góry, jak i nad morze. Na drugim miejscu zaś wyładowali bracia Kaczyńscy, których w ogóle brak w kategorii zagranicznej. Widocznie specjaliści uznali, że obaj bracia narobili już nam takiego obciachu za granicą, że lepiej w ich towarzystwie się tam nie pokazywać. W kraju zaś jeszcze to ujdzie, pod warunkiem, że będziemy omijali większe skupiska ludzkie, zwłaszcza duże miasta, gdzie za PiS-em nie przepadają.

Jeżeli zaś ktoś chciałby spędzić urlop we własnym ogródku przy grillu, to specjaliści od psychologii i marketingu radzą zaprosić Ryszarda Kalisza. Według nich, jest to najlepszy towarzysz do takiego wypoczynku. Nie należy ukrywać, że jest to propozycja dla ludzi mających. Sądząc po gabarytach towarzysza, zgrillowanie całego świniaka może nie wystarczyć na jeden posiłek. Jeżeli planujemy spędzenie w ten sposób urlopu przynajmniej tygodniowego, już dzisiaj należy w swoim banku uruchomić szybką ścieżkę kredytową, również dlatego że w kwestii picia Ryszard Kalisz preferuje trunki z wyższej półki i w ilościach pozwalających na tego świniaka zapicie.

Może zatem taniej będzie wybrać się na zakupy do Mediolanu. Do towarzystwa na takim urlopie, według specjalistów, najlepiej nadaje się Jolanta Kwaśniewska. Nie ukrywajmy – jest to propozycja jedynie dla tych, których stać na grillowanie z Kaliszem. Na szczęście, na drugim miejscu tego rankingu znalazła się Nelly Rokita. Według mnie, specjaliści umieścili ją tam tylko dlatego, że mniej wymagających wczasowiczów mogłaby ona oprowadzić po mediolańskich szmateksach, na co wskazuje jej niekonwencjonalny styl ubierania się.

Mąż Nelly, Jan Maria Rokita, według psychologów i marketingowców, także nadaje się na wczasy, ale jedynie dla tych, którzy chcieliby spędzić je spacerując po muzeach i galeriach. No tak, nie ulega wątpliwości, że czołowa krakowska mumia nadaje się do muzeum, jak nikt inny. W kontekście tego, że Nelly zapowiedziała już triumfalny powrót Jana Marii do polityki, zwycięstwo w tej kategorii powinno chyba skłonić najsłynniejsze małżeństwo krakowskie do głębszej refleksji: czy właściwym miejscem dla mumii jest scena polityczna, czy raczej muzeum?

Jeżeli ktoś chciałby spędzić urlop we własnym ogródku przy grillu, to specjaliści od psychologii i marketingu radzą zaprosić Ryszarda Kalisza. Według nich, jest to najlepszy towarzysz do takiego wypoczynku. Nie należy ukrywać, że jest to propozycja dla ludzi mających. Sądząc po gabarytach towarzysza, zgrillowanie całego świniaka może nie wystarczyć na jeden posiłek. Jeżeli planujemy spędzenie w ten sposób urlopu przynajmniej tygodniowego, już dzisiaj należy w swoim banku uruchomić szybką ścieżkę kredytową.

Tygodnik „Wprost” wybrał jeszcze jedną kategorię spędzania urlopu i zatytułował ją „Kabaret”. Nie bardzo wiem, o co chodzi w tej kategorii, bo nie są mi znane osoby, które swoje wakacje, poza sporadycznymi wizytami, spędzałyby w kabarecie. Symptomatyczne jest natomiast to, że oprócz pielgrzymki na Jasną Górę, jedynie w tej kategorii zwyciężyli bracia Kaczyńscy. Nie wiem jednak, czy jako politycy do towarzystwa na kabaretowej widowni, czy też jako ci, którzy sami tworzą najlepszy krajowy kabaret.

W tym drugim przypadku może chodzić o najtańsze wczasy w kraju, bo wczasy przed telewizorem.



ceglówkami w porównaniu z takim umartwieniem to przyszczyć na nosie. Myślę też, że bracia Kaczyńscy sprawdzają się nie tylko podczas pielgrzymki na Jasną Górę. Jeszcze bardziej nadają się oni na pielgrzymkę do ojca Rydzyka. Warto więc zabrać ze sobą w tę trasę, na wszelki wypadek, dwa zapasowe berety moherowe.

Według tych samych psychologów i marketingowców, zapytanych przez „Wprost”, spośród polityków to Donald Tusk jest najlepszym partnerem na wczasy zagraniczne. Specjaliści wiedzą, co mówią. Donald wywiezie nas na Maczu Piczu (wymowa zgodna z zaleceniami najwybitniejszego specjalisty od wymowy polskiej – Przemysława Gosiewskiego)

zawirowania

Ryzykowny wygląd

Suwalcki rolnik tak niefortunnie sprzedawał kasztankę na targu, że został bez pieniędzy, tylko z salcesonem w ręku. 64-letni Tadeusz K. zgodził się sprzedać konia i wóz za trzy tysiące. Panowie dobili targu, i nabywcy zamiast pieniędzy, wyciągnęli z kieszeni wódkę. Po kilku kieliszkach stwierdzili, że przydałoby się coś na zakąskę. Tadeusz poczuł się do obowiązku i poszedł do pobliskiego sklepu po salceson. Kiedy wrócił na plac targowy, po kasztance ani po „kupcach” nie było już śladu. Cały dzień rzekomo szukał kasztanki po mieście, a wieczorem, ciągle pijany, stał się na komisariacie. Umiał powiedzieć tylko tyle, że koń był razem z wozem żelazniakiem, na którym leżał połamany bat, oraz to, że jeden ze złodziei „wyglądał ryzykownie”.

Widać nie dość ryzykownie, żeby się z nim nie napić.

Wola boża

Suwalczanie, odwiedzający cmentarz przy ul. Bakalarzewskiej, obawiają się, że konary starych

drzew mogą spaść im na głowę. Uspokaja ich konserwator zabytków, któremu cmentarz podlega: – Jeśli konar na kogoś spadnie, to znaczy, że taka była wola Boga”.

Wola nieba! Z nią się zawsze zgadzać trzeba.

Pół kilometra na deszczówce

W jednej ze stacji paliw przy ul. Składowej w Białymstoku, zamiast paliwa, tankowano do samochodów deszczówkę. A mimo to samochodom udawało się na tej deszczówce przejechać jeszcze po 500 metrów.

Przy obecnych cenach paliw warto przebadać skład tej deszczówki. Może to jakieś rozwiązanie?

Żółw w poszukiwaniu żony

Sensacja w Nadleśnictwie Augustów! Byli tam święcie przekonani, że na ich terenie żółwie błotne już dawno całkowicie wyginęły. Tymczasem jeden się odnalazł. Namierzono go tylko dlatego, że

po 10 latach ukrywania się wyruszył na poszukiwanie samicy.

Przy tej populacji żółwi, szansę na połowicę ma takie same, jak rolnik ze Ściany Wschodniej na żonę.

Biegunka pewna

Mieszkaniec Kętrzyna po powrocie do swojego mieszkania zastał w nim włamywacza. Włamywacz w ogóle nie zwrócił uwagi na właściciela, tak zajęty był zajadaniem się jego chlebem, grzybami i popijaniem tego wszystkiego mlekiem. Jadł, dopóki nie przyjechała policja i stwierdziła, że oprócz mleka ma w organizmie jeszcze alkohol.

Po takim posiłku, oprócz aresztu, za karę nabawi się jeszcze biegunki.

Głos z Sidry

Po nalewce musi zatrząść – opinia zasłyszana na konkursie nalewek w Sidrze.

A jak dobrze zatrzęsie, to na drugi dzień z pewnością zatelepie.

(kk)

Chrzest m/s „Podlasie” >> Zofia Kopczewska, matka chrzestna wróciła z Chin.

Jej podróż życia do Kraju Środka



– Ten Chiński Mur jest faktycznie ogromny i strasznie długi. Zobaczyłam kawałek – opowiada Zofia Kopczewska.

To była podróż życia i największy honor, jaki mógł spotkać zwyczajną kobietę z Wojtówiec k.

Knyszyna. Zofia Kopczewska ochrzciła w chińskiej stoczni statek m/s „Podlasie”, zobaczyła Chiny – takie, jakie są dostępne dla zwyczajnego turysty. Wróciła szczęśliwa.

Kazimierz Radzajewski
monki@wspolczesna.pl

Zofia Kopczewska ochrzciła 3 lipca w chińskiej stoczni Tianjin Xingang statek m/s „Podlasie”. Nasz statek już w minioną niedzielę popłynął w swój dziewiczy rejs do Włoch, z rudą żelaza. Pani Zofia jest dumna i szczęśliwa, bo akt chrztu i egzotyczna podróż zwieńczyła jej aktywne życie.

Nasza matka chrzestna – nasza, bo Zofia Kopczewska jest jedną z laureatek plebiscytu „Współczesnej” – wróciła w minioną sobotę do domu w Wojtówcach k. Knyszyna. Jej kandydaturę wybrał armator, Polska Żegluga Morska w Szczecinie.

Pani Zosia była zmęczona 34-godzinną podróżą z drugiej półkuli, ale nadmiar wrażeń i tak nie pozwalał na odpoczynek. Musiała ochłoniąć.

Największy honor

– Moja współpasażerka w pociągu ze Szczecina nie wierzyła, że wracam z Chin, a potem stwierdziła: – „Demokracja to jest to. Takie coś może się już przydarzyć zwyczajnemu człowiekowi – opowiadała wzruszona Kopczewska.

Pani Zofia była w Chinach pięć dni. To była jej podróż życia i największy honor, jaki mógł ją spotkać.

– Zaopiekowano się mną jak królową. Statek zrobił na mnie wrażenie swoim ogromem. Trzeba było wdrapać się po chybocącym trapię w... szpilkach na wysokość równoważną dziesiątemu piętru. Wszyscy byli przejęci, bo butelka z szampanem musi pęknąć. Inaczej będzie zły omen dla statku. Chrzest odbył się na pokładzie, zaś butelkę szampana rozbiłam szczęśliwie o nadbudówkę. I raptem na pokładzie zrobiło się kolorowo, to Chińczycy wystrzelili konfetti – wspominała przejęta Kopczewska.

Pani Zosia wypowiedziała wcześniej rotę: „Płyn po morzach i oceanach świata, sław imię polskiego

marynarza i chińskiego stoczniońca. Nadaję ci imię Podlasie”.

Statek poświęcił polski misjonarz od o.o. Oblatów i uczynił to... malarzskim pędzlem, bo w Chinach trudno o kropidło.

– Dopiero wtedy do mnie dotarło, w jakim podniosłym akcie dane mi było uczestniczyć. Byłam dumna z siebie, jak nigdy w życiu – wzruszyła się Kopczewska.

– A jaki ja jestem szczęśliwy! To się mojej Zosi należało, za całe aktywne życie – stwierdził tak samo wzruszony jej mąż Kazimierz.

Statek z rąk chińskich stoczniońców odbierał Leszek Trachimowicz, przedstawiciel armatora, Polskiej Żeglugi Morskiej. Kapitanem „Podlasia” jest Wiesław Cholewa, zaś pierwszym oficerem – jak się dowiedziała Kopczewska – nasz ziomek, Sławomir Osmólski z okolic Bielska Podlaskiego.

Będą kontakty z „Podlasiem”

Pani Zosia przekazała kapitanowi pamiątki od monieckiego starosty i herb Knyszyna – to dla zaznaczenia miejsca, skąd pochodzi matka chrzestna. Przedstawiciel stoczniońców dostał zaś statuetkę białowieskiego żubra i trzeba mu było tłumaczyć, co to za zwierzę. W rewanżu Kopczewska otrzymała od Chińczyków sznur pereł i od armatora złotą bransoletę z wygrawerowaną datą chrztu i nazwą statku. Ma też toporek, którym przecinała linkę wiążącą butelkę szampana. Teraz, raz na pięć lat, ma prawo popłynąć w rejs „Podlasiem”. Być może zaryzykuje kiedyś taką podróż. Za naszym pośrednictwem przekazuje sugestię od kapitana Cholewy, by lokalne władze utrzymywały stały kontakt z m/s „Podlasie”.

– To wspaniała idea! Będziemy w stałym kontakcie z załogą statku – zadeklarował natychmiast Andrzej Matyszewski, burmistrz Knyszyna.

„Podlasie” to masowiec przeznaczony do transportu rud metali, zboża, stali. Statek zabiera do pięciu ładowni 38 tys. ton towaru, ma 190 m długości i 28,5 m szerokości.

– Policzyliśmy, że gdyby ładunkiem był cukier, to wystarczyłoby go do obdzielenia wszystkich Polaków, po kilogramie. Byłam na mostku kapitańskim, zaglądałam do ładowni i maszynowni. To jak wielka fabryka – mówiła pani Zosia.

Obsługę statku stanowi 22-osobowa załoga. „Podlasie” pływa pod banderą Wysp Bahama. To tzw. „raj podatkowy” i PZM także korzysta z tej ekonomicznej możliwości zarabiania pieniędzy.

Pani Zosia na to zasłużyła

Tymczasem Kopczewska wspomina wycieczki na Wielki Mur, do Zakazanego Miasta, na Plac Niebiańskiego Spokoju. Oglądała Pekin przygotowujący się do letniej Olimpiady.

– Na oficjalnym bankiecie były tylko chińskie specjały. Jadłam odważnie, nic się na talerzu nie ruszało – żartowała kobieta z Podlasia.

Złoto, czerwień i kolor niebieski – te barwy i detale wieńczące pałace, pagody zapamiętała Kopczewska do końca życia.

– Na placu Tiananmen, gdzie w 1989 r. komunistyczne władze Chin rozprawiły się krwawo z manifestacją studentów, widać policjantów. Są oni obecni w każdym miejscu Pekinu. Stolica Chin to wielki plac budowy. Cudowne są autostrady, pasy zieleni to kapitalnie zadbane ogrody. Ten naród pracuje – i to widać! Piękne są stadiony olimpijskie – wspomina przedolimpijski ruch w Kraju Środka.

Zofia Kopczewska jest emerytowaną nauczycielką chemii. Uczyla młodzież w jednym z łomżyńskich ogólniaków. Kilka lat temu wróciła na swoje rodzinne gospodarstwo do Wojtówiec. Z mężem i synem Bartoszem prowadzi rodzinny dom seniora. Mają u siebie dziesięcioro domowników, którym zabrakło miejsca w ich własnych domach.

– Pani Zosia to wspaniała kobieta! Zastępuje nam żony i matki. Jak najbardziej zasłużyła na honor bycia matką chrzestną statku – podtrzymuje swoją opinię Kazimierz Żmiejko, domownik pochodzący z Rudy k. Krynina.

Ludzie>> Postawa obywatelska, gdy już się zdarza, budzi podziw i zaskoczenie

Zwykły odruch niezwykłych ludzi

Niektórzy z nich ruszają w pościg za złodziejem, inni oddają właścicielom znalezione pieniądze – to zwyczajni-niezwyčajni, którzy zachowują się inaczej niż większość społeczeństwa i pomagają nieznajomym. Czasami, by stać się kimś takim, wystarczy komuś podać czapkę, która chwilę wcześniej spadła mu z głowy.



Krzysiek i Artur nie potrafili do końca pojąć, dlaczego interesują się nimi wszystkie media: – Czy my naprawdę zrobiliśmy coś nietypowego? – pytali.

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Postawa obywatelska w obecnych czasach wydaje się wręcz archaicznym terminem. Gdy widzimy coś niepokojącego na ulicy lub słyszymy krzyki zza ściany, większość z nas udaje głuchych i ślepych. Ludzie wychodzą z założenia, że lepiej nie reagować. Tłumaczy, że w ten sposób sami unikną niebezpieczeństwa. Boją się też, że potem będą „ciągani” przez policję na komisariat i do sądu. Po co, skoro można mieć święty spokój? Na szczęście nie wszyscy tak uważają. Są tacy, którzy potrafią rzucić wszystko i pomóc atakowanej staruszce lub oddać tysiące złotych znalezionych na chodniku. Wśród nich są na pewno Artur i Krzysiek.

– Mam nadzieję, że kiedyś będę stary i jeżeli będę potrzebował pomocy, ktoś mi jej udzieli – powiedział 22-letni Artur Mioduszeński, przedstawiciel handlowy. – Dlatego nie zastanawiałem się nawet, czy mam zareagować, gdy usłyszałem krzyk atakowanej kobiety.

To on razem z o trzy lata starszym Krzysztofem Michałowskim (funkcjonariuszem straży granicznej) zatrzymali kilkanaście dni temu sprawcę roboju, który próbował okraść 51-letnią kobietę.

Usłyszeli krzyk i ruszyli w pościg

23 czerwca w południe na ul. Słonimskiej w Białymstoku zaatakował ją młody mężczyzna. Chwytał za gardło, szarpał, próbował zerwać z uszu kolczyki. Kobieta zaczęła wzywać pomocy. Na jej krzyk zareagowali Artur i Krzysiek. Ruszyli w po-

cig za uciekającym przestępcą i szybko go zatrzymali. Gdy już go obezwładnili, na miejscu pojawił się policjant z II Komisariatu Policji w Białymstoku, który był już po służbie.

Poznali się leżąc na przestępcy

– To były chwile, wszystko rozegrało się bardzo szybko – opowiadał po wszystkim Artur. – Nie zastanawiałem się, czy to ktoś inny powinien pomóc. Zobaczyłem, co się dzieje i zacząłem biec. Kątem oka zauważyłem, że w tym samym kierunku biegnie Krzysiek... Chociaż wtedy jeszcze nie wiedziałem, jak się nazywa. Poznaliśmy się właściwie padając na ziemię, kiedy dopadliśmy złodzieja – dodaje ze śmiechem.

– To były sekundy – dodaje Krzysiek. – Tamten mężczyzna zdążył jeszcze zerwać naszyjnik z szyi kobiety.

– Tylko później się okazało, że nie był on ze złota. Była to mało warta imitacja – śmieje się Artur. – A faceta udało się złapać, bo Krzysiek kopnął go w piętę i ten stracił równowagę.

Obaj pytani o to, dlaczego to zrobili, stwierdzali, że był to impuls. Zachowali się tak, jak ich zdaniem, powinien zachować się każdy, który widzi, że komuś innemu dzieje się krzywda. Mówili, że trzeba próbować, nawet jeśli pościg może okazać się nieskuteczny. Gdy w ubiegłym tygodniu, w błyskach fleszy odbierali z rąk prezydenta i komendantów wojewódzkiego i miejskiego dyplomy i upominki, byli zszokowani zamieszaniem, jakie wokół nich powstało, no bo przecież zrobili to, co na ich miejscu powinien zrobić każdy. Dlatego wymknęli się z szumnych uroczystości, a o nietypowym początku swojej znajomości postanowili pogadać mniej oficjalnie przy kuflu piwa.

Pieniądże leżały na ulicy

Jeszcze bardziej zaskakujące wydaje się zachowanie innej zwyczajnej-niezwyčajnej osoby, która postanowiła być anonimowa, mimo że zrobiła coś naprawdę godnego podziwu.

U zbiegu ul. Białówny i Sienkiewicza w Białymstoku 25 marca leżało 10 tys. zł. Znalazła je przypadkowa osoba i, mimo łakomego kąska, odpowiedziała na apel policji zamieszczony we wszystkich lokalnych mediach. Przekazała mundurowym pieniądze, by ci mogli je oddać właścicielom – parze starszków, którzy praktycznie byli już pogodzeni z utratą gotówki.

Wartościowa zguba leżała tuż przy krawężniku. Ustawiony na sztorc plik banknotów mijało wielu przechodniów. Podniosła je jedna osoba, która, gdy chciano jej oficjalnie podziękować, postanowiła nie ujawniać swoich danych. Nie chciała nawet, by znana była jej płeć (choć policjantom wyrwało się przypadkiem, że była to kobieta). Funkcjonariusze ujawnili tylko oficjalnie, że znalazca nie należy do osób zamożnych.

Nie mogła inaczej pomóc, więc chociaż podała czapkę

Nieco mniej spektakularny, ale budzący uśmiech na twarzy, przykład pomocy obywatelskiej wspomina Jacek Dobrzyński, rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

– Pamiętam taką sytuację, gdy jechałem radiowozem i zobaczyłem, jak w okolicach kościoła mężczyzna bije kobietę – opowiada Dobrzyński. – Wysiadłem, próbowałem go uspokoić, a on rzucił się i na mnie, więc go obezwładniłem, rzuciłem na ziemię. W tym czasie spadła mi z głowy czapka. Nie mogłem jej podnieść, bo go trzymałem, a nikt nie podszedł, żeby mi pomóc, mimo że akurat dużo ludzi wyszło z kościoła. Wszyscy jednak tylko się przyglądali. Tylko jedna staruszka podeszła bliżej, podniosła czapkę, która potoczyła się po chodniku i założyła mi ją na głowę. Oczywiście nie omieszkałem jej podziękować – śmieje się rzecznik. ▲

Życie miasta >> Marzymy o turystach wypełniających nasze miasta, ale mamy

Letni Olsztyn kusi,

W Olsztynie postanowili jak najlepiej wykorzystać to, co mają – i świetnie na tym wyszli. Przyznają, co prawda, że na rozkręcenie miasta trzeba czasu, ale wszystko da się zrobić. Może tak byśmy skorzystali z ich doświadczeń zamiast budować Białystok od nowa?



**Na olsztyńskim rynku nawet podczas brzydkiej pogody jest pełno ludzi. Kuszą kawia-
renki, fontanna, olsztyńskie kwaciarki...**

Anna Mierzyńska
amierzyńska@wspolczesna.pl

Władze Białegostoku starają się za wszelką cenę ożywić centrum miasta. Ich pomysł polega głównie na zmianie tego, co jest, na przekształceniu dotychczasowego centrum i budowaniu go od początku, zgodnie z zasadami, które – wg opinii władarzy – spowodują, że białostoczanie zechcą właśnie tu spędzać czas. Ich wizja budzi jednak wśród mieszkańców miasta spore kontrowersje. Postanowiliśmy więc podpatrzeć, jak to robią inni. Może mają lepsze sposoby na zaprzyjaźnienie mieszkańców z ich miastami?

Zajrzeliśmy do naszych sąsiadów – do Olsztyna. Wystarczy kilka dni pobytu, by stało się jasne, że mamy czego olsztynianom zazdrościć. I choć sa-

morządowcy nie we wszystkim powinni naśladować władzę tego miasta (jakby nie patrzeć, prezydent Olsztyna przebywa właśnie w Białymstoku, tyle że... w areszcie, podejrzany o molestowanie seksualne), to z wielu pomysłów stolicy sąsiedniego województwa moglibyśmy skorzystać.

Olsztyn ma, oczywiście, miejsca, budynki i możliwości, których my nie mamy. To jasne, że nie możemy pochwalić się średniowiecznym zamkiem, dwunastoma jeziorami leżącymi w obrębie miasta czy klasycznym, prostokątnym rynkiem, otoczonym stylowymi kamienicami. Nie warto jednak tego właśnie zazdrościć Olsztynowi, bo my też mamy czym się chwalić.

Godna pozazdroszczenia jest za to umiejętność wykorzystania tego, co jest. Olsztynianie nie budują swego miasta od początku, by lepiej służyło szczytnym celom czy przyciągało turystów – tylko cieszą się tym, co mają.

To, co w Olsztynie zapewne kłóby w oczy białostockich włodarzy, to rynek. Zabytkowy, wypełniony ogródkami piwnymi, w których nawet podczas deszczu można spotkać turystów.

Najważniejsze jest Olsztyńskie Lato Artystyczne. To cykl imprez odbywających się od czerwca do połowy września w Olsztynie lub jego okolicach. Nie ma dnia, żeby coś się w mieście nie działo! Jak nie festiwal poezji śpiewanej, to przegląd teatralny. Jak nie teatry, to muzyki. Mnóstwo koncertów, spektakli, festynów, imprez sportowych. Naprawdę, każdy znajdzie coś dla siebie.

Imprez co niemiara, sponsorzy też są!

W Olsztynie w czasie sezonu letniego po prostu nie sposób się nudzić. A na imprezach można spotkać największe gwiazdy. W poprzedni weekend gościły tam gwiazdy Piwnicy pod Baranami: Anna Szałapak i Grzegorz Turnau, w towarzystwie aktora Krzysztofa Majchrzaka i piosenkarki Katarzyny Groniec. A na koncercie poświęconym Czesławowi Niemenowi gościła jego żona Małgorzata Niemen, znana modelka. Jeśli ktoś woli łżejsze klimaty muzyczne, za kilkanaście dni będzie mógł posłuchać Ryszarda Rynkowskiego na miejskiej plaży. Wolicie festyny? Proszę bardzo, pełen wybór miejsc i tematów! A na dodatek, gdy festyn odbywa się poza Olsztynem, organizatorzy podstawiają specjalne autobusy, kursujące przez cały dzień z olsztyńskiego rynku, by każdy mógł bez problemu na festyn dojechać i z niego wrócić.

– Olsztyńskie Lato Artystyczne dwa lata temu zostało wyróżnione na konkursie na Najlepszy Produkt Turystyczny – chwali miasto Aneta Szpaderska, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego.

Jak się okazuje, organizacja tylu imprez nie musi pochłaniać niesamowitej ilości pieniędzy samorządowych.

– Przekazujemy Miejskiemu Ośrodkowi Kultury na ten cel ok. 600 tys. zł, poza tym niektóre instytucje dostają od nas dotacje celowe na imprezy związane właśnie z Olsztyńskim Latem Artystycznym – informuje Anna Mrówczyńska, dyrektor Wydziału Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Miejskiego w Olsztynie.

– Sami też szukamy sponsorów na niektóre imprezy. Na część mamy zresztą stałych sponsorów, którzy współpracują z nami od lat – wyjaśnia Szpaderska.

Organizatorzy największych, kilkudniowych festiwali, które przyciągają ludzi z całej Polski, współpracują choćby z miejscowymi hotelami. Te wiedząc, że dzięki imprezie będą miały klientów – chętnie wspierają instytucje dotacjami. Z takiego rozwiązania zadowolone są obie strony. A miasto robi wszystko, by wydłużyć letni sezon i zadbać, aby turyści mieli co robić na Warmii – nawet wtedy, gdy pogoda nie zachęca do plażowania nad jeziorami.

– Na wszystko potrzeba jednak czasu. Moim zdaniem, 10 lat to niezbędny okres, by impreza się rozkręciła i doszła do takiego poziomu, że przyciągnie naprawdę rzesze ludzi z całej Polski – analizuje olsztyński sukces Anna Mrówczyńska.

Restauratorzy przyszli sami

To, co w Olsztynie zapewne kłóby w oczy białostockich włodarzy, to rynek. Zabytkowy, wypełniony ogródkami piwnymi, w których nawet pod-

im mało do zaoferowania a my?

czas deszczu można spotkać turystów i miejscowych. Knajpy, knajpki, puby, kawiarnie – co krok!

– Rzeczywiście, mamy wspaniałych restauratorów – przyznaje Szpaderska. – Dzięki nim w Olsztynie dzieje się coraz więcej, bo to często oni wymyślają kolejne imprezy.

A jednak, by gastronomia na rynku i wokół niego świetnie się rozwijała, nie były potrzebne żadne zachęty ze strony władz miejskich (takie próbują wprowadzać władze Białegostoku). Sytuację zmieniała stale rosnąca liczba turystów, zachęconych nie tylko mazurskimi jeziorami i zabytkami Warmii, ale właśnie wydarzeniami, na które latem w Olsztynie można natknąć się każdego dnia. Od kiedy w mieście zaczęli regularnie gościć turyści z rozmaitej grubości portfelami, zwiększyła się oferta gastronomiczna. Potrzebne były lokale dla najbogatszych, ale też dla takich, którzy na wakacjach żyją oszczędnie. Powstały więc restauracje ze świetną, ale i drogą kuchnią zagraniczną, jednak bardzo przyjemnie da się też zjeść w pierogarni, naleśnikarni czy barze ze świeżymi zupami. I wszędzie wciąż jest wielu klientów.

Co nie znaczy, że oprócz restauracji na rynku nie ma innych sklepów. Jest, i to sporo – zwłaszcza biorąc pod uwagę fakt, że olsztyński deptak nie jest zbyt duży. Mimo to można tu znaleźć sklepy najlepszych marek, a w sąsiadujących z rynkiem uliczkach są i niewielkie galerie, i klimatyczne sklepiki. A jedną część rynku zajmują... kwiaciarki. Wcale nie sprzedają kwiatów w estetycznych budkach, tylko zwyczajnie, pod parasolami, wystawiając bukiety wprost na granitowe kostki. I jakoś nikomu to nie przeszkadza. Jedyna zmiana, jaką zamierza wprowadzić miasto, to ujednolicenie koloru parasoli, pod którymi stoją kwiaciarki.

Olsztyński rynek żyje i kwitnie bez zbitych interwencji lokalnych samorządowców. Może dlatego, że nikt tu nie przegania dzieci, które wdrapują się na wcale nie zabytkową fontannę i z wielką radością moczą w niej ręce i nogi? A może dlatego, że prawie wszystkimi uliczkami wokół deptaka można jeździć samochodami, choć są wąskie. Autobusów tu co prawda nie ma, ale deptak i rynek są na tyle małe, że nikomu to nie przeszkadza. W Białymstoku zaś plac miejski ma być ogromny, dojazd do niego skutecznie utrudniony, a po części placu przeznaczonej (nomen omen) na rekreację nie wolno jeździć rowerami ani na rolkach, ponieważ... zniszczą się schody! (To autentyczne wyjaśnienie, usłyszane do strażnika miejskiego).

Do tego promocja... szeptana

Skoro rynek w Olsztynie był, a knajpki otwierają biznesmeni bez zachęty ze strony samorządu, w co zainwestowało miasto? Przede wszystkim w instytucje kulturalne, w zaplecze logistyczne imprez oraz w promocję. Najnowsze inwestycje pozwalają organizatorom najróżniejszych wydarzeń spać spokojnie, jeśli chodzi o sceny, nagłośnienie, garderoby i wszystko to, co wiąże się z „kulturalną logistyką”. Niedawno otwarto wyremontowany amfiteatr – pomyślany tak, by można było korzystać z niego także zimą. Pod sceną (umieszczoną zresztą w malowniczej scenerii, bo tuż obok zamku) wybudowano salę widowiskową oraz garderoby. Także Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych ma swoją siedzibę w pięknej, secesyjnej, właśnie odremontowanej kamienicy, do której aż chce się przychodzić na kameralne koncerty czy wystawy.

Oczywiście, zainwestowano też w promocję. Ale głównie tę najprostszą, a więc – najtańszą. W wielu punktach miasta można znaleźć duże plakaty z dokładnymi informacjami o wszystkich letnich imprezach. Są naprawdę duże i rzucające się w oczy – a konia z rżędem temu, kto zauważy w Białymstoku plakaty informujące o letnich imprezach... Ale i tak najlepiej sprawdza się promocja „szeptana”, czyli przekazywanie informacji między znajomymi o tym, że latem warto być w Olsztynie. A wiadomo, kiedy poleca znajomy, na pewno nas nie oszukuje. Stąd właśnie tłumy turystów na olsztyńskim rynku.

**Z Anną
Mrówczyńską,
dyrektorem
Wydziału Kul-
tury, Promocji
i Turystyki
Urzędu Miejskiego w Ol-
sztyźnie, ro-
zmawia Anna
Mierzyńska**

Rozmowa >> o tym, jak to robią u sąsiadów

Inni nam zazdroszczą

– Jak to Państwo zrobiliście, że przez całe lato w Olsztynie codziennie odbywa się jakaś impreza, i to stojąca na wysokim poziomie artystycznym?

– Olsztyńskie Lato Artystyczne powstało już kilkanaście lat temu. Na początku impreza miała znacznie mniejszy zasięg, ale stopniowo zaczęły się w nią włączać inne instytucje, kluby i stowarzyszenia. Głównym organizatorem jest Miejski Ośrodek Kultury, ale dołączają do niego m.in. Teatr im. Jaracza, Klub Bohema, który organizuje Międzynarodowy Festiwal Jazzowy, i Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych.

– Czy dla miasta jest to priorytetowa impreza?

– Na pewno jest to jeden z naszych priorytetów. Zależy nam na rozwoju turystyki, a przecież na Warmii i Mazurach nie zawsze jest taka pogoda, że wszyscy pływają po jeziorach. Chcemy więc, by także gdy pogoda zawiedzie, ludzie mieli co robić. Staramy się też przedłużyć sezon letni, dlatego niektóre imprezy rozpoczęły się już w maju, a ostatnie wydarzenia zaplanowaliśmy na drugą połowę września.

– Jak Pani ocenia, ile czasu trzeba, by turyści zaczęli zjeżdżać do miasta zwanieni właśnie imprezami?

– Myślę, że dziesięć lat to optymalny okres. Przez ten czas impreza się rozkręci i będzie już czym się pochwalić. Olsztyńskie Lato Artystyczne ciągle się wzbogaca, wciąż mamy nowe propozycje i to jest najbardziej satysfakcjonujące. Trzeba przyznać, że inne miasta nam tego zazdroszczą.

Poza tym współpracujemy z naszymi miastami partnerskimi i tam promujemy nasz region i Warmię. W tym roku wykorzystaliśmy te kontakty do zrealizowania projektów plastycznych. Mamy nadzieję, że to zwiększy zainteresowanie Olsztynem zagranicznych gości.

reklama

**lato we dwoje
w Nowym Orange Go**

Pogadaj Sobie za darmo z wybraną osobą

Samsung E250

W Orange wierzymy, że lato spędzone z kimś bliskim może być zupełnie wyjątkowe. Dlatego teraz w **Nowym Orange Go**, oprócz taryfy malejącej, dajemy Ci **darmowe rozmowy z wybraną osobą**. Cieszcie się latem we dwoje.

sprawdź oferty na karte w Orange, więcej na www.orange.pl

orange

Podlaskie atrakcje >> Jantarowy Kasztel przyciąga turystów z całej Polski

Diabeł zamiast TV

Rycerskie walki można podziwiać na dziedzińcu Jantarowego Kasztelu. W dworskich czworakach zobaczymy narzędzia i sprzęty, które pomagały w pracy kowalom, bartnikom, tkaczom, garncarzom i rybakom. W Karczmie „Rzym” posilimy się staropolskim żurkiem, a potem huzia na Czarcia Polanę...



Jantarowy Kasztel w Kiermusach został zbudowany – na wzór średniowiecznych warowni – z kamienia polnego i drewna. Czasami słychać tam huk armatnich wystrzałów, czasami – dźwięk rycerskiego oręża, najczęściej jednak gwar uczujących tu gości

Doroła Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Aż trudno uwierzyć, że aby przebiec się w miejsce pełne legend, duchów, bagien i... luksusu, wystarczy przejechać 30 kilometrów na południe od Białegostoku. W otulinie Narwiańskiego i Biebrzańskiego Parku Narodowego pyszni się tam Jantarowy Kasztel (zdobywca Certyfikatu Polskiej Organizacji Turystycznej).

W kopcu leży bursztynowe jajo

Warownia, wzorowana na kresowych zamkach z przełomu XV i XVI wieku, powstała zaledwie pięć lat temu. Jednak – jak głosi legenda – przed wiekami stała tu podobna. Świadczyć o tym może znajdujący się przed zamkiem kopiec rycerza Jury Nienasza – pierwszego właściciela Jantarowego Kasztela. Juro został przez króla Jagiełłę wyzwolony z krzyżackiej niewoli, a kilka lat później król – w podzięce za zasługi na polu bitwy – podarował mu ziemię nad Narwią. Zaraz potem Juro postawił tam zamek warowny. Ludzie z okolicznych wsi mówili, że udało mu się to tak szybko tylko dlatego, że korzystał z mocy otrzymanego od ojca pięknego jaja z bursztynu, zwanego Jantarowym Jajem. Kiedy Juro zmarł, jego poddani usypali mu – za to że był dobrym panem – piękny kopiec-mogilę, w którym pochowany jest ponoć razem z magicznym jajem.

Zaraz za kopcem widać baszty warowni. Wybudował ją w 2003 roku białostocki biznesmen Andrzej Żamojda. To ulubione miejsce wypoczynku wielu Podlasiaków, jak również gwiazd z pierwszych stron gazet z całego kraju. I nic dziwnego, bo w kamiennej warowni jest na co popatrzeć...

Żeby wejść na zamkowy dziedziniec, trzeba pokonać fosę, nad którą rozciąga się zwodzony most. Na murach obronnych stoją armaty, których wystrzały witają co bardziej dostojnych gości. Czasami huk jest tak potężny, że z zamkowego dachu spadają dachówki. Na kamiennym dziedzińcu można podziwiać walki rycerzy, pokazy ogni, a w jednej z baszt – salę tortur. Kiedy zaś

przekroczymy zamkowy próg, czas cofa się o kilka setek lat...

Jemy... rękami

Pod sufitem Sali Rycerskiej, na kutych 18-ramiennych żyrandolach, palą się setki świec. Przy ich blasku, za suto zastawionymi drewnianymi ławami biesiadują goście. Ale cóż to za biesiada! Zastawione na 120 osób stoły uginają się od wszelkiego jada i napitku. Tyle że nie widać żadnych sztuczków ani talerzy. Mięsiwa podawane są na płaskich bochnach chleba, a wszyscy jedzą rękoma. W kominku wesoło trzaska ogień, a co bardziej znudzeni często serwowanymi winami i nalewkami mogą się udać na górę na spoczynek. Do wyboru mają cztery komnaty: króla Jagiełły, królowej Jadwigi, Jury Nienasza i jego wybranki – pięknej Stronki. W każdej z komnat pyszni się wielkie, drewniane, zasłane skórą łóżko, a na środku stoi ogromna, okrągła, obita drewnem i opasana miedzianymi obręczami wanna... Na ścianach wiszą arras i stare obrazy, na podłogach skóry, a z szaf i kufrów wystają królewskie suknie i kontusze z epok – i jakby zapraszały, żeby po nie sięgnąć i na kilka dni zapomnieć o ulubionych dżinsach.

Nazajutrz po uczcie w rycerskiej sali i noclegu w królewskiej komnacie można udać się do znajdującej się w zamku kaplicy. A potem na spacer po rozlewiskach Narwi.

Po czworakach z Panem Twardowskim

Po kilkunastominutowym spacerze po specjalnych kładkach zbudowanych na starorzeczcu Narwi dotrzemy do kiermusiańskiego Dworku nad Łakami i dworskich czworaków. Przekraczając próg tych budowli przenosimy się z kolei w wiek XVIII. Choć stoją one tu dopiero niespełna 10 lat, znakomicie oddają charakter osad szlacheckich z minionych wieków.

– Przyjeżdżają do nas wycieczki szkolne, które oprowadza przewodnik w stroju Pana Twardowskiego – mówi Janina Grabowska, ochmistrzyni z tutejszej Karczmy „Rzym”. – Dzieciaki wyjeżdżają zachwycone! A jakże inaczej? Mogą zobaczyć,

jak mieszkała szlachta, jak w czasach sarmackich pracowali rzemieślnicy.... Na początku dzieci pytają, dlaczego w zamkowych komnatkach ani w dworskich apartamentach, gdzie przecież meldujemy gości, nie ma telewizorów? Ale potem, jak obejdą 20-hektarową posiadłość, jak zobaczą całą naszą zwierzynę, ptactwo, jarmarki, zgodnie przyznają, że i tak nie byłoby czasu oglądać telewizji.

Zaraz za czworakami, w których można zobaczyć narzędzia i sprzęty potrzebne do pracy dworskim rzemieślnikom: kowalowi, bartnikowi, tkaczowi, rybakowi, garncarzowi, zdomowały się trzy... żubry. Na posesji mieszkają też owce wrzosówki, kózki kiermusiańskie, świnki wietnamskie, daniel albinosy, dzik Marian i osiołek Jożin. W okolicy, w rozwidleniu Narwi i starorzeczca, można też podziwiać ponad 200 gatunków ptaków leżących na biebrzańskie bagna.

Warto też udać się na pobliską Czarcia Polanę, gdzie odbywają się jarmarki staroci i rękodzieła. Przy rytmach ludowej muzyki można pospacerować, kupić obwarzanki i odpocząć. A jak ktoś za bardzo zapuści się w las, może nawet spotkać diabła Rokite, który – jak głosi legenda – stoczył tu bitwę z Borutą. Prawda przeplata się tu z bajką, historia z biznesem, ale przyjechać i zobaczyć warto.

„Współczesna” włączyła się jako partner w promowanie konkursu na „Najlepszy produkt turystyczny”, organizowanego przez Polską Organizację Turystyczną. Wystarczy wymyślić scenariusz atrakcyjnego spędzenia kilku dni w naszym regionie i wpisać go w formularzu na: www.podlaskieit.pl. Podlaska Regionalna Organizacja Turystyczna najlepsze oferty nagrodzi Certyfikatami POT i wyśle do ogólnopolskiego finału konkursu, w którym nagrodą jest Złoty Certyfikat i kampania promocyjna o wartości 720 tys. zł!

My zaś najciekawsze propozycje, zgłoszone do konkursu, opiszemy na łamach „Współczesnej”. Również w naszej redakcji (tel. 085 748 74 58, dnaumczyk@wspolczesna.pl) czekamy na państwa propozycje, jak aktywnie spędzić kilka miłych dni w naszym regionie.

Rozmowa >> Z Markiem Waszkiem, dyrektorem Białostockiego Teatru Lalek

Teatr trzeba kochać

W gabinecie ma wiele obrazów, fantazyjną lampę i chiński kapeluszy wyglądający jak... Wazon do kwiatów! Co sądzi o Białymstoku jako o mieście kulturalnym, jak czuje się przed wyjazdem do Chin i co lubi – dyrektor BTL-u Marek Waszkiel opowiada Urszuli Krutul

▲ Słyszałam plotki, że Białostocki Teatr Lalek ma się przenieść do powstającego budynku opery...

– To naprawdę muszą być plotki. Dementuję je z całą stanowczością. Nie zamierzamy się nigdzie przenosić. Owszem, mamy w planach rozbudowę teatru. Jest ona nawet uwzględniona w planach prof. Budzyńskiego, projektanta opery, ale czy kiedyś do realizacji tych planów dojdzie? Miejsce BTL-u jest w tym budynku, w którym się obecnie znajdujemy. Proszę pamiętać, że to pierwszy i wciąż jedyny w Polsce gmach, który miasto wybudowało teatrowi lalek. Żadne miasto poza Białymstokiem tego nie uczyniło. Ale każdy czas daje inne możliwości i trzeba je wykorzystywać. Moi poprzednicy zbudowali w BTL-u tzw. małą scenę, wykorzystywaną głównie na spektakle dla dorosłych. Mnie udało się dodać nowe foyer i tymczasem piwnice.

▲ W Pana gabinecie zwróciłam uwagę na jego niesamowity styl. Gabinet często mówi wiele o jego właścicielu.

– Gabinet... Wie pani, to jest kwestia złożona. Jestem tu od trzech lat, a dopiero niedawno udało mi się go doprowadzić do takiego stanu, jaki mi w miarę odpowiada. Mam tam m.in. piękny obraz Wiesława Jurkowskiego, z jego starej serii koni-pegazów. Wie pani, dyrektorzy są dwojakiego rodzaju: tacy, którym się wydaje, że wszystko zaczyna od zera, że przed nimi nic nie było i ci, którzy się wpisują w przeszłość, w tradycję obejmowanej instytucji. Pewnie to zależy też od instytucji, ale BTL nie ma się czego wstydzić, to raczej ja jestem dumny, że przyszło mi kierować taką instytucją. A gabinet... Są tu kawałki tego, z czego żyjemy: projekty wybitnych scenografów, Strzeleckiego,

my, jak i muzykę. Ostatnio przebywałam z teatrem na Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie ze spektaklem „Sklepy cynamonowe”. Zachwyciły mnie dwa wieczorne koncerty: solowy Erica Friedlandera na wiolonczeli i ciekawy projekt klezmersko-romski. Szczególnie Cyganie wzniesli się na wyżyny wirtuozerii. To była niesamowita energia. Poza tym ogromnie lubię jeździć autem.

▲ Jak wygląda kultura w Białymstoku?

– Wie pani, jak przyjechałem do Białegostoku, myślałem, że będę miał na wszystko czas. Przyjechałem tu z Warszawy, z dość dużego tempa życia. Ale moje korzenie mam w Supraślu, skąd wyjechałem bardzo dawno temu. Więc właściwie wróciłem w te strony, ale Białystok dopiero poznaję, choć przez całe lata byłem związany z Akademią Teatralną. Tymczasem nie mogę nadażyć, żeby oglądać to wszystko, co Białystok proponuje. Cały czas mam jakieś wystawy, koncerty i spektakle nieobejrzane. W związku z tym myślę sobie, że dla takiego widza, który chciałby uczestniczyć w kulturze, oferta jest naprawdę bogata. Zdaję sobie sprawę, że ktoś może mieć inny gust, może szukać jeszcze czegoś innego, niż oferują nasze instytucje kulturalne. Ale myślę, że atrakcji tu nie brakuje.

▲ A jak według Pana jest z nagłaśnianiem imprez czy spektakli. Dlaczego Lalki, tak znane w Polsce i na świecie, nie są eksponowane w Białymstoku?

– Nie mam poczucia, że jesteśmy zupełnie anonimowi w Białymstoku (śmiech). O tym świadczy także widownia obecna na spektaklach. Mamy, niestety, stosunkowo niewiele pieniędzy na reklamę. Ale sądzę, że zmieniło się trochę w ostatnich miesiącach i latach. Na plus oczywiście. Tyle że teatr lalek w zwyczajnej, ludzkiej świadomości funkcjonuje jako teatr dla dzieci. Środowiska opiniotwórcze, nie mówiąc o zwyczajnych dorosłych, jeśli nie miały jakiegos powodu do kontaktu z BTL-em, to owszem wiedzą o jego istnieniu, wiedzą o tym, że BTL to solidna firma, mająca swoją renomę. Ale wie-

dzą też, że to teatr dla dzieci i nie trzeba tego weryfikować. Nasza oferta dla dorosłych jest naprawdę ogromna i niezwykła. Głównie za nią zdobywamy laury w Polsce i na świecie. I to przecież nie od dziś, od wielu dziesiątków lat. I sporo białostoczan o tym i wie, i udowadnia swoją obecnością na spektaklach. Ale jest też wielu, którzy mają na teatr lalek taki troszkę stereotypowy pogląd. Żeby tego typu myślenie zmienić, potrzeba wielu lat praktyki i dobrej woli. Tego nie zmienimy z dnia na dzień. Teatr Dramatyczny nie musiał się z tego typu problemem borykać, bo jest nastawiony na dorosłego widza. Jest w dobrym tonie być w teatrze. W teatrze, to znaczy w Dramacie. W Lalkach to zupełnie co innego. Pamiętam jak to było (i jest) w Akademii Teatralnej, w środowisku bardzo młodych ludzi. Imponuje bycie aktorem, ale już niekoniecznie aktorem kukielkowym, jak to się mówi czasem. Takie stereotypy trudno zmieniać. To jak kalka o Polaku-pijaku. Na świecie strasznie silna, u nas – wiemy przecież jak niesprawiedliwa. Musimy sobie torować drogę do młodych ludzi, do widzów dorosłych. Musimy ich zachęcać i informować o specjalnie dla nich wyselekcjonowanej ofercie. Tak jest wszędzie. To nie jest żadna specyfika Białegostoku. Myślę, że jeszcze dziesięciolecia będą potrzebne, by zmienić przeświadczenie, że ten teatr lalek, teatr kukielek to jest coś dla malutkich dzieci. To jest forma sztuki. Dla kogoś, kto jest zainteresowany teatrem w szerszym stopniu, okaże się, że BTL proponuje rzeczy atrakcyjniejsze przez swoją niekonwencjonalność. Taka jest materia, w której ten teatr pracuje. Jego istotą jest zawsze aktor. I tu szczęście moje polega na tym, że to jest bardzo dobry zespół aktorski, że mamy zaplecze Akademii Teatralnej. Dzięki temu możemy dążyć do doskonałości i szlifować ją. Dzięki młodym ludziom z AT także ich profesorowie, a nasi aktorzy, muszą się cały czas doskonalić. To jest ważne.

▲ Wystąpić w weekend w Chinach. Jak czuje się Pan w przededniu wyjazdu?

– Jesteśmy przede wszystkim po wycieczce w Krakowie. Bardzo się cieszę, po-

nieważ Festiwal Kultury Żydowskiej, w którym dane nam było uczestniczyć, jest wydarzeniem ogromnie ważnym. Zebrałiśmy piękne recenzje. Sądzę, że gdybyśmy grali „Sklepy” przez tydzień, to też mielibyśmy komplety widzów. To było wielkie przeżycie. A kolejne przed nami. Wyjazd do Chin to jest skutek naszego sukcesu sprzed dwóch lat. Wtedy pokazaliśmy „Guliwera”. Teraz pokażemy „Sindbad”. Mam nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Dekoracje wypłynęły miesiąc temu. Podobno już dotarły. Ale nie można ich przetransportować na scenę, ponieważ są jakieś problemy celne. Zwykle tak bywa (śmiech). Mam nadzieję, że jak dojedziemy w sobotę na spektakl, będzie wszystko w porządku. Zagramy cztery spektakle w Teatrze Narodowym w Szanghaju, więc poszliśmy jeszcze wyżej niż poprzednio. Jest to krótki i szybki wyjazd, mam nadzieję. Musimy jeszcze mieć w te wakacje czas na odpoczynek (śmiech). Przed nami nowy sezon pełen rozmaitych wydarzeń, wyjazdów. Zaczynamy we wrześniu podróżą na Ural z „Valerie”. Dwa tygodnie później jedziemy do Moskwy na bardzo ważny Międzynarodowy Festiwal im. Obrazcowa. Pokażemy tam „Fasadę”. Potem jedziemy z „Valerie” do Francji. W październiku gramy jeszcze „Fasadę” na festiwalu w Toruniu, a w Warszawie kilkakrotnie pokażemy „Bieguna”. Jeszcze po drodze mamy Mińsk, gdzie gramy „Tuwima”. Tych wyjazdów jest dosyć dużo. Sezon zapowiada się więc bardzo atrakcyjnie, ale też trochę kłopotliwie. Wchodzimy bowiem w czas remontu (śmiech). Myślę, że w perspektywie roku, półtora znowu teatr się zmieni. Będziemy obracali się w innej przestrzeni. Ale mam nadzieję, że uda nam się zachować dobry styl artystyczny. To jest dla mnie najważniejsze.

▲ Czego Panu życzyć? Ma Pan jakieś marzenia?

– Wytwałości (śmiech). A moim największym marzeniem jest dalsza praca w teatrze. Życzę każdemu, żeby miał satysfakcję z tego, co robi na co dzień. Bo chyba nie można ciekawiej spędzać życia niż robiąc to, co się kocha.



Marek Waszkiel świetnie czuje się w Piwnicy Lalek wśród stworów rodem z baśni

Dworakowskiego, Jurkowskiego, portret Joanny Piekarskiej (także Wiesława Jurkowskiego), kilka pamiątek z naszych ostatnich sukcesów.

Jaki Pan jest? Co Pan lubi?

– Lubię bardzo wiele różnych rzeczy. Zarówno, jeśli chodzi o książki, fil-

reklama

SPECJALNA OFERTA TYLKO DLA CZYTELNIKÓW GAZETY WSPÓŁCZESNEJ!

Podróżuj z Gazetą Współczesna

WILNO - Troki: 2 dni
9.08 - 10.08

W programie:

- zwiedzanie Zamku Wielkich Książąt Litewskich w Trokach położonego na wyspie,
- zwiedzanie Wilna w tym: Góra Trzech Krzyży, Kościół św. Piotra i Pawła, Katedra, Ostra Brama, Cmentarz na Rossie, Muzeum A. Mickiewicza, Kościół św. Ducha, Uniwersytet Wileński,
- obiadokolacja oraz nocleg w hotelu położonym przy Starówce

Cena obejmuje 1 nocleg w hotelu 2* - pokoje z łazienkami, 1 śniadanie, 1 obiadokolację, usługi przewodnika, ubezpieczenie, transport autokarem, opiekę pilota, dodatkowo płatne będą bilety wstępu do zwiedzanych obiektów 21 litów czyli ok 22 zł.

Aqua Park, Druskienniki: 1 dzień
2.08 **79 zł**

Litwa czeka! Nasza oferta daje Ci szansę na zobaczenie jednego z największych Aqua Parków w Europie, okazję do zrobienia korzystnych zakupów oraz na odrobinę zapomnienia czyli sentymentalny spacer nad brzegiem Niemna.

Cena nie obejmuje biletu wstępu; dziecko do lat 18 cena 69 zł.

Specjalna oferta dla grup Aqua Park Druskienniki za 99 zł z biletem wstępu

ZAREZERWUJ!

Telefonicznie: 085 742 90 16 Online: www.wspolczesna.pl/podroze

Osobiscie: Białystok, ul. Świętego Mikołaja 1, II piętro, lokal 23 (operator Biuro Podróży CET)

Horoskop



▲ WODNIK 21 I - 19 II

Rozpiera cię energia i chętnie ruszyłbyś w świat po wakacyjną przygodę... Wstrzymaj się jednak jeszcze kilka dni i spróbuj pozatławić zaległe sprawy.



▲ RYBY 20 II - 20 III

No i doczekasz się! Twoja ulancka fantazja czasami nie ma granic..., a potem musisz za to płacić. No, ale nie ma co wylewać łez nad rozlaną zupą. Warto jednak wyciągnąć wnioski na przyszłość.



▲ BARAN 21 III - 20 IV

Słuchaj tylko dwóch doradców: własnego serca i intuicji. Rady znajomych puszczaj mimo uszu, bo nie są oni dla ciebie zbyt życzliwi.



▲ BYK 21 IV - 21 V

W pracy zaczynając o tobie plotkować, więc staraj się nie obnosić tak publicznie ze swoimi prywatnymi sprawami.



▲ BLIŹNIĘTA 22 V - 22 VI

Postaraj się nie doprowadzać w domu do konfliktowych sytuacji, bo i tak cała twoja rodzina żyje w stresie. Może zaprosisz bliskich na lody?



▲ RAK 23 VI - 22 VII

Strasznie jesteś rozdrażniony, ale jeszcze tylko kilka dni i się naprawdę odprężysz. Postaraj się wykorzystać te wolne dni na relaks i rozrywkę.



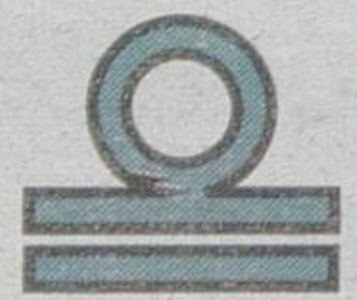
▲ LEW 23 VII - 23 VIII

Rozsądek podpowiada ci, żebyś darował sobie spotkanie z przyjaciółmi i zajął się ważniejszymi sprawami. Jak go nie posłuchasz, to twoje ryzyko...



▲ PANNA 24 VIII - 23 IX

Nie rozpowiadaj na prawo i lewo o swoich planach, bo ktoś ci je pokrzykuje. Czasami lepiej trzymać język za zębami.



▲ WAGA 24 IX - 23 X

Wyjątkowo pomyślny tydzień w pracy. Twoje szanse na awans, a nawet podwyżkę rosną z dnia na dzień.



▲ SKORPION 24 X - 22 XI

Dobry okres na nawiązywanie nowych, wartościowych znajomości. Samotne skorpiony będą miały szansę znaleźć stałego partnera.



▲ STRZELEC 23 XI - 22 XII

Pamiętaj, że przed wyjściem na słońce, warto założyć czapkę i posmarować się kremem ochronnym. Pij też dużo wody.



▲ KOZIOROŻEC 23 XII - 20 I

Istnieje realna szansa, że w końcu uda ci się doprowadzić do końca wszystkie transakcje finansowe. Zarobione pieniądze powinieś dobrze zainwestować! ▲

Jak to jest być żoną ciemnoskórego mężczyzny? Wiele razy zadawano mi to pytanie. Mogłabym o tym napisać książkę i może to kiedyś zrobię, bo w moim życiu wydarzyło się bardzo wiele. Przeżyłam niesamowite przygody w Kongu, czasami tak przerażające, że do dzisiaj czuję towarzyszące im emocje. Wspaniałych przyjaciół, jakich tam poznałam, cudownych zachodów słońca, bajecznych krajobrazów, smaków egzotycznych potraw nie da się zapomnieć.

Opowiem Wam historię >> Afryka uchyliła przede

Mangusta w



Bożena Komba z mężem Sylwestrem i dziećmi w Kongu, w miejscowości Inga. Mangusta, którą kupiła, wyglądała podobnie jak ta na zdjęciu na sąsiedniej stronie.

Bożena Komba
studio@wspolczesna.pl

Fascynująca Afryka, marzenie wielu, uchyliła przede mną rąbką swojej tajemnicy. Wiem jedno - na zawsze zostanie w moim sercu. W Kongu byłam trzy i pół roku, a z mangustą zaprzyjaźniłam się mieszkając w Indze. Jest to miejscowość nad rzeką Kongo, niedaleko jej ujścia do Oceanu Atlantyckiego. Mój mąż - Sylwester pracował wówczas jako inżynier elektryk w tamtejszej elektrowni wodnej.

Sentyment białych

Mieliśmy służbowy dom w „stylu europejskim”: trzy pokoje z kuchnią i dwiema łazienkami. Przyjechalśmy tam, gdy moje córeczki miały: Kasia trzy lata i Ania roczek. Miejscowi myśliwi polujący w pobliskich lasach często przynosili do mnie schwytane przez siebie zwierzęta i z różnym skutkiem próbowali mi je sprzedawać. Uważali, że biali mają do zwierząt duży sentyment, bardzo często hodują je wyłącznie dla przyjemności i chętnie przeznaczają na to pieniądze. Kiedyś jeden z myśliwych pojawił się z żywą mangustą, która wpadła w zastawioną parę dni wcześniej pułapkę. Byłam przeciwna trzymaniu dzikich zwierząt w domu. Nie miałam możliwości sprawdzenia, czy zwierzątko jest zdrowe, a zarówno Kasia, jak i Ania bardzo lubiły przytulać do siebie wszystkie żywe stworzenia. Poza tym obarczona wieloma domowymi obowiązkami, nie miałam ochoty mieć ich jeszcze więcej.

Kupiłam zwierzątko

Chciałam więc myśliwego odprawić z kwitkiem, ale przysłuchujący się naszej rozmowie Sylwek był przeciwnego zdania. Zaczął wymieniać zalety man-

gusty i korzyści z jej posiadania. Twierdził, że mangusty polują na węże, więc czuliśmy się z nią bezpiecznie, bo każdy pełzający po domu lub w jego pobliżu intruz natychmiast zostałby zaatakowany i zagryziony. Taki sam los spotkałby wszystkie okoliczne myszy. Poza tym mangusty szybko zaprzyjaźniają się z ludźmi i są ich wiernymi towarzyszami. Bardzo boję się węży i sama myśl o ukąszeniu przez tego gada napawa mnie przerażeniem, więc pierwszy argument od razu mnie przekonał i wprowadził bez entuzjazmu, ale zgodziłam się na kupno zwierzątko, jednak pod warunkiem, że myśliwy sprzeda nam również klatkę, w której przyniosł mangustę, byśmy mogli wzajemnie ze sobą się oswoić i poznać, niczym przy tym nie ryzykując. Mężczyzna z zadowoleniem przyjął moją propozycję i w ten oto sposób po raz pierwszy w życiu stałam się właścicielem zwierzątka przyniesionego prosto z dżungli.

Kawałek banana na zachętę

Klatkę Sylwek postawił na podłodze w rogu salonu, skąd mangusta miała najwięcej okazji do obserwowania zarówno domowników, jak i naszych gości. Zwierzątko miało szare, pręgowane futerko, postać przypominającą łasicę i niezwykle sympatyczny pyszczek z figlarnymi oczkami jak dwa czarne koraliki, które z wielkim zainteresowaniem przyglądały się wszystkiemu, co się wokół działo. Od razu wzbudziło moją sympatię. Dziewczynki były nim zachwycone i starały się je dotknąć przez otwory w klatce, czemu się stanowczo sprzeciwiałam. Poprosiłam Sylwka, by pierwszy włożył rękę do klatki i pogłaskał mangustę, skoro twierdzi, że są one do ludzi bardzo przyjaźnie nastawione i zupełnie nieszkodliwe. Nie chciał. Odpowiedział dyplomatycznie, że nie czuje takiej potrzeby. Ja czułam, ale nie miałam na tyle zaufania do mangusty, by ją

mną rąbka tajemnicy

moim domu



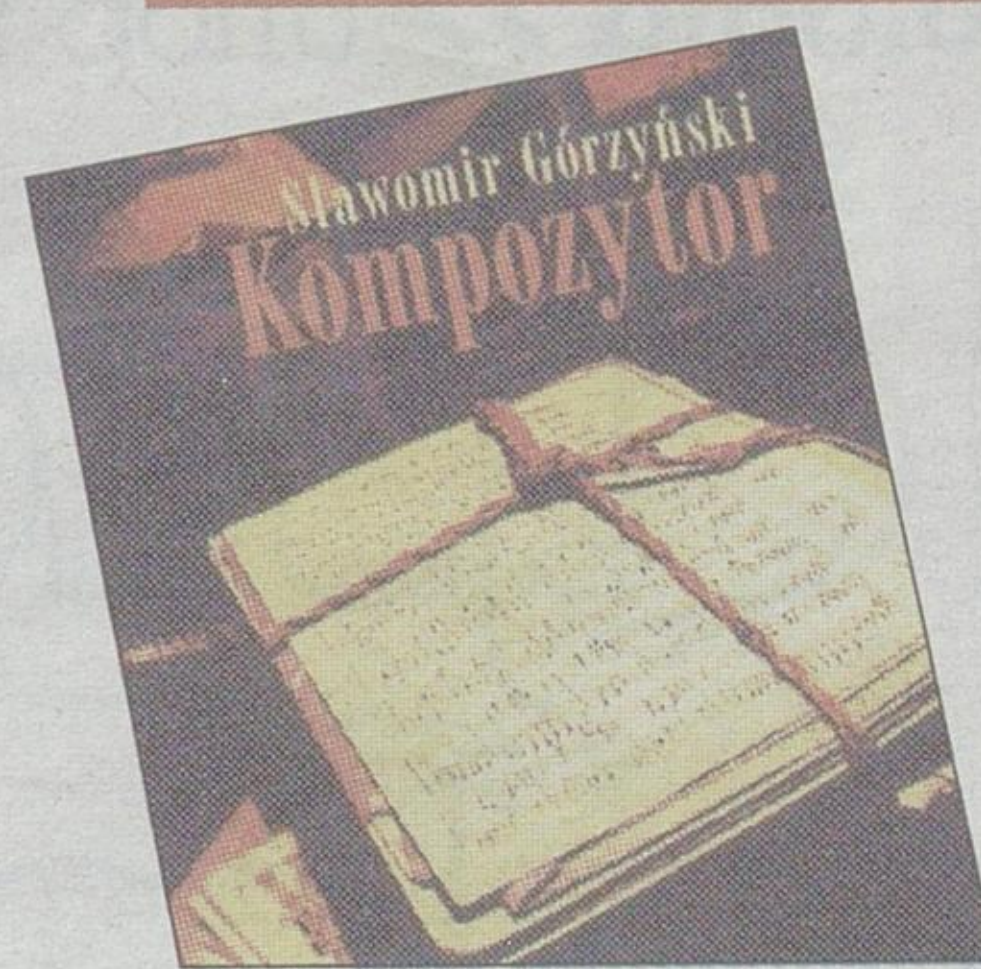
dotknąć. Konfrontacja była jednak nieunikniona. Klatka po dwóch dniach wymagała sprzątnięcia, a nie da się tego zrobić bez wypuszczenia zwierzątka. Na środku pokoju położyłam kawałek banana i otworzyłam drzwiczki klatki. Mangusta natychmiast wybiegła, stanęła na dwóch tylnych łapkach i zaczęła rozglądać się dokoła. Zobaczywszy banan, podbiegła do niego, podniosła pyszczkiem i znowu przybrawszy pozycję pionową zjadła owoc, bardzo zreźnie pomagając sobie w tej czynności obiema przednimi łapkami. Ukucnęłam przy klatce i obserwowałam bez ruchu poczynania mangusty, która po wylizaniu sobie łapek, wyczyszczeniu w bardzo pocieszny sposób pyszczka i uporządkowaniu sierści na główce, rozpoczęła zwiedzanie pokoju. Kilkakrotnie obejrzała wszystkie zakamarki.

Chodziła jak pies

Szybko wyczyściłam klatkę, nasypałam tam trochę piasku, na nim ułożyłam zeschnięte liście i żeby zachęcić mangustę do powrotu, położyłam w klatce

spory kawałek banana. Zwierzątko, widząc swój przysmak, bez chwili zastanowienia weszło do swego pomieszczenia. Następnego dnia znowu otworzyłam klatkę, ale banan tym razem czekał w moich rękach. Patrzyła na mnie jakiś czas nieufnie, chociaż już ją tak karmiłam przez otwory w klatce. Sporo czasu zajęło jej chwycenie owocu. Następne kawałki przy kolejnych porządkach w klatce były brane coraz szybciej. Po kilku dniach podczas karmienia powoli zbliżyłam rękę i dotknęłam futerka zwierzątka gotowa natychmiast ją zabrać, gdyby mangusta próbowała się bronić, ale jej spodobały się moje pieszczoty, bo zaczęła nadstawiać grzbiet do głaskania. Bardzo szybko zaprzyjaźniłam się z mangustą. Chodziła za mną jak pies i czatowała na okazje, gdy siadałam, by móc wskoczyć mi na nogi, wygodnie się tam ułożyć i głowę przytuliwszy do mojego uda smacznie drzemać. Były to miłe chwile, w odróżnieniu od tych, które później miałyśmy razem przeżyć.

Cdn.



- ▲ „Kompozytor”
- ▲ Sławomir Górczyński
- ▲ Muza SA, Warszawa 2008, s. 256, c. 24,90.

Skarb w alpejskiej willi

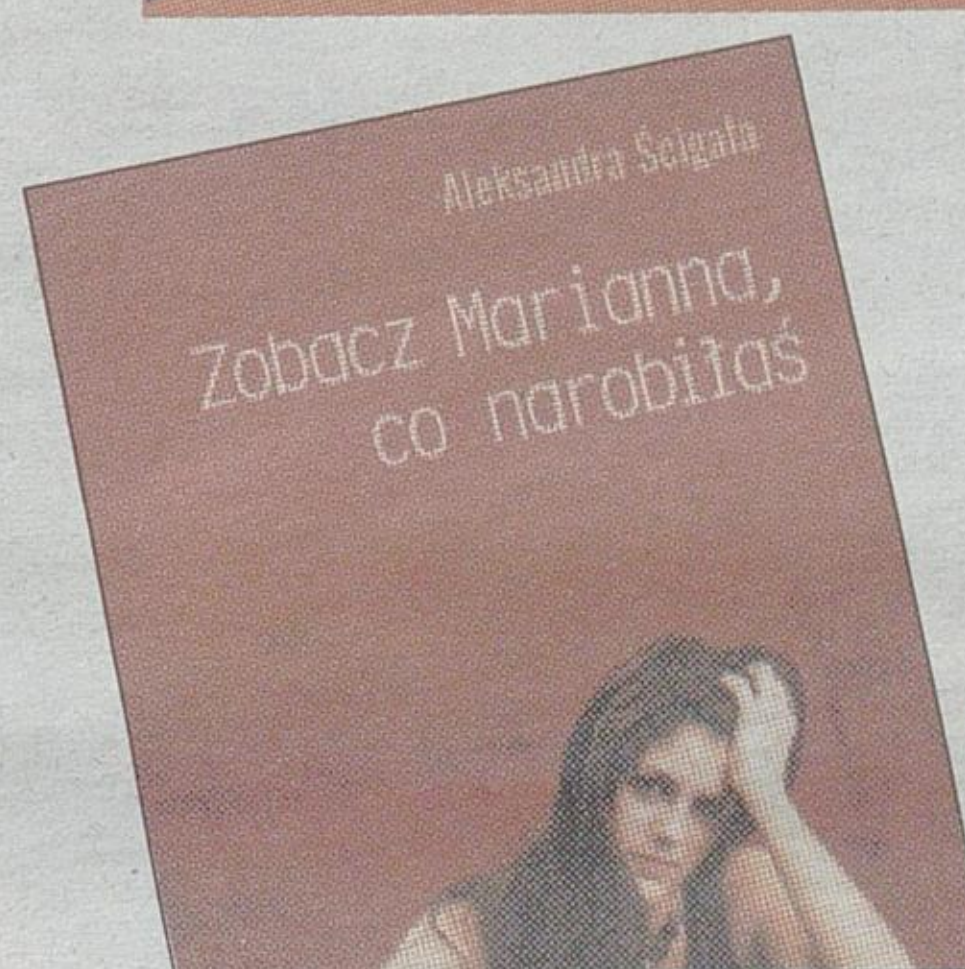
Autor „Kompozytora” od 18 lat mieszka w Finlandii, a w dorobku pisarskim ma kilkanaście opowiadań i cztery powieści. Jedną z nich, zatytułowaną „Babol”, wygrała konkurs o Złote Pióro 2005, organizowany przez Świat Książki. Zawodowo zajmuje się muzyką, jest skrzypkiem i altowiolistą. Bohater „Kompozytora”, Gregor Zwaitze, to... niespełniony kompozytor i pechowiec: nie dostał wymarzonej profesury, kochanka odeszła z innym, nie ma z czego spłacać długów. Mimo że jest kompletnie zalanym, postanawia nie rezygnować z dawno zaplanowanego wyjazdu w góry. Tam, na zakurzonej strychu alpejskiej willi, znajduje skrynię wypełnioną partyturami – dzieło genialnego twórcy Wilhelma Corrado Fuchsa, samotnika maltretowanego przez ojca i osępnionego z powodu straszliwej choroby. Co połączy obu kompozytorów? (o)



- ▲ „Hodowla nastolatka domowego. Porady”
- ▲ Anne de Rancourt
- ▲ W.A.B., Warszawa 2008, s. 128, c. 29,90.

Hodowla potworka...

Dobra lektura na wakacje (ale nie tylko) dla wszystkich rodziców borykających się z nastoletnimi dziećmi. Poradnik w zabawny i prosty sposób definiuje ten trudny gatunek, jakim jest nastolatek. Daje rady, nie tylko wychowawcze. Opisuje syndromy nastoletniości, takie jak Syndrom Nieoczekiwanego Przemebrowania, czy Rzut Cuchnących Adidasów w rozmiarze 42, a także techniki postępowania z nastolatkiem (metody pośrednie – subtelny podstęp, i bezpośrednie – niewinny szantaż). Określa miejsce nastolatka i rodzica w tej trudnej relacji. Przy pomocy scenek rodzajowych opisuje nawyki, zwyczaje, skłonności nastolatków. Obraz nastolatka, który wyłania się z książki, nie jest zachęcający, a poradnik nie daje konkretnych rozwiązań, ale może oderwać od zmartwień, bo czytając, nie można przestać się śmiać. (o)



- ▲ „Zobacz Marianna, co narobiłaś”
- ▲ Aleksandra Ściagała
- ▲ Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 152, c. 19,90.

Co Marianna narobiła?

„Marianna” jest o Polsce, prowincji. Prowincja „rajcuje” ją najbardziej, ponieważ tam płynie życie, ale czas nie... No i książka jest o samej Mariannie. Oddajmy jej głos: „Bezrobocie, zawistne sąsiadki pod drzwiami, tyle zmartwień nie pozwala spać. I marzenia cię zabijają, dzień po dniu, a rzeczywistość swoją drogą. No więc, co poeta chciał powiedzieć: trzech braci, Szymon, Grzegorz i Młodszy bujęło się w jednej dziewczynie. Chcieli dać jej trochę szczęścia. Marianna przypomina im matkę. Stary książd w przydeptanych bamboszach wywołuje jej ducha, używając kranowy zamiast wody święconej. Grzegorz maluje konfesjał w kościele, a wysłannik kurii przylepia się do niego. Właściciel sklepu meblowego oplakuje sprzedaną kanapę.” (ajs)

PRENUMERUJESZ – ZYSKUJESZ!

To **najtańszy** i **najwygodniejszy** sposób na lekturę Twojej ulubionej gazety

Zaprenumeruj Gazetę Współczesną **na sierpień**, weź udział w **Konkursie dla Prenumeratorów** i wygraj atrakcyjne nagrody.

Dołącz do grona **kilkudziesięciu** osób, które już wygrały:

Adam Baczewski
SawinoAgnieszka
Malinowska
Knyszyn-ZamekAndrzej Górski
Folwarki MałeAndrzej Wiktorzak
ŁomżaCzesław Dąbrowski
Kobylin-BorzymyIreneusz Giódz
FilipówZofia Salwocka
ŻytkiejmyStanisława Suchota
DrohiczynMarzanna Zalewska
SiemiatyczeJanina Sadowska
ZłotoriaHenryk Wróbel
AugustówJan Sierocki
Bielsk PodlaskiMariusz Tomaszewski
Grajewo

Wystarczy, że do **20 lipca** złożysz zamówienie u Twojego listonosza lub w najbliższym Urzędzie Pocztowym.

Blisze informacje o prenumeracie można uzyskać pod numerem tel. 085 748 74 24



Psychologia >> Urlop może być przyjemny, ale nie musi. Ale może to być...

Najszczęśliwsze wakacje

Oj, poleniuchowałoby się... Wreszcie jest lato, można nic nie robić, wyrwać się z kręgu codziennych obowiązków. A jednak tylko nieliczni wracają z urlopu zadowoleni i wypoczęci. Co zrobić, by naprawdę wypocząć? Podobno wystarczy pomyśleć i porządnie zaplanować.



Wakacje na plaży – jedni je kochają, inni nie cierpią. A ty, co lubisz? Pomyśl, zanim pojedziesz...

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Jak wakacje i urlop, to wyjeżdżamy – te skojarzenia większości z nas wydają się oczywiste. Niewiele osób ma odwagę przyznać, że rytuały związane z wyjazdem, czyli choćby szukanie biletów, paszportów, pakowanie się – bardzo ich denerwują, a sama podróż i dopasowywanie się do nowego miejsca stresują bardziej niż urlop na działce za miastem. Jak więc zaplanować urlop, a potem jak wypoczywać, by rzeczywiście wypocząć?

Urlop jest niezbędny do zachowania równowagi życiowej – to pewne. Na jakiś czas zamieniamy codzienną rutynę na nowe towarzystwo, przenosimy się w inny klimat, poznajemy nowe miejsca, jemy

inne niż zawsze jedzenie. Zazwyczaj też dużo czasu spędzamy na świeżym powietrzu. Piękniejemy, przypominamy sobie o swoich marzeniach.

Trudni bliscy...

Wakacje to też doskonała okazja do bliskiego spotkania z przyjaciółmi czy rodziną, o których w codziennym zabieganiu dość często zapominamy. Ale takie bliskie spotkanie może być trudne. Większość z nas nie jest bowiem przyzwyczajona do bycia z rodziną 24 godziny na dobę. Gdybyśmy uczciwie policzyli, ile czasu zazwyczaj spędzamy ze sobą, okazałoby się, że jest to maksymalnie 5-6 godzin dziennie! Właśnie dlatego wspólny urlop może okazać się bardzo stresujący, a zamiast miłych chwil wakacje zapamiętamy jako ciąg awantur i słownych potyczek.

To nie jedyny powód do zmartwienia. Porządny wypoczynek może nam także utrudnić... zmartwianie się pracą. Wiele ludzi leży na plaży i nie rozkoszuje się słońcem, tylko wciąż myśli o zebraaniach, niezłatwionych sprawach, pismach zalegających na biurku – czyli o rzeczach, do których trzeba będzie wrócić zaraz po wakacjach.

Czy w takich warunkach w ogóle można porządnie odpocząć? Można – mówi Liz Hoggard, autorka książki „Jak być szczęśliwym”. I podpowiada, by na początku zastanowić się, jaki rodzaj wakacji nam odpowiada. Jedni wypoczywają zdobywając najwyższe szczyty, inni marzą o spokojnym, wiejskim gospodarstwie z piejącym rano kogutem i lśnącymi się kotami. Jeszcze inni muszą zmienić kraj i klimat, by oderwać się od codziennej rutyny. Potem, gdy już zdecydujemy się, gdzie chcemy wypoczywać, warto wszystko zaplanować ze sporym wyprzedzeniem. To spowoduje, że tuż przed wyjazdem nie będziemy robić ogromnych zakupów ani martwić się, że znów nie kupiliśmy kremu do opalania. Jeszcze tylko pozamykać sprawy w pracy i można wypoczywać!

Milcz, leniuchuj i koniecznie zapomnij telefonu!

Natomiast eksperci od zarządzania czasem stworzyli zestaw przykazań skutecznego lenistwa. Oto one:

1. Planuj strategicznie: jeszcze przed wyjazdem zapewnij swojemu partnerowi podróży dobrze zorganizowany czas aktywnego wypoczynku, tak aby każde z was przynajmniej pół dnia miało tylko dla siebie.

2. Poproś bliskich, by na czas wyjazdu zajęli się Twoim dzieckiem, zwierzęciem czy zadbali o domowe rośliny. Zobaczysz, sąsiedzi i rodzina będą zachwyceni, gdy będą wreszcie mogli Ci się odwdziżyć za twoją dotychczasową dobroduszość.

3. Zrób w pracy wszystko, co możliwe, a potem... zapomnij zabrać ze sobą telefon! Jak pokazują badania, 90 proc. spraw, których nie da się rozwiązać bez twojego udziału, rozwiąże jednak ktoś inny, jeśli nie można się będzie z Tobą skontaktować.

4. Rezerwując miejsce pobytu upewnij się, że nie ma w nim dostępu do internetu.

5. Dbaj o własny spokój – upewnij się, że nikt z pracy nie wie, gdzie Cię szukać.

6. A jeśli nawet ktoś wie, gdzie Cię szukać, upewnij się, że co najmniej trzy inne osoby na podobnych stanowiskach mają na ten temat odmienne informacje.

7. Zadbaj o odpowiednie nastawienie psychiczne. Pamiętaj, gdy jesteś na wakacjach, całe twoje otoczenie pragnie jedynie Ci służyć i sprawiać przyjemność.

8. Jeżeli cokolwiek wokół Ciebie nie stosuje się do powyższego punktu – ignoruj to.

9. Zadbaj o swoje bezpieczeństwo finansowe – zabierz co najmniej trzy zapasowe karty kredytowe.

10. Jeżeli czujesz, że nadchodzi Cię nieoponowana potrzeba aktywności – przeczekaj to.

Bardzo ciekawym eksperymentem jest zmuszenie się do tego, by na początku urlopu wygospodarować co najmniej jedną godzinę na „nienierobienie” i obserwację, co w tym czasie dzieje się w naszym zabieganim, zaganianym wnętrzu. Często zdarza się, że w takiej chwili przypominamy sobie o czymś bardzo dla nas ważnym, o czym zdarzyło nam się zapomnieć w nawałnicy codziennych spraw. Być może taka godzina dla siebie pozwoli na łatwiejsze przejście do dwóch pozostałych sfer aktywności – które dla odmiany dają rzeczywisty, głęboki relaks, tj. doskonalenia siebie oraz nawiązywania bliskich relacji z innymi ludźmi.

Selene



materace

stelaże • łóżka • podgłówki • poduszki • kołdry • pościel

Galeria Podlaska • Białystok, ul. Wysockiego 67

www.selene.pl

NOWY
SALON

ATRAKCYJNA LOKALIZACJA UL. STRAŻACKA (BACIECZKI)

- MIESZKANIE Z KOMINKIEM - 155 m²
+ GARAŻ I KOTŁOWNIA - 450 TYS. ZŁ
- BEZ STAŁEGO CZYNISZU

TEL.: 0 604 958 267
0 608 344 062

LOKALE MIESZKALNE NA SPRZEDAŻ

Spółdzielnia Mieszkaniowa Słoneczny Stok

Buduje mieszkania
na osiedlu „Leśna Dolina”
przy ul. Św. A. Boboli
na prawach odrębnej własności

Metraże od 32,6 m² do 88,6 m²
i od 123 m² do 141,7 m²

- w mieszkaniach dwupoziomowych.
- W podpiwniczeniu garaże
- ograniczona ilość!

Lokalizacja budynku:

Na skraju lasu, w pobliżu zagospodarowanego osiedla.
Jest tu sieć sklepów, aptek, szkoła,
przedszkole, dogodny dojazd!

ul. Armii Krajowej 7, pokój 103
tel. 085/662 48 01, 085/664 93 78

www.sm-sloniecznystok



już **10** lat mówią o nas,
że jesteśmy **najlepsi**

- Dwuletnie i Jednoroczne Szkoły Policealne
- 2 i 3-letnie LO dla Dorosłych
- Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego
- Kursy

NOWOŚĆ

Szkoły za DARMO!

Białystok, ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15), tel. 085 746-08-40
Łomża, ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro), tel./fax 086 215-02-15
Suwałki, ul. Kościuszki 76
tel./fax 087 566-34-20

56 kierunków w 56 miastach

Najpopularniejsze kierunki:

- | | |
|--------------------------|----------------|
| - administracja | - architektura |
| - informatyka | - wnętrze |
| - psychologia | - hotelarstwo |
| - socjologia | - agent celny |
| - organizacja | - turystyka |
| - reklamy | - ekonomia |
| - kosmetyka | - rolnictwo |
| - fryzjerstwo | - logistyka |
| - biomasz I / II | - handel |
| - stylizacja i wizaz | - bhp |
| - rachunkowość i finanse | |

nieodpłatne zaświadczenia
do WKU i ZUS

infolinia 0801 100 777
www.zak.edu.pl

* szczegóły i regulamin oferty w sekretariacie

WYKOŃCZENIE W PROMOCJI!

NOWE MIASTO | UL. WIADUKT

TERMIN ODDANIA: CZERWIEC 2009

- 10min drogi do centrum
- otoczenie zieleni
- ogrodzony teren posesji
- metraże od 34 do 80m
- ceny od 4100zł/m²

YUNIVERSAL
PODLASKI

I ETAP JESZCZE W SPRZEDAŻY!



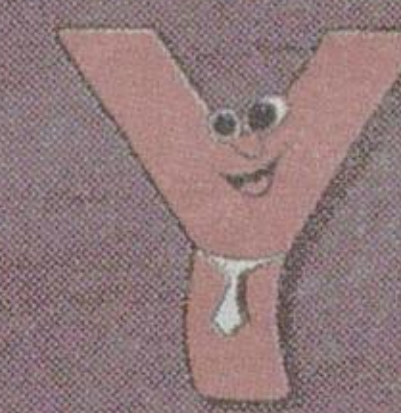
OSIEDLE CENTRUM
UL. SOSNOWA (II ETAP INWESTYCJI)
TERMIN ODDANIA: IV KWARTAŁ 2009

- 4 piętrowy budynek z garażem podziemnym i usługami na parterze
- wyposażony w windę i luksusowo wykończony marmurem
- mieszkania od 40 do 57 m² dwu i trzypokojowe
- teren inwestycji ogrodzony

W PLANACH:

ul. Orzeszkowa wjazd od Mickiewicza • ul. Starobojarska róg Słonimskiej
• ul. Sienkiewicza 63 • domy jednorodzinne w Sochoniach

Yuniversal Podlaski sp. z o.o.
15-281 Białystok | ul. Legionowa 28 lok. 401
tel. 085 748 52 02
www.yuniversalpodlaski.pl



Park Wodny w Druskiennikach (LITWA)

Oferta specjalna* dla gości z Polski!

3 godziny rozrywek wodnych
tylko **39 LTL** (~ 39 PLZ)

3 godziny wodnych rozrywek i kompleks osiemnastu łaźni
tylko **59 LTL** (~ 59 PLZ)

*Oferta ważna do 14.08.2008

Unikalność parku wodnego w Druskiennikach – kompleks łaźni „Alita” o oryginalnym wnętrzu, gdzie można znaleźć łaźni rzymskie, fińskie, rosyjskie, otwarte, hamam i inne.

Do kompleksu łaźni wstęp tylko osobom od wieku 18 lat. Tu tworzona jest spokojna atmosfera, przeznaczona do biernego wypoczynku.

Poczuć prawdziwe przyjemności sauny i łaźni parowych uczą zawodowi pracownicy łaźni, którzy codziennie przeprowadzają specjalne programy z liśćmi herbaty, mięty, cytryny i innymi aromatami, solą oraz miodem.

Program łaźni z maseczkami piękna z pęczków brzozy szczególnie spodoba się kobietom, które później mają możliwość odpocząć w „Basenie muzycznym”, muzyka tu gra w wodzie.

Wypróbuj programy łaźni BEZPŁATNIE!

Adres Parku Wodnego w Druskiennikach: Al. Vilniaus 13 Druskienniki, Litwa, tel. +370 313 52 338

info@akvapark.lt, www.akvapark.lt

NOWOCZESNE APARTAMENTY

w ścisłym centrum Białegostoku
o pow. od 35 m² do 98 m²
w cenie od 5000-6750 zł

OSTATNIE LOKALE UŻYTKOWE
O POW. 45 - 100 m²
W CENIE 6500 ZŁ + VAT

Informacje w dziale sprzedaży przy
ul. Pięknej 3 w Białymstoku
pod nr tel. 085/744-30-11,
085/745-51-95



YUNIVERSAL



PODLASKI

sylabówka



Kochani! Cieszę mnie wszystkie Wasze kartki z wakacji: fajnie, że się dobrze barwiecie, że wypoczywacie i nabieracie sił. Ponawiam zachętę do przysyłania ciekawostek wakacyjnych i interesujących zdjęć. Dziś prezentuję zdjęcie, które przekażał mi tata początkującego fotografa. Ma on ambicje udokumentowania życia wsi. Jak widzicie, najbardziej interesują go... zwierzęta domowe. Przysyłajcie zdjęcia i dołączajcie do nich krótki komentarz. Pamiętajcie też, żeby do zdjęć przedstawiających Was albo Waszych kolegów dołączyć pisemną zgodę dorosłego opiekuna na ich publikację.

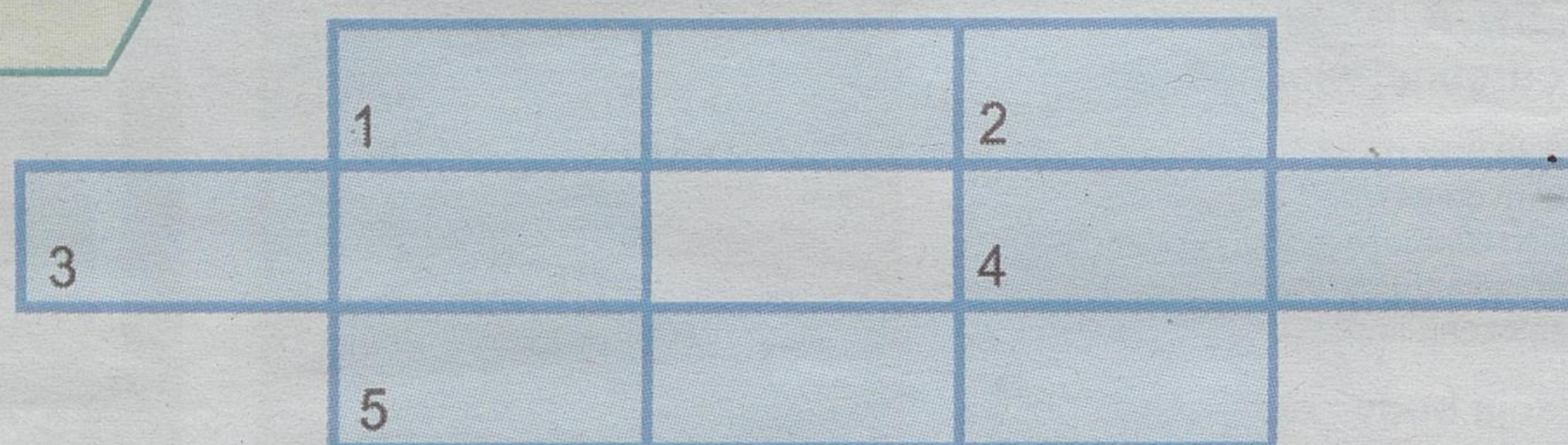
Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać tylko jedno zadanie! A za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję z nr. 115 upominki otrzymują: Artur Mentel z miejscowości Czarne, Mateusz Waszczuk z Ponarlicy oraz Jakub

Tarasiewicz z Białegostoku. Jakuba zapraszam po odbiór upominku od poniedziałku do Biura Reklam i Ogłoszeń „GW” w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1. Arturowi i Mateuszowi upominki wyślemy pocztą. Aby za tydzień wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, z naklejonym kuponem, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna”, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek



sylabówka



POZIOMO: 1. Gwiazda z warkoczem. 3. Kula białardowa. 4. Ze stolicą w Brukseli. 5. Część spodni. **PIONOWO:** 1. Między udem a łódką. 2. Mała tabela.

kwadraty magiczne

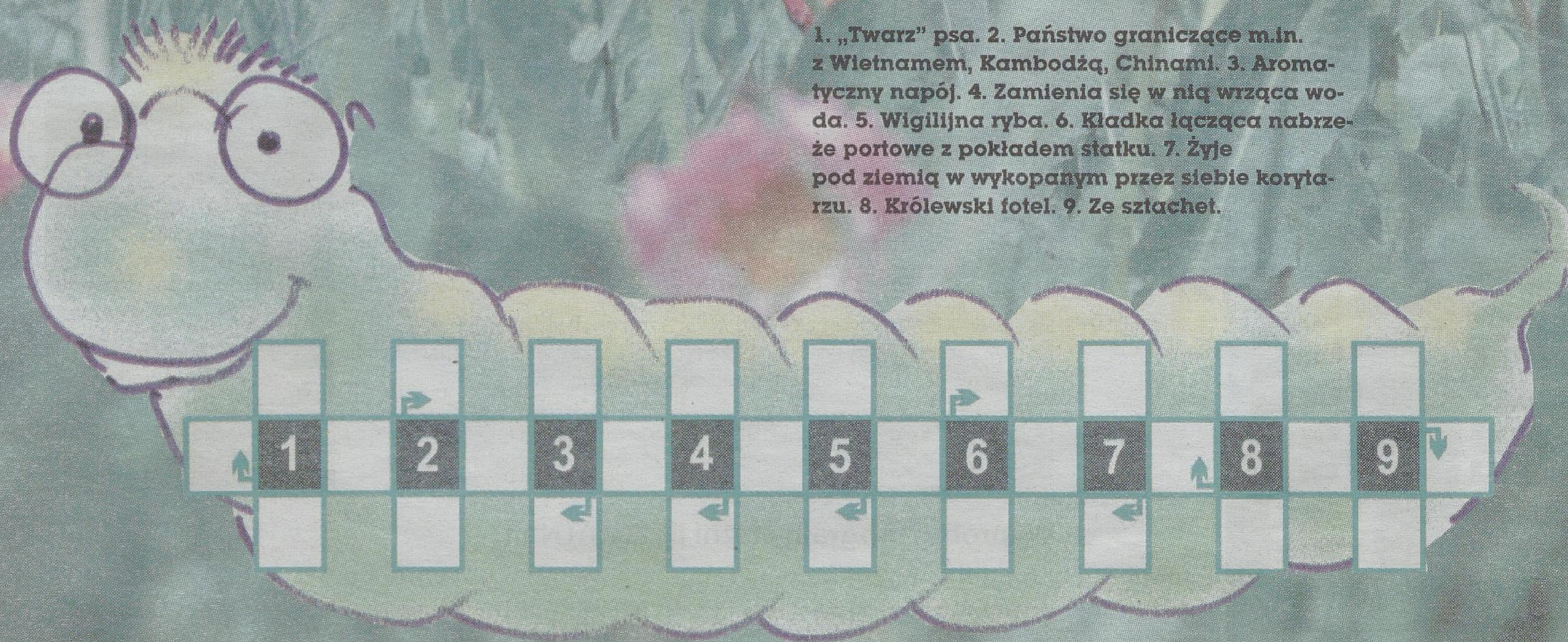
1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7	8
6			
7			
8			

9	10	11	12
10			
11			
12			

1. Sport na ringu. 2. Duża polska rzeka. 3. Władca w koronie. 4. Lekcyjna lub gimnastyczna. 5. Dawniej robiono z niego świece. 6. Psu służy do merdania. 7. Występ w pojedynkę. 8. Sznupek w świecy. 9. Stolica Peru. 10. Syn Dedala. 11. Walczą na niej zapaśnicy. 12. Mieszkaniec jednego z krajów arabskich.

wirobaczek



1. „Twarz” psa. 2. Państwo graniczące m.in. z Wietnamem, Kambodżą, Chinami. 3. Aromatyczny napój. 4. Zamienia się w nią wrząca woda. 5. Wigilijna ryba. 6. Kładka łącząca nabrzeże portowe z pokładem statku. 7. Żyje pod ziemią w wykopanym przez siebie korytarzu. 8. Królewski fotel. 9. Ze sztachet.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody-upominki.

Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „183/WE”. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres: „Gazeta Współczesna”, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend” przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW”.

Rozwiązanie krzyżówek z „GW” z numeru 182:

1. „Kaśka kariatyda”
2. „Pora na relaks”
3. „Nie zabiję nocy”
4. „Z grama korzyści, kilo zawiści”

Nagrody otrzymują:

1. Mikołaj Januszek, Czeremcha – upominek
2. Czesław Supiński, Grajewo – upominek
3. Agata Sawicka, Wydmyny – upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej” w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.

Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

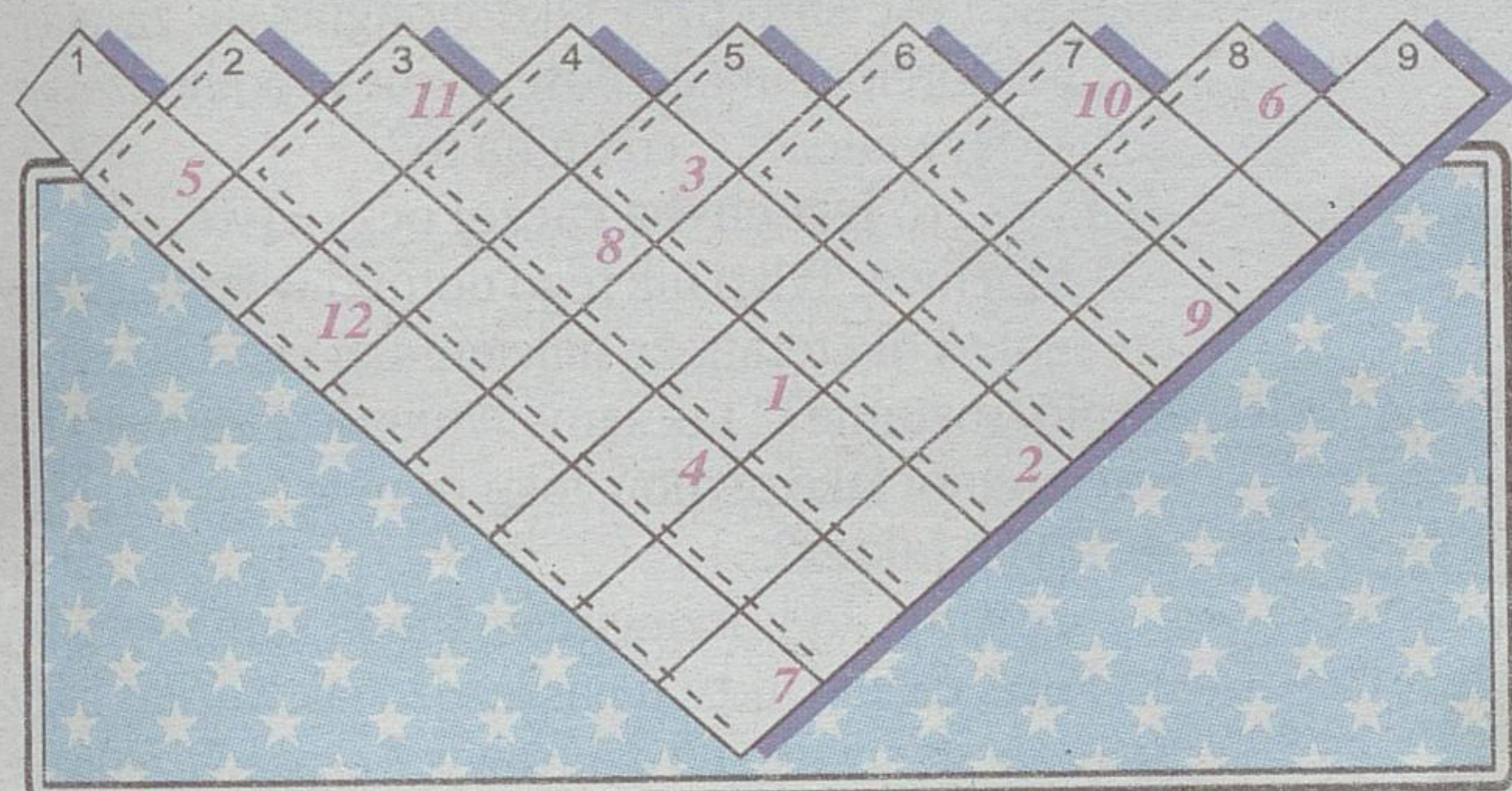
Krzyżówka panoramiczna >>

PTAK DRAPIEŻNY LIKWIDUJE POŻAR				RODZAJ STRUMIE- NICZY	14	KRÓTKI UTWÓR INSTRU- MENTALNY	LOCH WIĘZIENNY POLITYK ANGIELSKI		KAREL, ZNANY PIOSENKARZ CZESKI		BŁONA BĘBENKOWA UCHA	MARZYCIEL
				12			8		COŚ WSTRET- NEGO			21
KOBIETA SILNIE ZBUDO- WANA				LEK DLA WĄTROBOW- COW		16		20	10		INACZEJ GREKO- KATOLIK	RABAT
									STUKOT BIA- ŁYCH MEW MOŻE BYĆ OTWARTY		18	
15				UBEZPIECZA WOJSKO W CZASIE POSTOJU				5		RODZAJ ZATRZASKU		1
				ROSYJSKI „BELWEDER”								
							MITYCZNY MŁODZIE- NIEC FENICKI				3	
13		9				17						
„APART- AMENT” KRASULI				AUTOR SZTUKI „ZŁOTY CHŁOPAK”			4		19	GRZANKA		7
							STOLICA STANU GEORGIA		11			
				2								

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie gruzińskie

HELLES

Ukośnik lubelski >>



Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 12, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko piosenkarki.

WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ: 2) mądruje obrazy o tematyce wojennej, 3) rzemieślnik wyrabiający torby skórzane, 4) prymitywny przyrząd używany dawniej do międlenia lnu i konopi, 5) miasto w Indiach, w pobliżu ujścia rzeki Pennar do Zatoki Bengalskiej, 6) pisarz francuski, autor powieści dla młodzieży „Bez rodziny”, 7) stolica wenezuelskiego stanu Falcon, 8) lord z powieści Conrada.

PRAWOSKOŚNIE: 1) wierzy w przeznaczenie, 2) członek zespołu tanecznego, 3) liliputka, 4) pierwiastek chemiczny o symbolu Te, 5) bombardowanie lotnicze, 6) mundur polowy, 7) polski literat i bibliofil, działający we Francji, 8) świadomość własnej osobowości, ego.

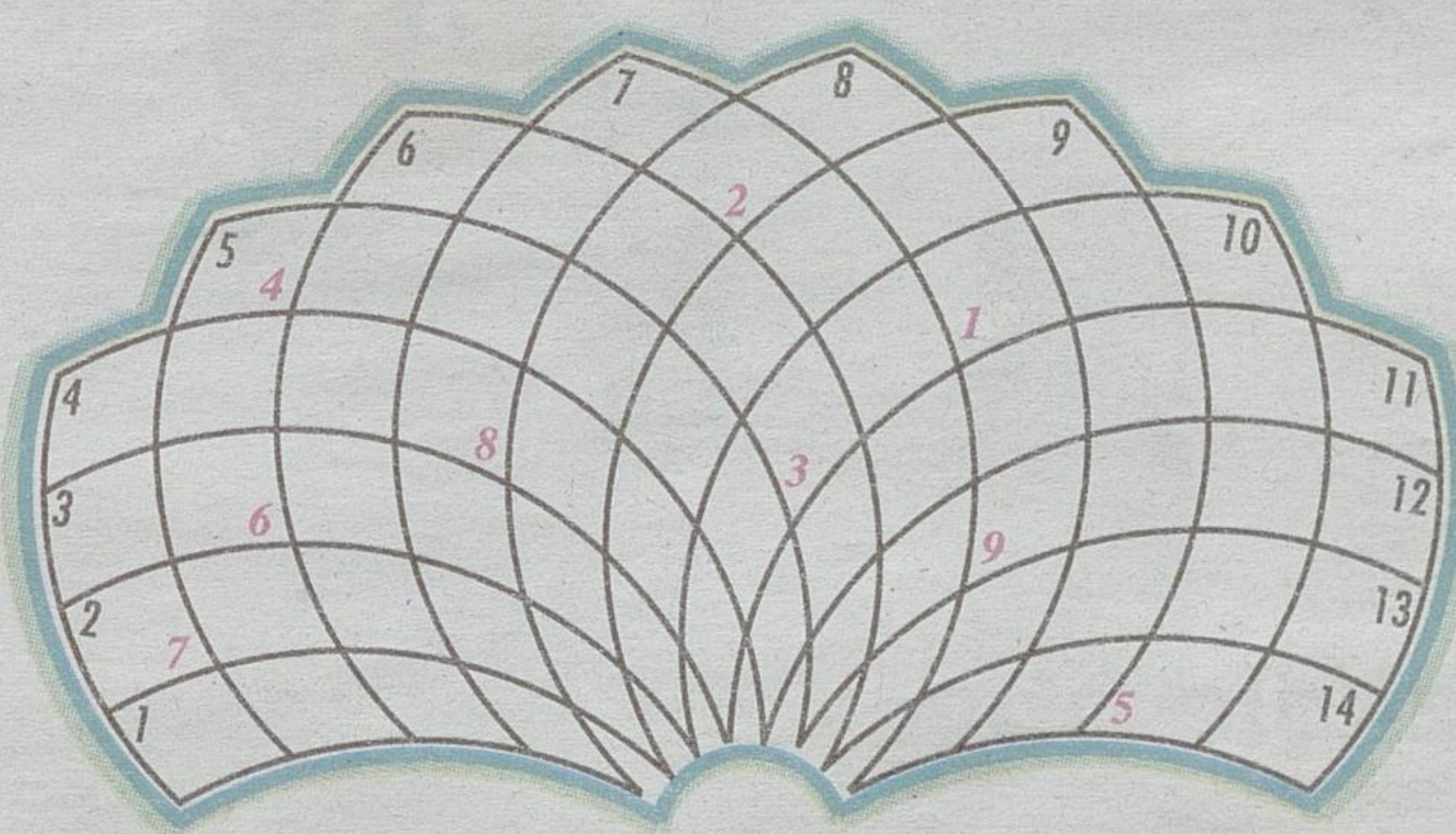
LEWOSKOŚNIE: 2) według wierzeń staroegipskich – drugi, obok ka, składnik osobowości człowieka, 3) oprawca, 7) grała Alexis w serialu „Dynastia”, 9) wyspa grecka ze słynnym posągami Nike.

Skrętnik >>

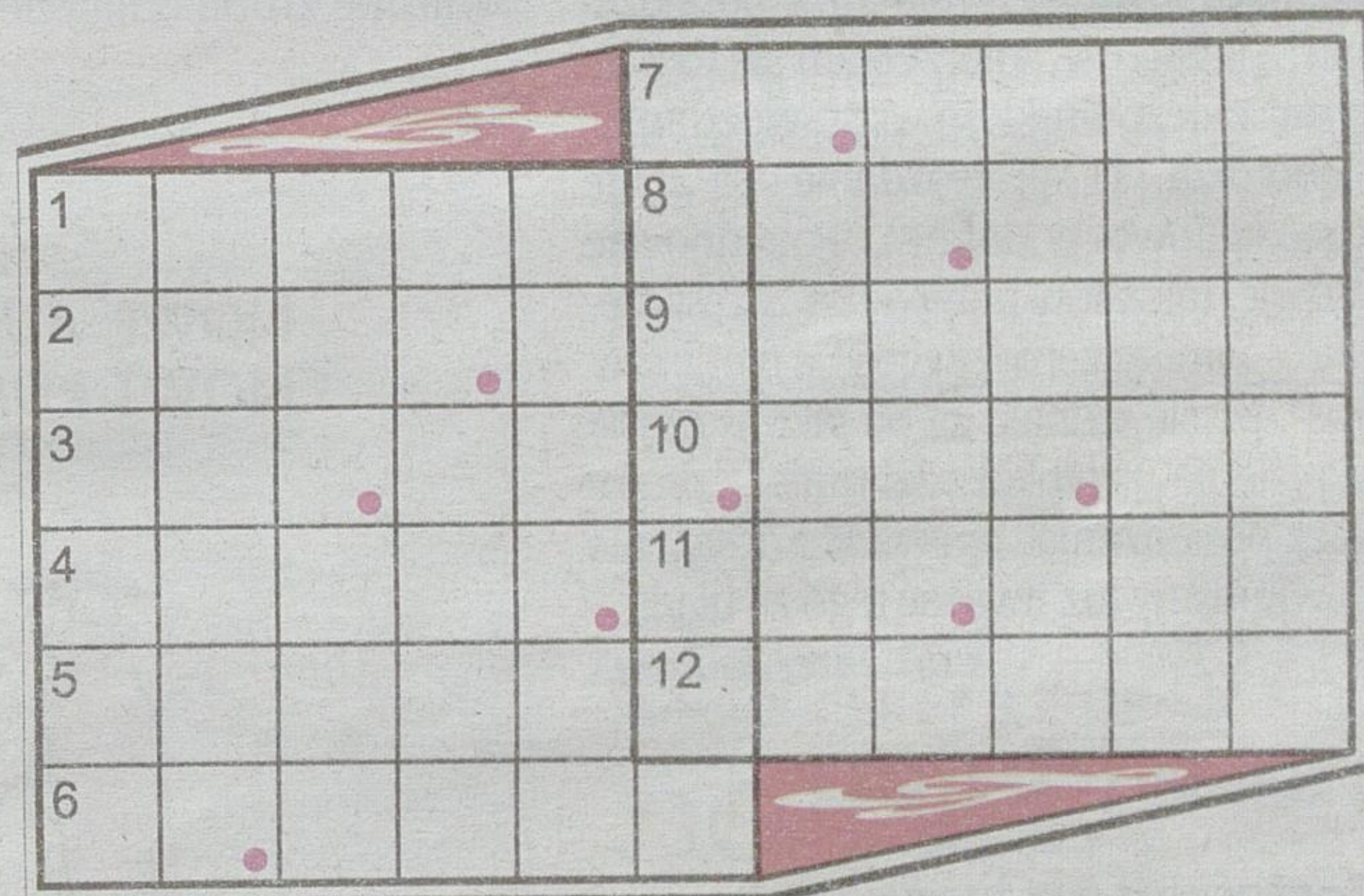
Litery w polach ponumerowanych dodatkowo, napisane od 1 do 9, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu Lawrence'a Kasdana.

PRAWOSKRĘTNI: 1) prawy dopływ górnej Odry, 2) filtr w Twoim organizmie, 3) holenderka, ale nie krowa, 4) składnik oka, 5) składana linijka z podziałką, 6) wada kształtu odlewu, 7) żywe pieniądze, 8) 50%, 9) pajęczak o bardzo długich, cienkich nogach, 10) Kraj Porannej Światości, 11) serbsko-chorwacki taniec ludowy.

LEWOSKRĘTNIE: 4) miasto w USA (Nevada) z kasynami gry, 5) hrabina z utworu Kraszewskiego, 6) miasto przy ujściu Oslawy do Sanu, 7) uroczysta impreza, 8) łóżko, czapka albo lornetka, 9) orzech wodny, 10) tokarka używana w zakładach naprawczych taboru kolejowego, 11) karłowata sosna górską, 12) z niej oraz Bukowińskiego Potoku powstaje rzeka Czarna Orawa, 13) skowronek borowy, 14) marzenie karawany.



Syjamskie kwadraty magiczne >>



Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) lepek kuzyn borowika, 2) linia łącząca na mapie miejsca, w których odchylenie igły magnetycznej równe jest zeru (anagram wyrazu kalina), 3) miasto na szlaku wodnym Warta – Gopło, 4) figowy albo bobbowy, 5) zgodziła się zostać żoną Gustawa („Śluby panieńskie”), 6) taniec kabaretowy, 7) zespół komórek organicznych, 8) muzułmański przyrząd do palenia tytoniu (jeszcze jeden anagram wyrazu kalina), 9) ryba spokrewniona z tarponem i elopsem albo przełęcz w Szwajcarii (anagram wyrazów: laba, ul), 10) jednostka siły, 11) sklepienie czaszki, 12) dobre ziółko.

Kwadraty magiczne „zrośnięte” są wyrazem o znaczeniu: bańka na płyny.

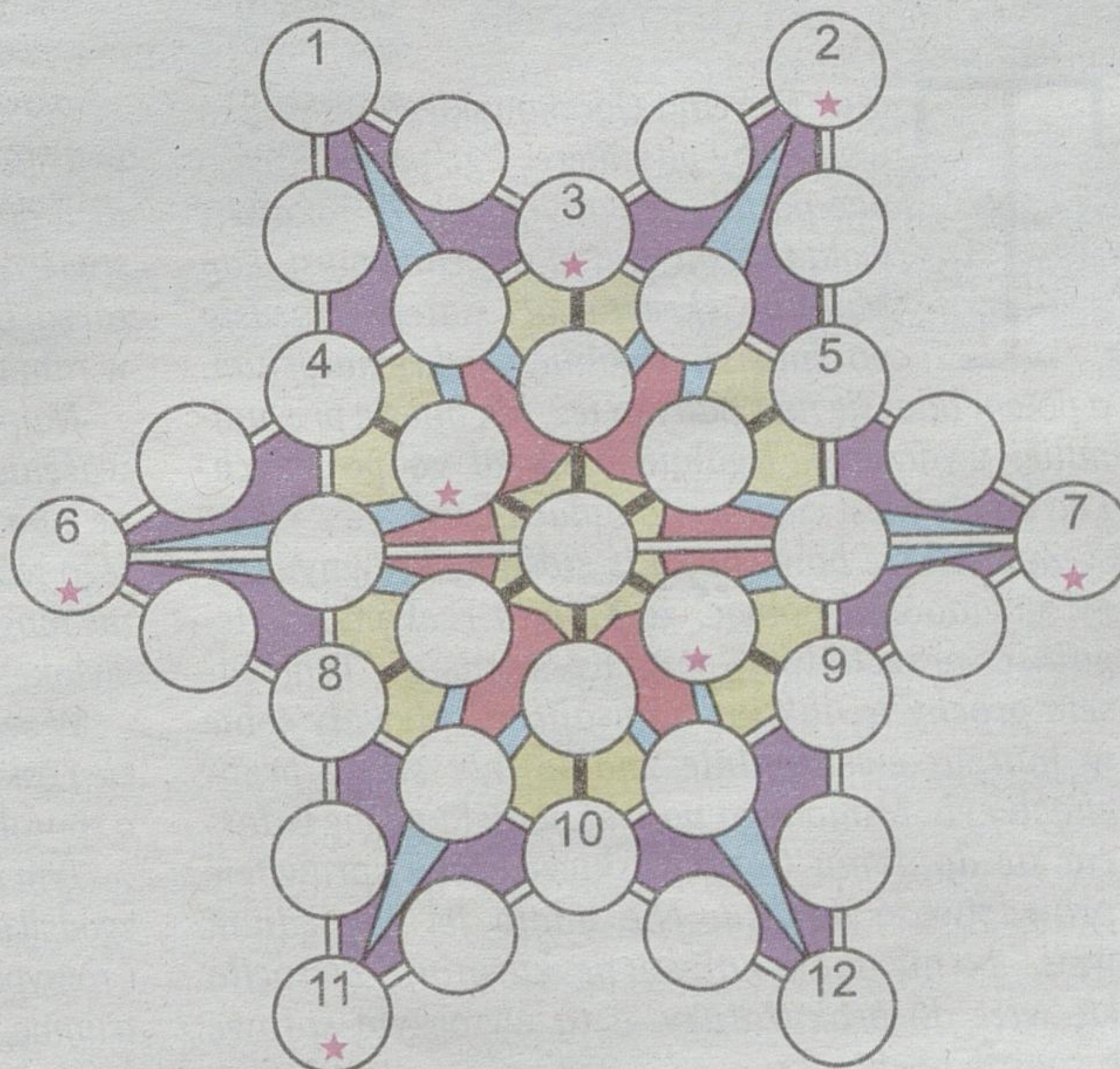
Logogryf >>

1	A					J	
2	A				Y		
3	C					E	
4	B				N		
5	P					C	
6	P				L		
7	B					L	
8	S				T		

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) pokarm bogów, zapewniający im wieczną młodość, 2) gaz palny, stosowany m.in. do spawania i cięcia metali, 3) ciągle mu mało, 4) impreza artystyczna odbywająca się co dwa lata, 5) figlarka, 6) okoliczność przemawiająca na niekorzyść oskarżonego, niebędąca jednak bezpośrednim dowodem jego winy, 7) gatunek gęsi (z wyrazu berlinka), 8) w známym przysłowiu – cóż po tytule, gdy w niej pusto.

Gwiazda >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

1-7) ssak morski zaliczany do delfi-
nów.

1-11) wyjątkowo krwawa bitwa.
2-6) chroni przed deszczem lub słońcem.

2-12) niejedna w dorobku Henryka Sienkiewicza.

3-10) okrągła krzyżówka.

4-9) pojazd Świętego Mikołaja.

5-8) suma, różnica, iloczyn lub iloraz.

6-7) szczyt wulkaniczny w Andach Południowych, na granicy Argentyny i Chile (znajdziesz w aluminie).

6-12) cecha piórka.

7-11) zhy los.

słowo o słowie

chora sprawa



Protokół tylko w mianowniku

Pani Grażyna Czerwińska pyta, czy zdajemy coś „protokolarnie” czy „protokólnie”, czy ktoś „protokołował” czy „protokołował”.

– Z „protokołem” mamy pewne kłopoty – mówimy raczej „protokół”, ale niektórzy odmieniają „protokół”, inni „protokołu”. Porównajmy to więc z innymi, często spotykanymi słowami, takimi jak „kościół” czy „dół”. „Kościół” – „kościółem”, a nie „kościólem”, „dół” – „dołu”, a nie „dółu”, stąd też „protokół” w mianowniku, ale „protokołu” w dopełniaczu. I dlatego także „protokołować”, a nie „protokołować”. Czasami pojawia się ono w odmianie, ale nie jest poprawne. „Protokół” pochodzi od greckiego „pro ton kolon”, czyli „pierwszy człon”, stąd też poprawniej jest mówić „protokół zebrania”, a nie „protokół z zebrania”, „protokół posiedzenia”, a nie „protokół z posiedzenia”. Coraz częściej jednak mówimy „protokół z posiedzenia”, dlatego że kojarzy nam się to z innym rzeczownikiem „sprawozdanie” („protokół” i „sprawozdanie” są sobie znaczeniowo podobne). Powinno się mówić, tak jak w przypadku „streszczenia” – „streszczenie czegoś”, a nie „z czegoś”. Myślę jednak, że po jakimś czasie określenie „protokół z zebrania”, „protokół z posiedzenia” upowszechni się i nie powinniśmy już uważać tego za błąd.

prof. Jerzy Bralczyk

na widelcu

Jesteśmy na wczasach...

Mimo że od kilku dni przebywam na wczasach, nie zapominam o swojej rubryce i nie wiem czy licznych Czytelników. W swoich nadmorskich obserwacjach zauważyłem, że niektórzy wczasowicze posiadają sobie tylko zrozumiałą klucz rozumowania, który warto przytoczyć. Dodam, że nie są to mieszkańcy naszego regionu, co niewątpliwie działa na naszą korzyść. Oto para z Dolnego Śląska. Narzekają i psiocą na wszystko przy każdej okazji. Na złe warunki, fatalne wyżywienie i oczywiście niewyważoną pogodę (za zimno albo za gorąco, nigdy w sam raz). Zapytani, czy gdzie indziej było lepiej, odpowiadają, że nie wiedzą, bo co roku przyjeżdżają w to samo miejsce i za rok też zrobią to samo. Godni uwagi są też miejscowi artyści. Choć mówi się, że królestwem disco polo jest Podlasie, to właśnie nad morzem spotkałem się z wyższą szkołą discopolowej jazdy. Jeden z muzyków śpiewający, że morski wiatr „jaboniami częściej”, tak dalece posunął się w mistyfikacji, że po włączeniu przycisku „play” oprócz udawania, że na keyboardzie może zagrać wszystko, co pół minuty osobiście przewracał nuty! Ale cóż, biznes jest biznes, a pieniądze można zarobić na wszystkim. Nawet bez większych inwestycji. Oto obok budy ze smażonymi rybami czytamy wymalowany odręcznie napis: „Wypożyczalnia kajaków”. Jednego. Może nie da się z tego zrobić kokosów, ale na chleb z masłem wystarczy. A jak dobrze pójdzie, nawet na placek cygański, który, jak mi powiedział kolega, jest tym samym co placek po węgiersku, tyle że po wizycie Cyganów.

Jacek Janowicz

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Pod latarnią

▲ Co tam słyhać, panie Czesiu?

– U mnie słyhać, że ja myślał, myślał, aż nareszcie wziął wymyślił.

▲ !?

– Nu i czego tak się dziwi? On uważa, że jak ja jest prosty Tarasewicz Czesek to już nic nie może wymyślić?

▲ Skądże! Jasne, że tak nie uważam, tylko... no dobrze. I co pan wymyślił?

– Najprzód zrobię wstęp, gdyż ponieważ bez jego on nie zrozumie.

▲ Niech pan robi.

– Dziękuję. Przypomina sobie tego starożytnika...

▲ Kogo?

– On był musi Grek albo take coś. Żył w starożytności i z wanny wyskoczył...

▲ Chodzi panu o Archimidesa?

– Ło ło, faktycznie. A wyskoczył bo wymyślił, że na wadze tyle stracił, ile waży woda...

▲ Nie wymyślił, tylko odkrył.

– Coż to za różnica? Dość, że aż do dzisiaj jego wymysł nie utracił na ważności... prawo znaczy, co nosi jego nazwisko. Nu a ja wymyślił prawo Tarasewicza.

▲ Też dotyczy wody?

– A w życiu! One jest samochodowe, bo ja take właśnie zrobił odkrycie.

▲ Mogę prosić o szczegóły jakiegoś tego prawa?

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. Tylko najprzód powiem jak do jego dojszo, czyli co mnie natchło, że ja take prawo wziął wymyślił.

▲ Proszę mówić.

– Bende mówił, tylko niech on dla mnie nie przerywa. Otoż, jak się jedzie u nas w Polsce altem... samochodem znaczy osobownym... to zobaczyć można nazwyczaj dziwne zjawisko. Jake drogo mamy każdy wie dokładnie, dziura dziure kryje, asfalt chropawaty, wyprofilowanie krzywe, koleina goni koleinę. Na ich szybkość być powinna dozwolona góra ze szesdziesion kilometr na godzinę, a poniżej setki mało kto przeważnie duje. Nu i ciongly wysięg na tych dziurach się odbywa. Kto przypadkiem jedzie trochu wolniej, ten zaodraz musi zostać wyprzedzony...

▲ Bo widocznie ludziom gdzieś się śpieszy.

– Jak raz akurat. Ja ostatnio jechał...znaczy nie prowadził, ale jechał w charakterze pasażera i miał czas się dobrze wzionć przyglondnionć. Nu i wyszło dla mnie, że na tym pendzeniu nic przeważnie czasu się nie uzyskuje. Nas... znaczy się Zenka, bo to on prowadził... kto wyprzedził w trasie, to do jego my zbliżali się przed miastem, dzie się w cionglych korkach wyczekuje. Na suprszej dejmy na to trasie, czy jak jedzie się ze Siemionówki, można zyskać z dwie

minuty i to góra. A benzyny pendzonic spala o pare litry wiecej na sto kilometrów o bezpieczeństwie jazdy już nawet nie mówię. I dzież tu sens, dzie tu logika?

▲ Podejrzewam panie Czesiu, że może chodzić o źle pojętą ambicję. Szybciej jadę, a więc jestem lepszy, mam lepszy wozik...

– Poczonkowo ja take samo też to myślał, w koncu doszczeg, że zależność tutaj jednakowoż tochu inna. Dobrze, nowe wozy take pendzo i wyprzedzają na potenge, ale wienkysz wyprzedzający jedzie najprzeważniej starożytnikiem.

▲ Może chcą pokazać, że ta starość wozu to kamuflaż tylko i wyłącznie?

– A guzik! Taka myśl take samo dla mnie przyszła też do głowy, ale potem wziął pomyślał, że to możliwe, iż Polaki so aż take durni. mondrzejsze musi być wytłumaczenie... ja z Zenkiem, jade, aż nareszcie w jakieś chwili przyszło na mnie jak to mówi się olsnienie i ja, ten starożytniak - elureka! - krzyknął.

▲ Eureka?

– Nu. Bysło dla mnie w mojej głowie i ja w tej chwili prawo stworzył Tarasewicz. Niech słucha: ilość smrodzin jake ciongo się za altem jest proporcjonalna do ilości dziur w podłodze i go zardzywiałości... co on na to?

▲ Łyy... to jest chyba raczej oczywiste.

– Możliwe. Tylko nik tego dotond w jedne prawo nie ujął. A dla temu, że najciemniej zawsze pod latarnią, rozumie? I take samo wnioskow żadnych wyciongnął jake płyno z tego prawa.

▲ Płyną jakież?

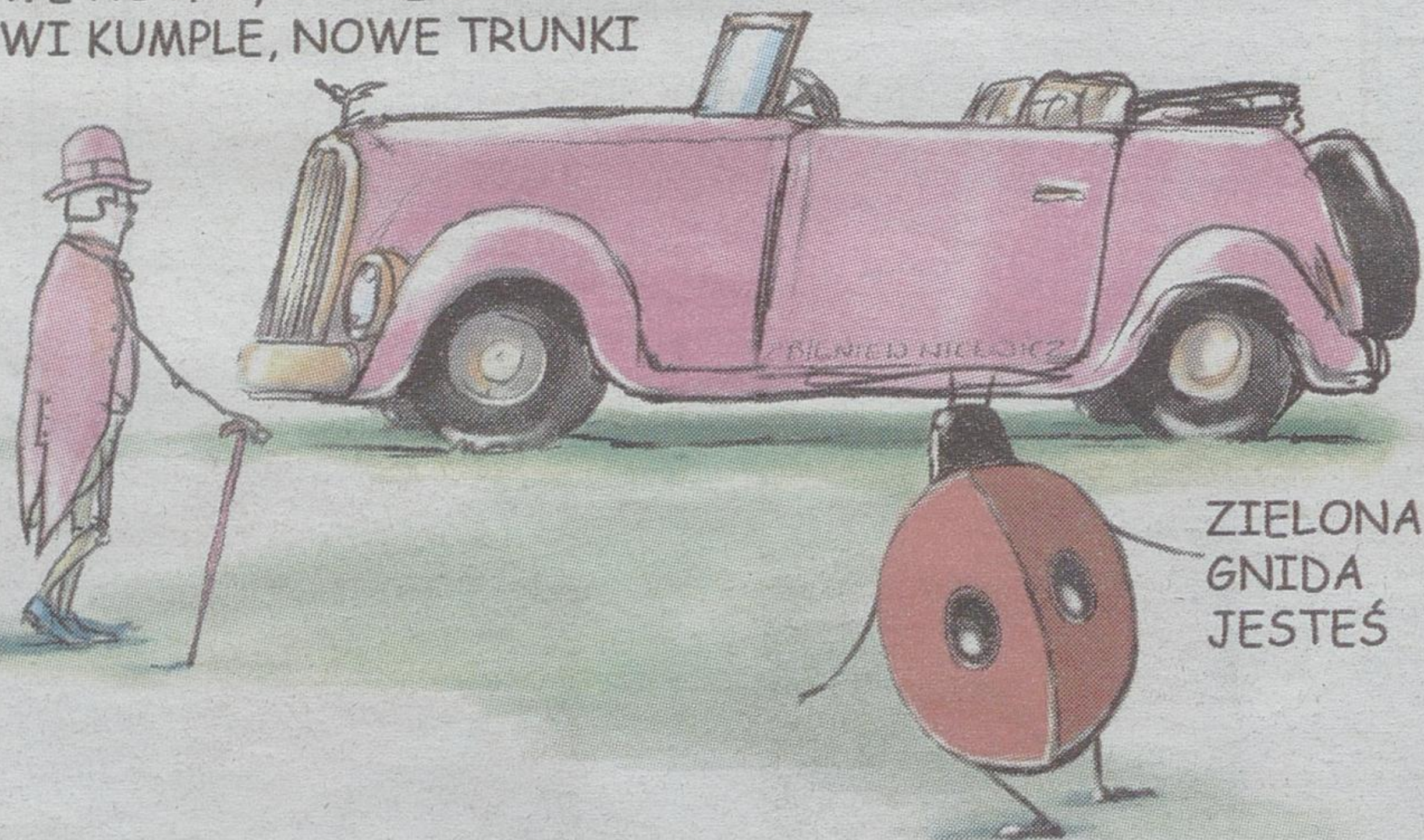
– Pewnie, że i oczewiscie. Nie ja sam zachowałem głowę, czemu ludzi u nas jeżdżo jak wariaty i przerwy się scigają na dziurawych szosach, główne maszynami, w których koła prawie że odpadają. Nu a terez wszystko jasne. Jak się spotka w jazdzie kilka żenców, ten ostatni w chmurze dymu jedzie. I co wtenczas robi? Dodaje gazu, wyprzedza a zarez potem robi to samo ten, co jest ten w koncówce. Po kolei wszystkie tak gazu przedkosc cały czas się zwienksza aż dopokond ry w co nie wyrznie, przypadkowo oczewiscie.

▲ Interesujące spostrzeżenie, ale już musimy kończyć.

– Zajzdrosici dla mnie prawa, czy jake lichota?

▲ Nie zadroszczę panie Czesiu, to jest kwestia określonej objętości tekstu...

– Dobra. Idziem na te nasze polskie biezankoholowe. A ja, póki co, pomilczę.

NOWE AUTKO, NOWE BARWY
NOWI KUMPLE, NOWE TRUNKI

klasyczna szkoła obyczaju

Rozsypał tatusia po falach

Tatusz Marcina Gorzkowskiego miał taką wolę, żeby po śmierci jego prochy rozsypać po falach Bałtyku. Skoro taka jest wola tatusia, syn ją wypełnić musi. Pan Marcin skremował zatem tatusia po śmierci, legalnie, w krematorium, a potem udał się nad Bałtyk i też, jak mu się przynajmniej wydawało, legalnie rozsypał go po falach. I od tej pory jest ciągnany po sądach...

Znalazł się bowiem jakiś złośliwy krewny, który zawiadomił policję, że Marcin rzekomo nielegalnie przechowuje prochy tatusia. Tymczasem prochy te, jak już napisaliśmy, pływały sobie w morzu, ewentualnie znajdowały się w brzuchach ryb. Mimo tego policja podjęła próbę wdarcia się do domu Gorzkowskiego, żeby sprawdzić prawdziwość donosu. Nie udało jej się jednak wejść, bo nie miała nakazu prokuratora. Zwróciła się więc do prokuratury, a ta wytoczyła sprawę o sposób pochówku.

Początkowo pan Marcin niczym się nie przejmował, bo na wszystko miał legalne papiery, a wśród nich dokument z poznańskiego krematorium, który stwierdzał, że prochy mogą być pochowane na cmentarzu bądź zatopione w morzu. Wszystko legalne, w ramach polskiego prawa. Złudzenie!

Najpierw prokuratura oskarżyła Marcina o znieważenie zwłok. Bardzo to było z jej strony „dowcipne”, bo przecież zwłok nie było, jedynie prochy. Dlatego też początkowo sąd uznał, zgodnie z logiką, że nie mogło być mowy o braku należnego szacunku dla zwłok, skoro w urnie zwłok nie było.

W związku z tym prokuratura zmieniła kwalifikację i oskarżyła pana Marcina o to, że naruszył prawo o sposobie pochówku.

Tym razem sąd w Bydgoszczy z taką kwalifikacją się zgodził i ukarał Marcina nagana za to, że otworzył urnę i rozsypał prochy. Sąd potraktował bowiem „urnę jak trumnę, której otwierać nie wolno, a prochy jak zwłoki, których zatapiać w morzu nie można, chyba że jest to

osoba zmarła na statku i nie ma możliwości pochowania jej w inny sposób”. Tak sąd napisał w uzasadnieniu.

Dla Marcina nagana to też kara i to za wypełnienie woli ojca! Odwołał się więc, tym bardziej że w pozwie wyraźnie jest zapisane, że prochy mogą być zatopione w morzu. Odwołał się i od wyższej instancji opinii sądowej dostał jeszcze tysiąc złotych grzywny. A to z tego, że dla sądu rozsypanie prochów po falach nie było jednoznaczne z ich zatopieniem. Gdyby pan Marcin otwierał urny, tylko doczepił do niej kotwicę, ten zestaw spuścił na dno, o, to dla sądu byłoby już znaczne z zatopieniem. Ale rozsypanie po falach...

Co z tego, że taka była wola tatusia, żeby po śmierci wolał unosić się na falach niż leżeć na dnie w urnie? Sąd jest na takie sprawy nieopiniony. A zatem Marcin, który zamierza się dalej odwoływać, będzie musiał zaopatrzyć się w opinię biegłego, potwierdzi, że prochy również toną, żeby sąd był pewny, że tatuś został zatopiony.